



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 49
(1714)**3 - 9 grudnia**
2024

Cena 5,99 zł

polub nas na



www.korso.pl

Kto zostanie
Sportowcem
Roku? Mamy
pierwsze typy!

Str. 26-27



Czarne chmury nad mieleckim dworcem

Budowa nowego dworca kolejowego w Mielcu wciąż budzi sporo emocji. Początkowo projekt wycofano z planu inwestycji, co wywołało spore niezadowolenie. Choć ostatnio Ministerstwo Infrastruktury zapewniło, że projekt zostanie zrealizowany, radni miejscy z Mielca postanowili przedstawić swoje uwagi i oczekiwania w tej sprawie.

Str. 3



Mielczanie u boku Ibisza

Grupa mieszkańców Mielca: Magdalena, Marika, Wojciech i Krzysztof, postanowiła sprawdzić swoje siły w popularnym teleturnieju „Awantura o kasę”.

Str. 7

Woda dla miasta poszukiwana

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca poruszono temat długo wyczekiwanej inwestycji: nowego ujęcia wody pitnej dla miasta. Prezydent Mielca zwrócił się z prośbą do posłów z Podkarpacia o wsparcie poprawki budżetowej na kwotę 95 milionów złotych.

Str. 9

Mieszkania jak świeże bułeczki

Coraz więcej buduje się mieszkań w blokach. Taki trend jest obecny w całej Polsce, a także w Mielcu. W naszym mieście nowe budynki wydają się wyrastać wszędzie, nawet w miejscach, które wcześniej nie były uznawane za tereny mieszkaniowe.

Str. 15

Kulinarne wspomnienia Mielca

W Mielcu, jak w wielu innych miastach, w przeszłości funkcjonowały bary, kawiarnie i restauracje, które były nie tylko miejscami spotkań, ale także świadkami codzienności i przemian społecznych. Te i wiele innych lokali na pewno pozostało w pamięci mielczan.

Str. 16

liczba tygodnia

50

- tyle tysięcy stracił młody mężczyzna, który uwierzył fałszywemu pracownikowi banku.

Więcej o tej sprawie na str. 5

cytat tygodnia

Krzysztof Szostak, zastępca prezydenta Mielca: - Za co dziękować? Niech się fakty zadzieją i wtedy będziemy dziękować.

Tak prezydent mówił o budowie dworca PKP w Mielcu. Więcej o tej sprawie na str. 3

za tydzień

Dowiemy się, ile samochodów stracili pijani kierowcy z powiatu mieleckiego



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

dziennikarka, fotoreporterka
marta.warias@korso.pl, tel. 17 788 41 88

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziół

fotoreporterka - współpraca
agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Piotr Gadziła: tel. 507 104 458, piotr.gadziola@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl,
esandomierz.pl, korsosanoockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA



Komentarz Tygodnia Mrugaj, mrugaj już choinko

Mikołajki to taki dzień w roku, kiedy nagle wszyscy stajemy się bardziej wyrozumiali, uprzejmi i, co najważniejsze, hojni. Nawet największy gbur, który przez cały rok unika sąsiadów i głośno narzeka na dzieci grające w piłkę pod jego oknem, w grudniu zaczyna machać im z uśmiechem. Przynajmniej - w teorii.

Mikołajki to także czas, kiedy nasze lokalne społeczności ożywają. W gminach, miasteczkach i wsiach organizowane są impre-

zy, na których główną atrakcją jest uroczyste „odpalenie” lampek na choinkach.

Choinki te bywają różne. W większych miastach to często prawdziwe giganty - sprowadzane z lasów specjalnie na tę okazję, ozdobione kilometrami lampek i setkami bombek. W mniejszych miejscowościach zdarza się, że choinka to niewielki świerczek, ale i tak mieszkańcy są z niego dumni. Ważne, że się świeci!

Co roku podczas gminnych obchodów można spotkać miejscowego „Mikołaja” - zazwyczaj

jest to któryś z radnych albo sołtys, który na chwilę porzuca biurokrację, żeby rozdać dzieciom cukierki.

Oczywiście mikołajki to nie tylko lampki i imprezy. To także czas, kiedy przypominamy sobie, że warto być dobrym - nie tylko od święta. Święty Mikołaj, choć stał się ikoną reklamową i wizerunkowym hitem grudniowego marketingu, wciąż symbolizuje coś więcej. To przecież patron ludzi hojnych, opiekun dzieci i orędownik bezinteresownej pomocy.

Tradycja obdarowywania się

prezentami na mikołajki to nie tylko miły gest, ale też przypomnienie, że małe rzeczy mogą sprawić komuś wielką radość. Czekolada, książka, skarpetki z reniferami - liczy się myśl, a nie rozmiar pudełka. A skoro o dobroci mowa, to mikołajki są też okazją, by podsumować mijający rok i zastanowić się, czy aby na pewno zasłużyliśmy na prezenty, czy raczej powinniśmy spodziewać się różgi.

Bo przecież w mikołajki nie chodzi o to, co dostaniemy. Chodzi o to, co damy innym - nawet jeśli jest to tylko uśmiech.

Marta Warias



7 grudnia, sobota

■ **Godz. 8.00** - „Mikołajkowe Derby Mielca”. Od godziny 8:00 odbędą się zmagania w kategorii Old Boys, a od 13:00 - dzieci w kategorii U-8, reprezentujące mieleckie akademie piłkarskie.

■ **Godz. 10.00** - Eskapada Świętego Mikołaja w gminie Gawłuszowice. W ramach wydarzenia zaplanowano spotkania ze Świętym Mikołajem. Postoje będą w miejscowościach: Kliszów, Gawłuszowice, Ostrówek, Wola Zdakowska, Młodochów, Brzyście przy re-

mizach OSP oraz w Krzemienicy przy ośrodku rehabilitacji. Dla najmłodszych będą słodkie upominki i drobne prezenty. O 16.30 odbędzie się uroczyste rozświetlenie choinki w centralnym punkcie gminy Gawłuszowice.

■ **Godz. 16.00** - uruchomienie ozdób świątecznych w Mielcu na placu AK. Nie zabraknie również kolęd, wspólnego śpiewania i występu Zespołu Pieśni i Tańca „Mali Rzeszowiacy”. Tuż przed godziną 17:00 zabawa przeniesie się do Hali MOSiR, gdzie na dzieci i rodziców będzie czekało całe mnóstwo atrakcji.

8 grudnia, niedziela

■ **Godz. 11.30** - II Jarmark Mikołajkowy. Miejsce: plac gen. Sikorskiego w Tuszowie Narodowym

■ **Godz. 14.00** - Bieg Mikołajkowy w dwóch kategoriach: 400 metrów dla najmłodszych

i 2000 metrów dla bardziej zaawansowanych. Miejsce: Błonia MOSiR

■ **Godz. 18.00** - premierowe przedstawienie musicalu „Nie-Udaczny” z muzyką na żywo w wykonaniu Big Mielec Band. Spektakl ten, będący kolejnym projektem taneczno-muzycznym, oparty jest na autorskim scenariuszu i obiecuje moc niezapomnianych wrażeń.

W zespole kreatywnym pod przewodnictwem Anny Leszkiewicz znalazły się: Julia Kożusznia i Izabela Serwan. Scenariusz oraz reżyseria są wspólnym dziełem tej trójki, natomiast Małgorzata Pazdro stworzyła teksty piosenek oraz poprowadziła wokalne przygotowania obsady. Stronę muzyczną spektaklu, pełną popularnych piosenek z bajek, opracował Big Mielec Band pod batutą Waldemara Ozgi.

Musical przenosi widzów do studia filmowego Cruelli de

Vil. A kim są tytułowi Nie-Udaczny? To bohaterowie bajek, których losy potoczyły się... przewrotnie.

W przygotowanie musicalu zaangażowanych jest aż 60 osób, a w półtoragodzinnym spektaklu wystąpi ponad 50 wykonawców: aktorów, wokalistów i tancerzy, wyłonionych w kwietniowym castingu. Za choreografię odpowiedzialne są Anna Leszkiewicz oraz Izabela Serwan. Twórcy musicalu obiecują wyjątkowe kostiumy i spektakularną scenografię.

(Kolejne przedstawienia z muzyką na żywo - 11 grudnia, godz. 17 i 19 - sala widowiskowa Domu Kultury SCK)

Bilety w cenie 30 zł w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele - godzinę przed seansem kinowym, w środy - kasa nieczynna) oraz online: bilety.kinogalaktyka.pl

MW

REKLAMA



Cóż to za jegomość...?

Mikołajki to czas pełen magii i oczekiwania, gdy najmłodszy wypatrują sań na niebie, a dorośli z uśmiechem wracają do wspomnień z dzieciństwa. Właśnie w takim nastroju powstał wiersz pani Barbary Sażalskiej, który zabierze nas w świat dźwięku dzwoneczków i czerwonej czapki.

*Suną po niebie sanie świecące
Widać płozy od mrozu się skrzące
Już z daleka niesie się stukot kopyt o chmury
Hej, renifery, spójrzcie tu z góry!
A w saniach...
Cóż to za jegomość w czerwonym odzieniu?
Chowa się teraz w komina cieniu
Zagladnie przez okna pod osłoną ciemności
A rankiem?
Na nie jednej buzi uśmiech zagości!*

Czarne chmury wokół dworca

Marta Warias
marta.warias@korso.pl

Budowa nowego dworca kolejowego w Mielcu wciąż wzbudza emocje i kontrowersje. Początkowo inwestycja została wykreślona z listy Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016–2023, co wywołało falę krytyki i dyskusji. Choć Ministerstwo Infrastruktury w ostatnich dniach zadeklarowało realizację zadania, radni miejscy podjęli działania mające na celu wyrażenie swoich obaw i oczekiwań w tej sprawie.

Apel radnych miejskich Prawa i Sprawiedliwości

Radni PiS zaproponowali oficjalny apel skierowany do ministra infrastruktury. W treści dokumentu podkreślili znaczenie budowy dworca kolejowego dla mieszkańców Mielca:

„Miasto Mielec jako jedyne w województwie podkarpackim nie posiada funkcjonalnego dworca PKP, a jest to drugie co do ilości mieszkańców miasto po Rzeszowie w województwie podkarpackim”.

W apelu zwrócono uwagę na wcześniejszą obecność inwestycji w programie, jej skreślenie oraz kluczową rolę dworca w rozwijającej się infrastrukturze kolejowej regionu:

„Funkcjonalność i estetyka nowego dworca kolejowego w Mielcu podniosłaby atrakcyjność transportu kolejowego, którego znaczenie w naszym regionie systematycznie rośnie”.

Głos opozycji

Radni opozycyjni zaproponowali nieco inne podejście do tematu. Zdzisław Nowakowski zasugerował złagodzenie tonu apelu:

- Szkoda, iż państwo nie zaproponowali tego punktu w porządku sesji wcześniej i nie zaprosiliście nas także jako tak zwaną opozycję, do zaproponowania wspólnego stanowiska - powiedział.

Dodał także, że warto uwzględnić ostatnie deklaracje ministerstwa. W zaproponowanym stanowisku podkreślił, że rozwój infrastruktury kolejowej znacząco wpłynie na dostępność transportową i atrakcyjność miasta.

„Rada Miejska w Mielcu wyraża zadowolenie z deklaracji ministra infrastruktury pana Piotra Malepszaka o realizacji inwestycji związanej z budową dworca kolejowego w naszym mieście. Decyzją stanowiącą

W sprawie dworca wypowiedzieli się radni miejscy i sejmiku wojewódzkiego.



Zdzisław Nowakowski



Robert Wójcik



krok w kierunku poprawy jakości infrastruktury transportowej w Mielcu i wpisuje się w długoplanowe plany rozwoju naszego regionu. Doceniamy również zapowiedź włączenia Mielca w sieć połączeń dalekobieżnych. Między innymi od grudnia 2024 roku nasze miasto zostanie objęte nowym dalekobieżnym połączeniem kolejowym na trasie Hrubieszów - Kraków, co otwiera nowe perspektywy zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających.

Rozwój komunikacji kolejowej oraz modernizacja infrastruktury dworcowej znacząco zwiększa dostępność komunikacyjną Mielca, wzmacniając jego atrakcyjność zarówno w kontekście społecznym, jak i gospodarczym.

Jako Rada Miejska deklarujemy pełne wsparcie dla tej inwestycji i wyrażamy nadzieję na jej realizację zgodnie z zapowiedzianym harmonogramem. Wierzymy, że nowoczesny dworzec kolejowy stanie się wizytówką naszego miasta, oferując mieszkańcom i podróżnym komfortowe i funkcjonalne warunki. Chcemy również podkreślić, jak ważna jest współpraca i dialog pomiędzy samorządem a władzami centralnymi, które w przypadku tej inwestycji przyniosą wymierne korzyści.

Wyrażamy wdzięczność za zaangażowanie wszystkich stron w proces planowania realizacji tego kluczowego przedsięwzięcia. Jesteśmy przekonani, że modernizacja dworca kolejowego w Mielcu będzie nie tylko

symbolem efektywnej współpracy, ale także ważnym krokiem w rozwoju infrastruktury transportowej, służącej mieszkańcom i całemu regionowi”.

Obawy radnych i mieszkańców

Jednak mimo deklaracji ze strony ministerstwa, radni pozostają ostrożni w swoich ocenach. Wiceprezydent Krzysztof Szostak wskazał na niepokojące fakty:

- Z listy inwestycyjnej budowa nowego dworca PKP w Mielcu została skreślona. Po interwencji poselskiej odbyliśmy konferencję prasową, co, przypuszczam, wywołało presję opinii społecznej. Za co dziękować? Niech się fakty zadzieją i wtedy będziemy dziękować - skwitował.

Radni zgodzili się co do jednego – budowa nowoczesnego dworca kolejowego w Mielcu jest konieczna. Zdzisław Nowakowski zaproponował, by połączyć oba stanowiska w duchu współpracy:

- Przedyskutujmy nasze wspólne stanowisko i połączmy w jakiś sposób te apele.

Jednak radni z Prawa i Sprawiedliwości pozostali przy swoim stanowisku.

- Jedyńm dokumentem, który mieliśmy czarno na białym, była lista inwestycji, z której dworzec został wykreślony. Dziś go tam nie ma - podkreślił Robert Wójcik.

Zaznaczył jednak, że apel ma charakter grzeczny, choć stanowczy, co – jego zdaniem – jest

potrzebne w tej sytuacji:

- Nie ma problemu podziękować każdemu, kto przyczynia się do tego, żeby nasze miasto zwiększało swoją atrakcyjność, a budowa nowego dworca niewątpliwie tym jest. Jestem bardzo zaniepokojony, bo był dworzec do wybudowania, a został skreślony. I jego dzisiaj nie ma. I dlatego ja tak uważam, przecież ten apel nikogo nie atakuje, nie obraża. To jest grzeczny apel, aczkolwiek można powiedzieć stanowczy, ale być może tej stanowczości tutaj potrzeba.

Co dalej z dworcem?

Ministerstwo Infrastruktury zadeklarowało realizację inwestycji, co daje nadzieję na jej faktyczne rozpoczęcie. Jak podkreślają radni, nowoczesny dworzec mógłby stać się wizytówką Mielca, znacząco wpływając na rozwój regionu i komfort podróżnych.

Mieszkańcy miasta czekają jednak na konkretne działania. W ich opinii deklaracje są krokiem w dobrym kierunku, ale kluczowe będą faktyczne decyzje i wpisanie inwestycji na listę Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2024–2030.

Sejmik zaniepokojony

Również radni województwa podkarpackiego wyrazili swoje zaniepokojenie w związku z ostatnimi zmianami w Programie Inwestycji Dworcowych. Lista inwestycji nie obejmuje już dworców kolejowych w Mielcu i Nisku, które pierwotnie miały być poddane modernizacji. Wo-

Apel Rady Miejskiej w Mielcu

Jako radni miasta Mielca z wielkim niepokojem przyjęliśmy informację o skreśleniu przez zarząd PKP SA z listy zadań inwestycji polegającej na budowie nowego dworca kolejowego w Mielcu.

Inwestycja ta znajdowała się dotychczas w programie inwestycji dworcowych na lata 2016–2023 i po przeprowadzonej korekcie planów inwestycyjnych została z niej usunięta. W aktualnie obowiązującym wykazie dworców modernizacja dworca w Mielcu już nie występuje. Dotychczasowy planowany harmonogram prac modernizacyjnych, przewidzianych dla dworca mieleckiego, umożliwiał szybką realizację inwestycji, co ograniczałoby wykluczenie komunikacyjne społeczności miasta Mielca i powiatu mieleckiego.

Funkcjonalność i estetyka nowego dworca kolejowego w Mielcu podniosłaby atrakcyjność transportu kolejowego, którego znaczenie w naszym regionie systematycznie rośnie, a sam budynek dworca byłby zrealizowany w technologii niskoemisyjnej. Umożliwiłoby także pełniejsze wykorzystanie potencjału już zmodernizowanej infrastruktury kolejowej. Dzięki rewitalizacji przez PKP PLK SA linii kolejowej L25 na odcinku Dębica - Mielec - Padew Narodowa, przywrócono funkcję komunikacyjną kolei w naszym mieście i powiecie, a budowa nowego dworca w pełni uzupełnia to zadanie.

Miasto Mielec jako jedyne w województwie podkarpackim nie posiada funkcjonalnego dworca PKP, a jest to drugie co do ilości mieszkańców miasto po Rzeszowie w województwie podkarpackim.

Jako radni miasta Mielca nie możemy pozostać w bezczynności i apelujemy do ministra infrastruktury o przywrócenie dworca w Mielcu do realizacji w ramach aktualizowanej listy przedsięwzięć programu inwestycji dworcowych na lata 2024–2030 lub wskazania innego sposobu finansowania i realizacji tej ważnej inwestycji.

bec tych decyzji sejmik wystosował apel do Ministra Infrastruktury, wskazując na konieczność przywrócenia tych projektów do realizacji.

W ramach Programu Inwestycji Dworcowych na Podkarpaciu modernizacji miały zostać poddane dworce w: Sędziszowie Małopolskim, Radymnie, Czarnej Tarnowskiej, Rzeszowie (stacja Rzeszów Główny), Stalowej Woli – Rozwadowie, Nisku, Mielcu.

Sejmik Województwa Podkarpackiego podkreśla, że modernizacja dworców w Mielcu i Nisku była kluczowym elementem działań podejmowanych przez władze centralne i regionalne w celu rozwoju infrastruktury transportowej. Zrewitalizowana linia kolejowa nr 25 na odcinku Padew – Mielec – Dębica, sfinansowana w ramach RPO WP na lata 2014–2020, była istotnym krokiem w budowie nowoczesnego systemu transportowego. Modernizacja dworca w Mielcu stanowiłaby naturalne dopełnienie tej inwestycji, zwiększając atrakcyjność transportu kolejowego.

Działania te wpisują się w szerszy plan rozwoju Podkarpacia, który zakłada zwiększenie dostępności komunikacyjnej, zmniejszenie wykluczenia transportowego oraz promocję transportu kolejowego jako ekologicznej i efektywnej alternatywy.

Radni podkreślają, że odnowa dworców kolejowych nie tylko poprawia komfort pasażerów, ale także wspiera rozwój gospodarczy i społeczny regio-

nu. W związku z tym Sejmik Województwa Podkarpackiego apeluje o:

Przywrócenie dworców w Mielcu i Nisku do Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2024–2030.

Wskazanie alternatywnego sposobu finansowania tych projektów w przypadku braku możliwości ich uwzględnienia w programie.

Samorząd Województwa Podkarpackiego zaznacza, że jego rolą jest zabieganie o wszelkie inwestycje sprzyjające rozwojowi regionu, zgodnie z ustawowymi zadaniami. Podkarpacki Sejmik wyraża nadzieję, że jego apel spotka się z pozytywną reakcją ze strony władz centralnych, a inwestycje, które wpłyną na poprawę jakości życia mieszkańców regionu, zostaną zrealizowane.

- Decyzję o usunięciu stacji kolejowych w Mielcu i Nisku z planów modernizacji w ramach Programu Inwestycji Dworcowych uważam za szkodliwą dla lokalnych społeczności, utrudniającą rozwój gospodarczy i pogłębiającą bariery komunikacyjne - powiedział marszałek Władysław Ortyl. - Województwo Podkarpackie już zainwestowało w rewitalizację linii kolejowej nr 25 (Padew-Mielec-Dębica). Modernizacja dworca w Mielcu idealnie uzupełniałaby tę inwestycję i maksymalizowałaby jej korzyści. Ignorowanie tej synergii to zmarnowana okazja. Apeluję o ponowną analizę tej decyzji, przywrócenie obu projektów do programu i uwzględnienie ich w oficjalnych dokumentach strategicznych.

Oszust udawał syna

Oszuści wciąż wykorzystują ludzką troskę i emocje, by wyludzić pieniądze. Wczoraj w Mielcu miał miejsce kolejny przypadek oszustwa, w którym 89-letni mężczyzna stracił oszczędności życia.

Pod pretekstem pomocy synowi, który rzekomo spowodował poważny wypadek, senior przekazał ponad 38 tys. złotych nieznanemu kobiecie. Policja ponownie apeluje o ostrożność i przypomina, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o pieniądze.

Przestępcy stosują coraz bardziej wyrafinowane metody, aby manipulować swoimi ofiarami.

Do mielczanina zadzwonił oszust, podając się za funkcjonariusza policji. W trakcie rozmowy poinformował seniora, że jego syn spowodował wypadek drogowy, w którym ucierpiała ciężarna kobieta. Kobieta rzekomo straciła dziecko, a jej życie było zagrożone.

Oszust twierdził, że syn seniora uniknie więzienia, jeśli szybko zostanie wpłacona wysoka kwota pieniędzy. Pod wpływem szoku, starszy mężczyzna

zastosował się do instrukcji, przygotował pieniądze, a następnie przekazał je kobiecie, która pojawiła się pod jego domem.

Podstawową strategią oszustów jest granie na emocjach, takich jak strach o bliskich czy poczucie odpowiedzialności. Podają się za policjantów, prokuratorów, a czasem nawet członków rodziny, by zdobyć zaufanie. Często zastraszają swoje ofiary wizją aresztowania bliskiej osoby lub dramatycznych konsekwencji, jeśli pieniądze nie zostaną przekazane.

Policja po raz kolejny przypomina: funkcjonariusze NIGDY nie proszą o przekazanie pieniędzy ani nie organizują odbioru gotówki przez osoby trzecie. Jeśli otrzymasz podejrzany telefon, pamiętaj o kilku zasadach:

Nie działaj pod presją. Oszuści celowo wywołują poczucie pilności, by ofiara nie miała czasu na analizę sytuacji.

Skontaktuj się z rodziną. Zawsze warto najpierw zadzwonić do bliskich, by upewnić się, że są bezpieczni.

Powiadom policję. Jeśli

podejrzewasz próbę oszustwa, natychmiast zgłoś sprawę na numer alarmowy 112.

Jak zapobiegać takim sytuacjom?

Edukacja seniorów. Oszuści często wybierają osoby starsze jako swoje ofiary, ponieważ mogą łatwiej wzbudzić ich zaufanie. Rozmawiajmy z seniorami w rodzinie, tłumacząc im schematy działania przestępców.

Ograniczone zaufanie. Nie ufajmy nieznanym numerom telefonów, zwłaszcza jeśli rozmówca żąda pieniędzy lub podaje się za funkcjonariusza.

Reagujmy szybko. Każda próba oszustwa powinna być zgłoszona na policję. Im szybciej zgłosimy zdarzenie, tym większa szansa na złapanie sprawców.

Przypadek z Mielca pokazuje, jak ważna jest czujność w kontaktach z nieznanymi. 89-letni mężczyzna stracił swoje oszczędności życia, kierując się troską o syna, który według oszusta miał spowodować wypadek.

MW

Wężykiem przez Radomyśl

W czwartek wieczorem dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mielcu otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy poruszającym się ulicą Pilsudskiego w Radomyślu Wielkim. Dzięki szybkiej reakcji świadków, którzy uniemożliwili mu dalszą jazdę, nie doszło do tragedii.

Kierowcą okazał się 38-letni mieszkaniec powiatu dębickiego, prowadzący volkswagena. Z relacji świadków wynikało, że mężczyzna poruszał się w sposób chaotyczny, co wzbudziło ich podejrzenia o jego stan trzeźwości. Zdecydowana postawa miesz-

kańców zapobiegła potencjalnemu wypadkowi – uniemożliwili kierowcy kontynuowanie jazdy i natychmiast powiadomili policję.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze przeprowadzili badanie alkomatem, które wykazało, że kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Nietrzeźwy kierowca stanie teraz przed sądem. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a także kara ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 3 lat.

Policjanci przypominają, że prowadzenie pojazdu w stanie

nietrzeźwości to nie tylko złamanie prawa, ale przede wszystkim ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego. Zachowanie świadków zdarzenia zasługuje na pochwałę i podkreślenie. Ich reakcja jest doskonałym przykładem obywatelskiej postawy. Każdy z nas ma prawo i obowiązek reagować, gdy widzi przestępstwo. Ujęcie sprawcy na gorącym uczynku i przekazanie go policji jest nie tylko aktem odwagi, ale również przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach.

MW

Potrącenie w Dąbiu



Rowerzysta z niewyjaśnionych przyczyn miał zjechać na środek drogi.

W miejscowości Dąbie (gmina Radomyśl Wielki) doszło do potrącenia rowerzysty.

Zdarzenie miało miejsce

w czwartek, około godziny 11:30, na jednej z głównych dróg w miejscowości. Według wstępnych ustaleń policji 65-letni rowerzysta, który poruszał się w tym samym

kierunku co samochód, z niewyjaśnionych przyczyn miał zjechać na środek drogi, gdzie został uderzony przez samochód osobowy. Kierujący samochodem marki Renault był trzeźwy.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Nieprzytomnego poszkodowanego rowerzystę przetransportowano do szpitala.

Policja zabezpieczyła miejsce zdarzenia, a funkcjonariusze prowadzili czynności wyjaśniające okoliczności wypadku. Obecnie badane są wszystkie aspekty zdarzenia oraz potencjalne czynniki mogące wpłynąć na zachowanie kierowcy samochodu i rowerzysty - poinformowała Bernadetta Krawczyk z KPP w Mielcu.

PK

TIR zablokował obwodnicę

Poważny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 985 wstrzymał ruch na obwodnicy Mielca. Ciężarówka zderzyła się czołowo z samochodem dostawczym.

W czwartek około godziny 12:00 na drodze wojewódzkiej nr 985 doszło do poważnego wypadku drogowego na wysokości

miejscowości Tuszów Narodowy. W zdarzeniu brały udział ciężarówka typu TIR oraz samochód dostawczy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do zderzenia czołowego.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wezwano służby ratunkowe – straż pożarną, pogotowie ratunkowe oraz policję. Nie było na

szczęście osób poszkodowanych.

Skutki kolizji były poważne. TIR, który uległ uszkodzeniu, zablokował całkowicie obwodnicę Mielca, co spowodowało ogromne utrudnienia w ruchu. Samochód dostawczy w wyniku uderzenia wypadł z drogi, uszkadzając przydrożną infrastrukturę.

PK

Syreny zawyły w samo południe

W piątek o godzinie 12:00 w całej Polsce zawyły syreny policyjnych radiowozów, w symbolicznym geście pamięci o asp. szt. Mateuszu Biernackim, który zginął podczas wykonywania obowiązków służbowych. Przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Mielcu funkcjonariusze zgromadzili się, włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, oddając hołd koledze, który do końca wypełniał słowa rot policyjnego ślubowania.

REKLAMA

Mateusz Biernacki był policjantem z ośmioletnim doświadczeniem, zatrudnionym w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa VI. Jego tragiczna śmierć miała miejsce w sobotę, 23 listopada, podczas interwencji w sprawie mężczyzny uzbrojonego w maczetę. W trakcie akcji doszło do tragicznego w skutkach incydentu: 21-letni umundurowany policjant przypadkowo postrzelił asp. szt. Mateusza Biernackiego. Mimo natychmi-

stowej reanimacji, 35-letni funkcjonariusz zmarł.

Komenda Główna Policji w mediach społecznościowych wezwała do uczczenia pamięci poległego funkcjonariusza: „Oddajmy hołd naszemu koledze”.

W południe w całym kraju zawyły syreny policyjnych radiowozów, a funkcjonariusze zgromadzili się przed komendami, by w ciszy i zadumie uczcić pamięć asp. szt. Biernackiego.

MW

REKLAMA

CHARON

DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec

tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819



❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

Zmarli

25 listopada

Wrzask Bogusław (1957)

26 listopada

Wojnarowicz Teresa (1950)

Łaz Wiesław (1966)

Mękal Fryderyk (1950)

Halaburda Krystyna (1941)

Fecko Olga (1944)

Makowska Anna (1944)

27 listopada

Zaremba Józef (1933)

28 listopada

Sowa Maria (1946)

Strycharz Helena (1931)

Kołodziej Stanisława (1958)

29 listopada

Kobyra Władysława (1943)

Maj Zofia (1929)

Gruszka Maria (1948)

30 listopada

Chmielowiec Paweł (1974)

Sieja Krystyna (1937)

Dudek Eugeniusz (1948)

Oszust Józef (1939)

Wyka Stanisława (1957)

Lubacz Janina (1949)

1 grudnia

Toczek Łukasz (1977)

Kasprzak Stanisława (1930)

Działo Maria (1920)

MW

Sadza, piekarnik i sterta

W ostatnich dniach w powiecie mieleckim doszło do kilku interwencji straży pożarnej. Dotyczyły pożarów w związku z sadzą w przewodach kominowych oraz nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem.

Pożary sadzy

25 listopada około godziny 16:00 strażacy interweniowali w Brniu Osuchowskim, gdzie doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym budynku jednorodzinne. Podobna sytuacja miała miejsce 27 listopada w miejscowości Babule. Około godziny 17:50 mieszkańcy zgłosili niepokojące zjawisko. W obu przypadkach strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, usunęli palny materiał z kominów i dokładnie je wyczyścili, zapobiegając dalszym zagroże-

niom. Nikomu nic się nie stało.

Podpalenie w Tuszynie

26 listopada strażacy z powiatu mieleckiego zostali wezwani do miejscowości Tuszyna, gdzie doszło do podpalenia sterty gałęzi. Wstępne ustalenia wskazują na wypalanie materiałów roślinnych. Strażacy szybko ugasił ogień, zapobiegając rozprzestrzenieniu się pożaru na pobliskie tereny.

Piekarnik w ogniu

27 listopada na ulicy Ducha Świętego w Mielcu doszło do pożaru piekarnika w jednym z mieszkań. Ogień zniszczył urządzenie, ale dzięki szybkiej interwencji trzech zastępów straży pożarnej, liczących łącznie 10 strażaków, nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia. Na szczęście nikt nie ucierpiał, jed-

nak zdarzenie to pokazuje, jak ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa podczas użytkowania sprzętu domowego.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Strażacy z powiatu mieleckiego przypominają mieszkańcom o regularnym czyszczeniu przewodów kominowych, szczególnie w okresie grzewczym. Pożary sadzy mogą prowadzić do uszkodzenia budynków, a nawet poważniejszych tragedii. Apelują również o ostrożność w obchodzeniu się z ogniem na otwartych przestrzeniach oraz o przestrzeganie zasad przeciwpożarowych w domach.

Informacje o zdarzeniach przekazał oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Mielcu, mł. bryg. mgr inż. Bartłomiej Bieniek.

PK

Osiem kolizji w weekend

Mielecka policja podsumowała miniony weekend na drogach powiatu. Funkcjonariusze przeprowadzili intensywne kontrole, reagując na niebezpieczne zachowania kierowców. Niestety, mimo ich starań, doszło do 8 kolizji drogowych.

W dniach od piątku do poniedziałku policjanci skoncentrowali swoje działania na poprawie bezpieczeństwa na drogach powiatu mieleckiego. Najczęściej odnotowywane wykroczenia to przekroczenie prędkości, nieprawidłowe wyprzedzanie oraz wymuszanie pierwszeństwa. Szczególną uwagę zwrócono na trzeźwość kierujących – przeprowadzono aż 385 kontroli. Niestety, aż 4 kierowców zdecydowało się wsiąść za kierownicę

pod wpływem alkoholu.

Mimo licznych kampanii społecznych i policyjnych działań prewencyjnych, jazda po alkoholu pozostaje poważnym problemem. Każdy z zatrzymanych nietrzeźwych kierowców naraził na niebezpieczeństwo siebie i innych uczestników ruchu. Policjanci udaremnili dalszą jazdę tym osobom, zapobiegając możliwym tragediom.

Najważniejsze dane z weekendu

Oto kluczowe liczby podsumowujące działania policji w powiecie mieleckim:

- 8 kolizji drogowych odnotowanych przez funkcjonariuszy.
- 43 wykroczenia drogowe, w tym przypadki nieprawidłowo-

wego wyprzedzania, wymuszania pierwszeństwa oraz nadmiernej prędkości.

■ 4 nietrzeźwych kierujących, którym udaremniono dalszą jazdę.

■ 1 kierowca przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h, tracąc prawo jazdy.

Podkom. Bernadetta Krawczyk przypomina, że odpowiedzialność na drodze spoczywa na każdym kierowcy.

- Bezpieczeństwo to wspólny obowiązek wszystkich uczestników ruchu drogowego. Jazda zgodna z przepisami oraz unikanie brawury to klucz do zmniejszenia liczby wypadków i kolizji – podkreśla rzeczniczka mieleckiej policji.

pk

Dulcza pechowa dla kierowców

W miniony weekend, w powiecie mieleckim, a dokładniej w miejscowości Dulcza Wielka, policja ruchu drogowego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie przeprowadziła wzmoczone kontrole prędkości. Niestety, nie obyło się bez poważnych wykroczeń.

Najwyższy mandat sięgnął kwoty 5 tysięcy złotych.

151 km/h w terenie zabudowanym

Najbardziej drastyczny przypadek miał miejsce w piątek, 29 listopada. 38-letni mieszkaniec województwa małopolskiego, kierujący oplem, w miejscu,

gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, poruszał się z prędkością aż 151 km/h. Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej. Skutki były dla niego dotkliwe: mandat w wysokości 5 tysięcy złotych, 15 punktów karnych oraz utrata prawa jazdy na trzy miesiące.

Kolejne wykroczenia na lokalnych drogach

Nie tylko ten kierowca nie zastosował się do obowiązujących przepisów. W niedzielę, 1 grudnia, policja zatrzymała kolejnych kierujących.

Jednym z nich była 22-letnia mieszkanka powiatu dębickiego. Kobieta, prowadząc

peugeota, jechała z prędkością 109 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 59 km/h. Za to wykroczenie otrzymała mandat w wysokości 3 tysięcy złotych, 13 punktów karnych i utraciła prawo jazdy na trzy miesiące.

Weekendowe kontrole w Dulczy Wielkiej pokazują, jak ważne są regularne działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa na drogach. Choć konsekwencje dla zatrzymanych kierowców były dotkliwe, miejmy nadzieję, że będą one skuteczną lekcją zarówno dla nich, jak i dla innych użytkowników dróg.

MW

Ukrywał się w Tuszowie

W sobotę wieczorem funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Tuszowie Narodowym zostali wezwani do interwencji w związku z zakłóceniem ciszy nocnej. Jak się okazało, rutynowa interwencja zakończyła się zatrzymaniem mężczyzny poszukiwanego listem gończym.

31-letni mieszkaniec Oławy, który od dłuższego czasu unikał wymiaru sprawiedliwości, został namierzony podczas zgłoszonej

interwencji domowej. Mężczyzna trafił już do zakładu karnego, gdzie będzie odbywał karę za wcześniej popełnione przestępstwa.

Zatrzymany ukrywał się przed organami ścigania od pewnego czasu, próbując uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny. List gończy był wystawiony w związku z wcześniej wydanym nakazem odbycia kary pozbawienia wolności.

Po weryfikacji danych personalnych okazało się, że 31-latek

figuruje w policyjnej bazie osób poszukiwanych, co przesądziło o jego natychmiastowym przewiezieniu do aresztu.

Zatrzymany został osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi najbliższy czas.

Policja przypomina, że osoby poszukiwane listami gończymi prędzej czy później trafią przed oblicze wymiaru sprawiedliwości, a unikanie odpowiedzialności jedynie wydłuża czas oczekiwania na nieuchronne konsekwencje. MW

Zaufanie kosztowało 50 tysięcy

Mieccy policjanci otrzymali zgłoszenie o oszustwie, w którym przestępca podszył się pod pracownika banku. Ofiarą padł 24-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, który zaciągnął pożyczkę w wysokości 50 tysięcy złotych i wpłacił pieniądze do wpłatomatu, działając pod dyktando oszusta.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek. 24-latek odebrał telefon od osoby podającej się za pracownika banku. Rozmówca twierdził, że ktoś włamał się na jego konto i złożył wniosek o pożyczkę na kwotę 120 tysięcy złotych.

Aby „zapobiec utracie pieniędzy”, oszust przekonał młodego mężczyznę do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 50 tysięcy złotych. Wyjaśnił, że tym samym pokrzywdzony straci zdolność

kredytową, co uniemożliwi dalsze działania rzekomym przestępcem.

Mężczyzna złożył wniosek kredytowy w swoim banku i odebrał gotówkę. Następnie, działając zgodnie z instrukcjami oszusta, wpłacił pieniądze do wpłatomatu, używając kodów BLIK podanych przez rozmówcę.

Dopiero później 24-latek zorientował się, że został oszukany. Wtedy zgłosił sprawę na policję.

To już kolejny tego typu przypadek zgłoszony mieleckiej policji. Przestępcy stosują różne metody, aby wzbudzić zaufanie ofiar i skłonić je do działania na swoją szkodę. Scenariusze oszustw często opierają się na budowaniu presji i strachu przed utratą pieniędzy, co skłania pokrzywdzonych do szybkich decyzji.

Apel policji

Policja apeluje, by zachować

szczególną ostrożność w kontaktach telefonicznych z osobami podającymi się za pracowników banku, urzędników lub inne osoby sugerujące podejmowanie natychmiastowych działań finansowych. Funkcjonariusze przypominają:

Pracownicy banków nigdy nie proszą o przekazywanie pieniędzy ani kodów BLIK.

Nie zaciągaj pożyczek ani nie podejmuj działań finansowych na prośbę telefonicznych rozmówców.

W razie wątpliwości skontaktuj się bezpośrednio z bankiem, korzystając z oficjalnych numerów telefonu.

Każda próba oszustwa powinna być niezwłocznie zgłaszana na policję. Świadomość społeczna i czujność mogą pomóc w uniknięciu podobnych sytuacji.

MW

Policjanci przyjechali do Partyni

Policjanci w codziennej służbie dbają, aby dzieci były bezpieczne. Funkcjonariusze wiedzą, jak ważna jest edukacja i tworzenie prawidłowych nawyków już od najmłodszych lat. Dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim przeprowadziła prelekcję w Szkole Podstawowej w Partyni, gdzie opowiadała o szeroko rozumianym bezpieczeństwie.

Szczególną troskę o bezpieczeństwo i związane z tym przedsięwzięcia profilaktyczne realizują dzielnicowi z mieleckiej jednostki Policji, biorąc udział m. in. w pogadankach edukacyjnych w szkołach, na terenie całego powiatu. Aby uczniowie, na progu edukacji, poculi się bezpiecznie, policjanci chętnie spotykają się z nimi i przekazują im elementarne zasady bezpiecznego funkcjonowania w szkole, w domu, podczas zabawy, a także poruszania się po drodze i w cyberprzestrzeni.

Takie spotkanie przeprowadziła dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim w Szkole Podstawowej w Partyni. Asp. Anna Chrzęszcz omawiała temat szero-



Dzielnicowa z Komisariatu Policji w Radomyślu Wielkim przeprowadziła prelekcję w Szkole Podstawowej w Partyni.

ko rozumianego bezpieczeństwa, w szczególności:

- w drodze do szkoły,
- w szkole,
- podczas zabawy,
- podczas korzystania z internetu.

Ponadto policjantka omówiła definicje cyberprzemocy i hejtu. Podkreśliła, że cyberprzemoc to użytkowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w celu znęcania się nad innymi osobami, natomiast hejt polega na uporczywym i agresywnym atakowaniu kogoś za pomocą komentarzy online. Każde z tych zachowań może poważnie zaszkodzić ofierze, za-

równie emocjonalnie, jak i psychologicznie. Kolejno poinformowała o konsekwencjach cyberprzemocy oraz hejtu, zarówno dla sprawcy, jak i dla ofiary. Wśród możliwych skutków takich zachowań są problemy ze zdrowiem psychicznym, trudności w nawiązywaniu relacji społecznych oraz konsekwencje prawne. Dzielnicowa zwróciła uwagę na fakt, że osoby nieletnie również mogą ponosić odpowiedzialność za swoje czyny w internecie, a to oznacza, że popełnienie cyberprzemocy czy hejtu może mieć poważne konsekwencje prawne.

MW

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80

sygnalyczytelnikow@korso.pl



Zbliża się Wigilia, więc zaczynam planować świąteczne zakupy. Czy mogą Państwo napisać, jakie są w tym roku ceny karpia w naszym regionie? - Krzysztof

Wiele osób zastanawia się, ile w tym roku przyjdzie nam zapłacić za karpia. Bo to, że ta ryba znajdzie się na naszych wigilijnych stołach, jest więcej niż pewne.

Karp jest nieodzownym elementem Bożego Narodzenia. Nawet osoby, które nie przepadają za smakiem tej ryby, przyznają, że znajduje ona miejsce na ich świątecznym stole. Co więcej – oni sami też go skosztują.

Karpie czekają w specjalnych magazynach

Co roku o tej porze roku nurtuje nas pytanie, ile zapłacimy za kilogram karpia? I, jak co roku, odpowiedź brzmi: to zależy. A dokładniej cena karpia zależy od kilku czynników. Przede wszystkim od tego, gdzie go kupimy – w markecie, na targowisku, czy też bezpośrednio w gospodarstwie rybnym, gdzie zazwyczaj jest największy wybór i jest też najtaniej. Po drugie: w jakiej formie chcemy nabyć kultową świąteczną rybę – żywą (z roku na rok coraz więcej punktów odchodzi od tej formy), czy też wypatroszonego, bez głowy, a może interesuje nas sam filet. Ta ostatnia opcja wychodzi najdrożej.

Pod koniec listopada karp jest w sklepach i innych punktach jeszcze względnie niewiele. Na większy wybór możemy liczyć na początku grudnia. Dzieje się tak m.in. dlatego, że kończy się jesienne odławianie karpia i przenoszenie ich do tzw. magazynów, czyli mniejszych, ale głębokich stawów z czystą wodą. Tam karp pozbywa się mułu i jeśli jest odpowiednio duży, staje się rybą handlową. Po tym procesie będzie też wiadomo, ile przyjdzie nam za nią zapłacić.

Dawid Tarasiewicz, prezes Organizacji Producentów „Polski Karp”, tłumaczy w rozmowie z nami, od czego zależy cena tej ryby. Jak słyszymy, w dużej mierze od tego, ile rybacy płacili w danym sezonie za paszę. Kolejnym istotnym czynnikiem jest produkcja (czyli to, ile się uda odłowić ryb do sprzedaży, a ile jest mniejszych okazów, które czekają na wiosnę, by powrócić do stawu hodowlanego). Wiadomo: im więcej karpia, tym korzystniejsza cena, którą przyjdzie nam zapłacić.

Karp – ile za kilogram?

Już wiadomo, że cena w tym roku

nie będzie mocno odbiegać od tej zeszłorocznej. Jak poinformował właściciel sklepu rybnego w Witkowie (woj. wielopolskie), u niego za kilogram ryby z wielkopolskiego gospodarstwa będzie trzeba zapłacić 24 zł. Mówimy o żywym karpniu.

I tu ważna informacja – osoby, które będą chciały zdecydować się na taki zakup, muszą mieć odpowiednie wiaderko lub będą musiały poprosić o uśpienie ryby na miejscu. W ostatnich latach bardzo dużą uwagę zwraca się na sposób transportowania ryb (na szczęście również nasza świadomość jest coraz większa) – dlatego nie liczymy, że sprzedawca „zapakuje” nam rybę do worka foliowego lub do za małego pojemnika.

Wracając do cen: za kilogram karpia z najbardziej znanych w Polsce gospodarstw, które mieszczą się w Miliczu, zapłacimy 25 złotych. Podobne ceny będą również w innych gospodarstwach w całej Polsce. Co ważne, wiele miejsc oferuje darmowe usypianie oraz patroszenie ryby. Warto poszukać adresu miejsca, które znajduje się najbliżej nas. Rybacy często na swojej stronie internetowej (lub w mediach społecznościowych) podają godziny, w których można kupić rybę – lub przynajmniej numer, pod który warto przedzwonić i dopytać.

Więcej zapłacimy za karpia świeżego bez głowy. Tu ceny wahają się od 45 złotych nawet do 75 zł/za kg ryby. Wszystko zależy od tego, w jakim regionie – ale też, w jakim miejscu (sklep rybny, targowisko) – przyjdzie nam robić zakupy.

Jeżeli chodzi o targowiska, gdzie ryby sprzedawane są ze specjalnych basenów, to trudno podawać przeciętne ceny, ponieważ decyzja o nich należy każdorazowo do konkretnego sprzedawcy.

Dyskonty szykują oferty na karpie. Warto śledzić promocje

Jeżeli chodzi o dyskonty, to z roku na roku kolejne sieci informują o rezygnacji ze sprzedaży żywych karpia. Nie kupimy ich już m.in. w:

Lidlu,
Biedronce,
Kauflandzie,
czy też sklepach Auchan.

Co nie znaczy, że karpia pod innymi postaciami zabraknie w lodówkach. Przykładowo: pod koniec listopada Lidl oferował płat karpia ze skórą za 54,90 za kilogram, a filet za 59,99 zł. Natomiast od 28 listopada do 4 grudnia w Auchan można kupić karpia świeżego za 1,49 zł za 100 gramów. Jeżeli chodzi o Biedronkę oraz o Kauflanda, to te dyskonty mają zamiar wprowadzić ofertę na te ryby na początku grudnia. Tu również będzie można kupić zarówno płaty, jak i filety.

W przypadku sieci warto śledzić ich promocje, ponieważ im bliżej świąt, tym bardziej konkurencyjna będzie cena. Choć oczywiście istnieje wówczas ryzyko, że ukochanej świątecznej ryby Polaków może dla nas... zabraknąć. **KB**



Zbliżają się święta i chciałbym zapytać, czy wiadomo już, kiedy będą wypłacane emerytury przed Bożym Narodzeniem? Będę wdzięczny za informację na ten temat - Marian

Pewna grupa emerytów w październiku mogła się cieszyć z wypłaty aż dwóch świadczeń, inni dostaną przelew za grudzień jeszcze przed świętami, chociaż normalnie dostają pieniądze później. Trudno to ogarnąć? Tu znajdziesz pomoc.

W listopadzie nastąpiło pewne zamieszanie z wypłatą emerytur. Wszystko przez kalendarz. O co chodzi? Sprawdźcie, wyjaśniamy i od razu uspokajamy – wypłata żadnych świadczeń nie jest zagrożona.

Od początku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczenia emerytalno-rentowe wypłaca w kilku terminach. Są to: 1., 6., 10., 15., 20., i 25. dzień miesiąca. – Jeśli termin płatności świadczenia przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, to świadczenie wypłacane jest wcześniej – wyjaśnia Monika Kiel-

czyńska z ZUS.

Dwie wypłaty w listopadzie, potem kolejna w grudniu

Z taką sytuacją mieliśmy już do czynienia w listopadzie. Osoby, które otrzymują pieniądze 1. dnia każdego miesiąca, pierwszą wypłatę dostały już w październiku. Wszystko przez to, że 1 listopada przypadało Święto Zmarłych – przelewy doszły więc do 31 października. Ci seniorzy na kolejną wypłatę teoretycznie musieliby czekać do grudnia, jednak została ona przyspieszona o kilka dni (pieniądze trafiły do świadczeniobiorców najpóźniej do piątku 29 listopada). Powód? 1 grudnia wypada w niedzielę.

I tu znowu warto pamiętać, że jest to grudniowe świadczenie, więc kolejne teoretycznie powinni dostać dopiero w styczniu. Jednak 1 stycznia 2025 to Nowy Rok, a więc seniorzy znowu dostaną pieniądze wcześniej – tuż po świętach, pomiędzy 27 a 31 dniem grudnia.

Również w styczniu nie będzie przestoju, ponieważ 1 lutego przypada w sobotę, a więc świadczenie zostanie wypłacone jeszcze w styczniu (najpóźniej w piątek 31 stycznia). Co ciekawe, również w lutym seniorzy otrzymają świadczenie, ponieważ 1 marca także przypada w dzień, w którym ZUS nie robi przelewów (będzie to znowu sobota). A więc pieniądze zostaną przekazane

ne do 28 lutego.

Zamieszczanie z terminami skończy się w kwietniu

Tym sposobem dopiero w marcu ZUS nie zrobi tym świadczeniobiorcom przelewów. Wypłatę otrzymają dopiero 1 kwietnia, który przypada we wtorek. Podkreślimy – cały czas mowa o osobach, którym świadczenie wypłacane jest co do zasady pierwszego dnia każdego miesiąca.

Dodajmy jeszcze, że w grudniu również inna grupa emerytów dostanie pieniądze wcześniej niż zwykle. Konkretnie chodzi o tych, którzy mieliby otrzymać świadczenie 25 grudnia, czyli w dzień, kiedy obchodzimy Boże Narodzenie. Ci emeryci otrzymają środki w ostatni dzień roboczy przed świętami, a więc najpóźniej w poniedziałek 23 grudnia.

Dodatkowo również w styczniu dojdzie do przyspieszonej wypłaty, i to aż dwukrotnie. Chodzi o osoby, które pieniądze otrzymują 6. dnia każdego miesiąca (w styczniu mamy tego dnia święto Trzech Króli). W tym przypadku seniorzy zapewne otrzymają przelew (lub zawita do nich listonosz) 2 lub 3 stycznia 2025 roku. Druga taka sytuacja będzie miała miejsce również w związku z 25 stycznia, który przypada w sobotę, a więc środki zostaną przelane tak, aby były na koncie 24 stycznia, w piątek. **KB**



Czy wiadomo już, czy Wigilia w tym roku będzie dniem wolnym od pracy? - Helena

24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy. Jednak nie od tego, a od 2025 roku. Jest jeszcze jedna istotna zmiana, która dotyczy handlowych niedziel.

Będzie wolna Wigilia, ale też dodatkowy dzień pracy w handlu

Zanim w środę (27 listopada) parlamentarzyści wzięli pod obrady pomysł związany z ustanowieniem 24 grudnia dniem wolnym od pracy, dzień wcześniej zajmowali się nią posłowie na połączonej komisji gospodarki i rozwoju oraz polityki społecznej.

Członkowie komisji wprowadzili do projektu Lewicy poprawki zgłoszone przez Koalicję Obywatelską, które mówiły o tym, aby nowe rozwiązania weszły w życie od lutego 2025 r. Poza tym zaproponowano, aby aż trzy niedziele przed Wigilią były niedzielami handlowymi. Ten pomysł również zyskał poparcie komisji.

Odrzucono za to poprawkę zgłoszoną przez posła Ryszarda Petru (Polska

2050), aby każda pierwsza niedziela miesiąca była handlowa.

Gorąca dyskusja w sejmie. Różne zdanie koalicjantów, PiS poparło Lewicę

Paulina Matysiak, posłanka koła sejmowego Razem, podczas dyskusji na obradach sejmiku tłumaczyła, że Polki i Polacy od dawna czekają na wolną Wigilię.

– Tym, którzy się martwią, jaki to będzie miało wpływ na stan polskiej gospodarki, wyjaśniam – mamy empiryczny przykład, bo w 2023 roku Wigilia była wolna, bo przypadała w niedzielę i naprawdę wszyscy, którzy mają teraz jakieś wątpliwości, mogą weryfikować, jak to się odbiło na PKB, bo nie odbiło się negatywnie. Naprawdę nas na to stać – przekonywała.

Podkreśliła jednak, osoby pracujące w handlu, a także ich rodziny, na pewno nie będą zadowolone z drugiej poprawki, która zakłada, że w grudniu będą aż trzy niedziele handlowe.

Podobnego zdania byli posłowie PiS. – Tymi zmianami wypowiedacie wojnę kobietom polskim i polskim rodzinom, bo to, co proponujecie, jest wyjątkowo szkodliwe – mówił Jan Mosiński i dodał, że „wprowadzenie trzeciej niedzieli w zamian za wolną Wigilię jest frymarzeniem nieprzyzwoitym i mało poważnym”.

Natomiast posłanka KO Dorota Marek stwierdziła, że dzięki ustawie w tym

brzemieniu rodziny zyskają więcej czasu na przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia, a dzięki dodatkowej handlowej niedzieli przedsiębiorcy będą mieć zwiększoną elastyczność. Klienci z kolei będą mogli spokojnie zrobić zakupy przedświąteczne bez zbędnych obaw.

Związkowcy: Ludzie są zdeterminowani, aby bronić tych dni

Wprowadzona poprawka dotycząca trzeciej handlowej niedzieli zirytowała związki zawodowe, których przedstawiciele pojawili się w sejmie. – Nie pozwolimy na to, aby odebrać nam wolne niedziele – zapowiadał jeszcze przed głosowaniem Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”. Dodał, że ludzie są zdeterminowani, „aby bronić tych dni”.

– Wolna Wigilia jest tym postulatem, o który wnioskowaliśmy, natomiast bez żadnych innych rozwiązań, które są nam teraz proponowane – dodał Michał Lewandowski z OPZZ Konfederacja Pracy.

Mimo tego posłowie zgodzili się na nowelizację ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw. Za zmianami głosowało 403 posłów, przeciw było 10, a 12 wstrzymało się od głosu. Podsumowując – w przyszłym roku 24 grudnia będzie dniem wolnym od pracy, a sklepy będą czynne nie w dwie, ale trzy – tzw. handlowe – niedziele. **kb**

Coraz większy problem z nietrzeźwymi

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca radni głosowali nad uchwałą dotyczącą zawarcia porozumienia z Miastem Rzeszów. Porozumienie dotyczy przyjmowania osób nietrzeźwych z terenu Mielca do Izby Wytrzeźwień w Rzeszowie oraz opieki nad nimi do czasu wytrzeźwienia.

Podczas obrad radny Łukasz Szebla zwrócił uwagę na narastający problem związany z liczbą osób nietrzeźwych na terenie Mielca.

- Liczba osób nietrzeźwych drastycznie się zwiększyła na terenie naszego miasta i musimy się spotkać w większym gronie i na ten temat podyskutować, jak to rozwiązać. Mamy jedną izbę wytrzeźwień w naszym województwie, ale

tych osób pod wpływem alkoholu przybywa i teraz służby mają duży problem, jak to rozwiązać – powiedział radny Szebla.

Radny podkreślił, że problem nietrzeźwości wpływa nie tylko na bezpieczeństwo publiczne, ale także na obciążenie dla służb porządkowych i medycznych, które często muszą zajmować się osobami pod wpływem alkoholu.

Radny Bogusław Kołacz wskazał na konieczność ponownego przedyskutowania tematu oraz przeanalizowania kwestii związanych z utrzymaniem trzeźwości na terenie miasta.

- Poruszone były kwestie związane z utrzymaniem trzeźwości i dokonywaniem zakupów przez osoby nietrzeźwe. Podjęliśmy takie

postanowienie, że jeszcze w tym roku zwołamy posiedzenie Komisji Ochrony Zdrowia i Środowiska, by ten temat jeszcze raz przedyskutować – zaznaczył radny Kołacz.

Województwo podkarpackie dysponuje obecnie tylko jedną izbą wytrzeźwień, znajdującą się w Rzeszowie. Decyzja o zawarciu porozumienia z Rzeszowem ma na celu zapewnienie miejsca, w którym osoby nietrzeźwe mogą zostać odpowiednio zaopiekowane, odciążając mieleckie służby.

Radni zwrócili uwagę, że choć porozumienie z Rzeszowem jest krokiem w dobrą stronę, problem nietrzeźwości wymaga bardziej kompleksowego podejścia, uwzględniającego działania profilaktyczne i edukacyjne. **MW**

Mielczanie u boku Ibisza

Grupa mieszkańców Mielca: Magdalena, Marika, Wojciech i Krzysztof, postanowiła sprawdzić swoje siły w popularnym teleturnieju „Awantura o kasę”. Drużyna żółtych, pełna energii i entuzjazmu, trafiła na plan programu prowadzonego przez Krzysztofa Ibisza, po przeczytaniu ogłoszenia o castingu na jego mediach społecznościowych.

Choć nie zabrakło emocji i odważnych decyzji, mielczanom nie udało się powrócić do domu z wygraną.

Już w pierwszej rundzie drużyna musiała zmierzyć się z pytaniem o nazwy pokoleń, które okazało się dla nich zaskakująco łatwe. Kolejne pytanie dotyczyło astronomii: „Jaka jest trzecia najcięższa planeta w Układzie Słonecznym?”. Tutaj pojawiły się trudności - drużyna odpowiedziała błędnie.

Kluczowy moment nastąpił w trzeciej rundzie, gdy żółci zagrali va banque i wylicytowali pytanie z kategorii „Film”. Na



Niestety, mielczanom nie udało się powrócić do domu z wygraną.

ekranie pojawiła się scena, a zadanie brzmiało: „Z jakiego filmu pochodzi ten fragment?”. Był to kadr z kultowej komedii „Rozmowy kontrolowane”. Niestety, drużyna się pomyliła – reżyserem filmu tak naprawdę był Sylwester Chęciński.

Tym samym drużyna żółtych odpadła z dalszej rywalizacji.

Awantura o kasę to polski teleturniej emitowany w latach

2002–2005 i ponownie od 2024 na antenie telewizji Polsat. Jego prowadzącym jest Krzysztof Ibisz. Uczestnicy odpowiadają drużynowo na pytania z zakresu wiedzy ogólnej, a prawo odpowiedzi uzyskują w licytacji z innymi drużynami; zwycięzcy odcinka biorą udział w kolejnej grze jako tzw. mistrzowie.

MW

Minister finansów w Mielcu

28 listopada w Starostwie Powiatowym w Mielcu odbyło się spotkanie mieleckich samorządowców z ministrem finansów Andrzejem Domańskim.

Minister finansów Andrzej Domański przyjechał do Mielca, aby spotkać się z samorządowcami i omówić nadchodzące zmiany wynikające z ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ministrowi towarzyszyli wojewoda Teresa Kubas-Hul, posłanka Krystyna Skowrońska oraz starosta Kazimierz Gacek.

Reforma dochodów jednostek samorządu

Reforma, która wejdzie w życie 1 stycznia 2025 roku, ma zapewnić większą niezależność finansową samorządów i stabilizację ich budżetów.

Projekt ustawy zapewnia kompleksową reformę finansów samorządów i wprowadza systemowe rozwiązania. Każda jednostka samorządu terytorialnego ma zyskać na zmianie. W 2025 r. dochody JST mają wzrosnąć o 24,8 mld zł w stosunku do obowiązującego systemu, a w perspektywie najbliższej dekady wzrost ma wynosić ponad 345 mld zł.

-Jestem przekonany, że zaplanowane przez nas rozwiązania wzmacniające finanse polskich samorządów pozwolą nie tylko lepiej planować wydatki, ale również efektywniej inwestować środki, chociażby z związku z realizacją KPO.



Ministrowi towarzyszyli wojewoda Teresa Kubas-Hul, posłanka Krystyna Skowrońska oraz starosta Kazimierz Gacek.

Dzięki tej reformie uda nam się zwiększyć inwestycje, a co za tym idzie, również wzrost gospodarczy w kolejnych latach – powiedział minister finansów Andrzej Domański.

Jak dodał: „Dla samorządów, na terenie których znajdują się tereny zielone, z których wszyscy korzystamy, ale koszty ich utrzymania ponoszą samorządy, zapewniliśmy stosowne wyrównanie”.

Pytania i odpowiedzi

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele większości mieleckich gmin i powiatowych jednostek, a część z nich wyraziła swoje opinie i niepokoje w związku z reformą.

Starosta mielecki Kazimierz Gacek ocenił reformę pozytywnie:

- Zmiany są dla nas do przyjęcia. Sprawiają, że samorządy będą szukały nowych źródeł dochodów i opierały finanse na

swoich zasobach.

Podobnego zdania był wójt gminy Borowa, Stanisław Mieszkowski:

- Nowe zasady wydają się korzystne, choć pierwszy rok będzie dla nas okresem nauki i dostosowań.

Samorządowcy wskazywali również na wyzwania, które wciąż wymagają uwagi. Wójt gminy Padew Narodowa, Robert Pluta, apelował o rozwiązanie problemu odpływu młodych lekarzy za granicę oraz problem związany ze zwrotem podatku VAT przy inwestycjach.

Większość zgodnie stwierdziła, że dużym wyzwaniem dla naszego regionu będzie również problem demograficzny. Rozwiązaniem ma być inwestycja w edukację i oświatę.

Starosta mielecki zwrócił uwagę na konieczność zmian infrastruktury drogowej, podkreślając znaczenie Mielca jako kluczowej strefy ekonomicznej.

„Rządowa kroplówka”

Podczas mieleckiego spotkania minister zapowiedział dodatkowe wsparcie dla samorządów w formie jednorazowego wsparcia – tzw. kroplówki rządowej. Kwota 10 miliardów złotych, podzielona na dwie transze, ma trafić do gmin jeszcze w tym roku.

Do miasta Mielca trafi około 10 milionów złotych, starostwo otrzyma ponad 4,5 miliona złotych, a poszczególne gminy powiatu mieleckiego po 1,5 miliona złotych. Minister zaznaczył jednak, że to jednorazowe wsparcie, które nie będzie powtarzane każdego roku.

Plany na przyszłość

Minister Domański zapowiedział przegląd reformy po pierwszym roku jej obowiązywania oraz swój kolejny przyjazd na Podkarpacie w celu odwiedzenia mieleckiej strefy ekonomicznej. Posłanka Krystyna Skowrońska zapewniła, że pozostaje w stałym kontakcie z resortem finansów oraz będzie informować o potrzebach regionu.

Spotkanie zakończyło się przekazaniem ministrowi drobnych upominków: obrazu autorstwa uczestnika Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz płytę z dedykacją od mieleckiego barda Andrzeja Szczęszoła. Jak podkreślono, reforma finansów samorządowych ma być krokiem w stronę większej niezależności i lepszego rozwoju regionów takich jak Podkarpacie.

PK

Na razie nie będzie „czystego powietrza”

Program Czyste Powietrze, który od 2018 roku wspiera walkę z zanieczyszczeniem powietrza i pomaga obniżyć koszty ogrzewania w polskich gospodarstwach domowych, przechodzi kompleksową modernizację. W związku z tym nabór wniosków został czasowo wstrzymany.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) zdecydował o czasowym wstrzymaniu przyjmowania nowych wniosków w ramach programu od 28 listopada 2024 roku. Przerwa potrwa do wiosny 2025 roku i będzie wykorzystana na obsługę dotychczasowych wniosków. Od momentu uruchomienia programu wpłynęło ich już ponad milion, a beneficjentom wypłacono dotacje o łącznej wartości 14 miliardów złotych.

W połowie grudnia ruszy jednak specjalny nabór dla mieszkańców terenów dotkniętych powodzią. Na pomoc dla gospodarstw domowych z czterech województw (dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego i śląskiego) zabezpieczono 300 milionów złotych.

Czyste Powietrze wraca w nowej odsłonie

Wiosną 2025 roku program zostanie wznowiony z uproszczonymi zasadami, nowymi zabezpieczeniami przed nadużyciami i świeżymi źródłami finansowania. Wśród kluczowych reform znajdują się:

wypłata zaliczek wyłącznie na konta beneficjentów, wprowadzenie limitów dotacji na poszczególne kategorie koszt-

tów, większe wsparcie dla najuboższych gospodarstw, zaostrzone kontrole inwestycji oraz działania firm wykonawczych,

obowiązek osiągnięcia określonego standardu energetycznego po realizacji projektu.

Dodatkowo gminy będą pełniły rolę operatorów, wspierając gospodarstwa domowe w przeprowadzeniu inwestycji – od planowania po rozliczenie.

Walka z nadużyciami

Jednym z głównych celów reformy jest zakończenie procedur nieuczciwych praktyk, takich jak zawyżanie kosztów usług, wyłudzenie zaliczek przez nieuczciwych wykonawców czy wielokrotne uzyskiwanie dotacji na te same inwestycje.

Modernizacja programu wymagała zapewnienia stabilnych źródeł finansowania. Dzięki odblokowaniu środków z Krajowego Planu Odbudowy (13,9 mld zł) i programu FEINKS (7,6 mld zł), udało się zabezpieczyć kontynuację działań. W przygotowaniu jest także wniosek do Europejskiego Banku Inwestycyjnego na kwotę 10 miliardów złotych z Funduszu Modernizacyjnego.

Program Czyste Powietrze ma stać się bardziej przyjazny i skuteczny dla obywateli. Planowane jest uproszczenie procedur wnioskowych, skrócenie czasu obsługi oraz wprowadzenie listy rekomendowanych wykonawców. Dzięki temu inwestycje w termomodernizację i wymianę źródeł ciepła będą przebiegały szybciej i sprawniej.

MW

Mielec jak Waszyngton

Mielec przygotowuje się na niezwykle mikołajki, podczas których w mieście rozbłysną świąteczne dekoracje. Już 7 i 8 grudnia miasto zaprasza wszystkich mieszkańców na dwa dni pełne świątecznych atrakcji, których centrum będzie Miasteczko Świętego Mikołaja w Hali MOSiR. Co najważniejsze, udział we wszystkich wydarzeniach będzie całkowicie bezpłatny.

Wydarzenia rozpoczną się w sobotę już o godzinie 8:00 w Hali MOSiR od emocjonujących zmagani piłkarskich. W turnieju „Mikołajkowe Derby Mielca” zmierzą się najpierw drużyny w kategorii Old Boys, a od godziny 13:00 na parkiet wybiegną dzieci z kategorii U-8, reprezentujące lokalne akademie piłkarskie.

O godzinie 16:00 na placu



Tak wyglądała choinka na placu AK w ubiegłym roku.

AK pojawi się najważniejsza postać tego dnia – Święty Mikołaj! Wraz z prezydentem uroczystie uruchomi on świąteczne ozdoby w całym Mielcu.

Przypomnijmy, że w Sta-

nach Zjednoczonych tradycja oficjalnego zapalania świateł na choince w Białym Domu, w Waszyngtonie, znana jako *National Christmas Tree Lighting Ceremony*, rozpoczęła się w 1923

roku. Wydarzenie odbywa się co roku w grudniu w parku niedaleko Białego Domu, gromadząc tysiące widzów i transmitowane jest w całym kraju. Uroczystość obejmuje przemówienia prezy-

denta, występy muzyczne oraz symboliczne odpalenie świateł, które rozpoczyna okres świąteczny w USA.

W Mielcu zaś przy blasku kolorowych świateł mieszkańcy będą mogli wspólnie kolędować, a wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Mali Rzeszowiacy”.

Tuż po tej ceremonii, około godziny 17:00, centrum zabawy przeniesie się do Hali MOSiR, gdzie na dzieci i dorosłych czekać będzie Miasteczko Świętego Mikołaja. Będzie to prawdziwa świąteczna kraina pełna atrakcji. Będą to:

- gry i animacje,
- warsztaty świąteczne, na których uczestnicy stworzą własne ozdoby i pamiątki,
- kolorowe dmuchańce,
- magiczne pokazy iluzjonistów,
- pamiątkowa świąteczna ścianka fotograficzna, idealna na rodzinne zdjęcia.

– Takich Mikołajek w Mielcu jeszcze nie było – mówi prezydent Mielca Radosław Swół. – Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji – od spotkania z Mikołajem, przez warsztaty świąteczne, aż po piękne występy artystyczne i specjalne niespodzianki. Mogę tylko zdradzić jeszcze, że Święty Mikołaj to nie będzie jedyny gość specjalny tej imprezy! Będzie ich kilku! – dodaje.

Świąteczne wydarzenia w Mielcu będą kontynuowane w niedzielę. Tym razem zabawa przeniesie się na świeże powietrze, na Błonia MOSiR. O godzinie 14:00 wystartuje Bieg Mikołajkowy, który zaplanowano w dwóch kategoriach:

400 metrów dla najmłodszych uczestników, którzy chcą spróbować swoich sił w krótkim dystansie;

2000 metrów dla bardziej zaawansowanych biegaczy, którzy mają ochotę na większe wyzwanie.

Niech te mikołajki będą początkiem pięknego, świątecznego czasu w Mielcu!

MW

Co Mielec szykuje na sylwestra?

31 grudnia w Mielcu odbędzie się tradycyjnie sylwester na placu Armii Krajowej. To doskonała okazja, aby w radosnej atmosferze pożegnać stary rok i przywitać nowy 2025. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 22:00.

Sylwester na placu AK rozpocznie się o godz. 22:00 i potrwa aż do 1:30 w nocy.

W programie:

Muzyka na żywo – Zabawę rozkręci znany DJ Paweł Wacławik, który zadba o to, by na placu AK zapanowała niezapomniana imprezowa atmosfera. Oprócz niego, na scenie pojawi się także zespół muzyczny.

Pokazy fajerwerków – O północy niebo nad Mielcem rozświetli spektakularny pokaz fajerwerków.

MW

Mikołaje ruszyły w miasto

Głośny ryk silników, czerwone stroje i wielkie serca – Mikołaje na motocyklach ponownie przemierzają mieleckie ulice, by dostarczyć radość i wsparcie potrzebującym dzieciom. To już 8. edycja akcji.

Mikołaje na motocyklach to wyjątkowa inicjatywa, która co roku przynosi radość i wsparcie najbardziej potrzebującym. W dniach 28 i 29 listopada mieszkańcy Mielca i okolic mogli zobaczyć głośnie, barwne przejazdy motocyklistów przebranych w stroje Świętego Mikołaja. To nie tylko widowisko, ale przede wszystkim akcja charytatywna, która dotarła do blisko 40 placówek edukacyjnych oraz wielu firm w regionie.

Kim są Mikołaje na motocyklach?

To grupa pasjonatów motocyklizmu, którzy w okresie świątecznym wspólnie niosą pomoc dzieciom. Akcja odbywa się co roku, a liczba zaangażowanych osób i instytucji stale rośnie. Jak sami mówią, Mikołajem można być przez cały rok – grupa aktywnie wspiera różne inicjatywy społeczne.

W 2024 roku brali udział w Dniu Dziecka organizowanym przez urząd miasta, pomagali powodzianom, a teraz przygotowują się do kolejnych wyzwań.

– Z roku na rok jest nas coraz więcej. To dobrze, że przybywa też placówek i firm chcących włączyć się w akcję. W tym roku, oprócz zbiórki dla dzieci w Skopaniu i Ośrodka Po-

mocy Diennej w Latoszynie „ISKIERKA”, pomagamy również finansowo Nadii Maderze – mówi jeden z Mikołajów na motorze.

Wiek nie stanowi żadnej bariery. Najmłodszy Mikołaj w mieleckiej grupie ma zaledwie 17 lat i uczestniczy w akcji, jeżdżąc motocyklem na kategorię A1. To pokazuje, że liczy się pasja i chęć pomagania, a nie wiek czy doświadczenie.

Zaangażowanie placówek edukacyjnych

Dzisiaj pierwszym punktem na trasie Mikołajów była Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Woli Mieleckiej, które co roku aktywnie wspierają akcję. Dzięki zaangażowaniu dzieci i ich rodziców udało się zebrać paczki z darami, które motocykliści dostarczą do Domu Opieki Diennej w Latoszynie ISKIERKA oraz Centrum Opieki nad Dzieckiem w Skopaniu.

– Co roku nasza szkoła włącza się w akcję organizacji paczek dla dzieci potrzebujących, a z roku na rok zaangażowanie jest coraz większe. Z pomocą rodziców, uczniowie i przedszkolaki stanęli na wysokości zadania. Tak naprawdę w okresie przedświątecznym nasze dzieci tylko wyczekują tego momentu w roku.

– mówi Joanna Występek, wychowawczyni jednej z klas.

Szkoła w Woli Mieleckiej za oddane dary wręczała sianko, nawiązując do wigilijnej tradycji.

Dzieci przygotowały nie tylko prezenty, ale również pio-

senki, kartki z życzeniami dla Mikołajów. Na koniec wydarzenia nie zabrakło też poczęstunku i upominków, za który odpowiadała dyrektor placówki, Małgorzata Jastrząb.

Dla dzieci kontakt z Miko-

łajami na motocyklach to niecodzienne i niezwykle emocjonujące wydarzenie. Ich szczere reakcje są największą nagrodą dla organizatorów akcji.

– Chcemy, żeby inne dzieci cieszyły się z prezentów i się uśmiechały – mówią dzieci, które przygotowały paczki dla rówieśników z domów dziecka.

PK

Będzie wigilia dla samotnych

W Mielcu odbędzie się wyjątkowa Wigilia dla osób samotnych i potrzebujących. Organizowana po raz dziesiąty inicjatywa ma na celu stworzenie ciepłej, świątecznej atmosfery dla tych, którzy nie mogą spędzić tego szczególnego czasu w gronie bliskich.

W Mielcu już po raz dziesiąty odbędzie się Wigilia dla osób samotnych i potrzebujących. Wydarzenie zaplanowano na 19 grudnia o godzinie 17.00 w Domu Kultury SCK Mielec.

Mielec szykuje się na święta – montaż dekoracji w pełnym rozkwicie [ZDJĘCIA]

To wyjątkowe spotkanie jest skierowane do osób, które z różnych powodów – życiowych, materialnych lub rodzinnych – nie mogą spędzić świąt Bożego Narodzenia w gronie najbliższych. Wigilijna kolacja, tradycyjnie obfitująca w bożonarodzeniowe potrawy, odbędzie się w ciepłej i życzliwej atmosferze. Na spotkaniu obecne będą również władze miasta, podkreślając rangę tejicznej inicjatywy.

Dziesięć lat pięknej tradycji

Wigilia dla samotnych w Mielcu to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz przedświątecznych działań lokalnej społeczności. Organizatorzy co roku starają się, by wszyscy uczestnicy poculi ciepło i magię świąt, mimo trudnych okoliczności, w jakich się znaleźli. Spotkanie to jest nie tylko okazją do skosztowania tradycyjnych potraw, ale także szansą na rozmowę, wymianę życzliwości i poczucie, że nikt nie jest pozostawiony sam sobie.

Wydarzenie organizowane jest przez hotel Iskierka, przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Mielcu oraz lokalnych sponsorów.

Świąteczno-noworoczne

Władze miasta zapowiadają również organizację spotkania świąteczno-noworocznego, które odbędzie się na przełomie grudnia i stycznia. Szczegółowe informacje na ten temat zostaną udostępnione mediom w najbliższych tygodniach.

PK



Aplikacja mobilna

kupuj bilety w Twoim smartfonie










mks-mielec.pl

Żłobki za darmo, jedzenie za złotówkę

Rada Miejska Mielca podjęła decyzję, która znacząco odciąża domowe budżety mieleckich rodzin. Dzięki przyjętej uchwale, opłata za pobyt dziecka w żłobku miejskim zostanie zniesiona, a koszt wyżywienia ograniczony do symbolicznej złotówki dziennie.

To jedno z najkorzystniejszych rozwiązań w Polsce, które ma na celu poprawę jakości życia i zwiększenie atrakcyjności Mielca jako miejsca przyjaznego rodzinom.

Inwestycja w przyszłość Mielca

Prezydent Mielca, Radosław Swół, podkreślił strategiczne znaczenie tej decyzji.

– Chcemy, by nasze miasto było dobrym miejscem do życia, do zakładania rodzin. Program „Żłobek za 0 zł” wpisuje się w naszą strategię rozwoju Mielca jako miasta rodzinnego

– powiedział prezydent.

Dzięki ustawie „Aktywny Rodzic”, która weszła w życie 1 października, gmina może uzyskać dofinansowanie opieki nad dziećmi do lat trzech w wysokości do 1500 zł miesięcznie (lub 1900 zł w przypadku dziecka z niepełnosprawnością). W praktyce oznacza to, że całkowite koszty pobytu dziecka w miejskich żłobkach pokryje budżet państwa, a rodzice zapłacą jedynie za wyżywienie, które wyniesie symboliczną złotówkę dziennie – około 20 zł miesięcznie.

Wsparcie rodziców i akcja informacyjna

Jak zaznaczył Tomasz Leyko, zastępca prezydenta Mielca, ważne jest, aby rodzice złożyli odpowiednie wnioski do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem platformy PUE ZUS.

– Będziemy prowadzić

szeroką akcję informacyjną w żłobkach, organizować dyżury oraz dostarczać ulotki, aby każdy rodzic otrzymał potrzebne wsparcie – zapewnił.

Dyskusje podczas sesji rady miasta

Podczas obrad nie zabrakło gorących dyskusji. Część radnych wyraziła obawy dotyczące finansowania programu. Radna Mirosława Gorazd zwróciła uwagę na różnice w traktowaniu rodziców dzieci żłobkowych i przedszkolnych.

– Dlaczego zwalniamy rodziców dzieci w żłobkach z opłat za wyżywienie, a rodzice dzieci przedszkolnych nadal będą ponosić koszty? Czy to nie prowadzi do nierównego traktowania rodzin w naszym mieście? Uważam, że należy pozostawić te opłaty na obecnym poziomie i nie pokrywać ubytków, jakie by się pojawiły z tego tytułu, z podwyższonych przed chwilą

podatków. To około pół miliona złotych i uważam, że można byłoby go wykorzystać znacznie lepiej. Na przykład na podwyżki dla pracowników, którzy - jak wiemy wszyscy - zarabiają tam niewielkie pieniądze – mówiła radna.

Z kolei radny Bogdan Biełnik zaproponował alternatywne rozwiązania:

– Rodzice są świadomi, że wyżywienie dziecka kosztuje więcej niż złotówkę dziennie. Może lepiej byłoby pozostawić symboliczną opłatę na poziomie 2-3 zł i przeznaczyć dodatkowe środki na remonty żłobków, np. docieplenie budynku żłobka nr 5? – argumentował radny.

Priorytet dla mieszkańców

Prezydent Swół odpierał zarzuty, podkreślając długofalowe korzyści dla miasta.

– Nie chodzi tylko o bieżące wydatki czy symboliczne opłaty. Największym problemem

Mielca jest odpływ mieszkańców. Chcemy przyciągnąć młode rodziny i pokazać, że Mielec to najlepsze miejsce do życia. Żłobek za 0 zł i wyżywienie za złotówkę to element szerszej strategii rozwoju miasta – wyjaśniał prezydent.

Co dalej?

Program budzi ogromne zainteresowanie rodziców, którzy od 1 października mogą składać wnioski o dofinansowanie. Rodzice, którzy dotychczas korzystali z innego dofinansowania, muszą złożyć nowe wnioski do końca grudnia, aby skorzystać z nowych zasad. Osoby pobierające Rodzinny Kapitał Opie-

kuńczy (RKO) będą musiały zdecydować, które świadczenie jest dla nich korzystniejsze.

Podsumowanie

Decyzja Rady Miasta Mielca to przełomowe rozwiązanie, które nie tylko wspiera rodziny, ale także buduje pozytywny wizerunek miasta. Dzięki programowi „Żłobek za 0 zł” oraz ograniczeniu kosztów wyżywienia do złotówki Mielec staje się jednym z liderów w Polsce w zakresie polityki prorodzinnej.

Jak podkreślają władze miasta, jest to inwestycja w mieszkańców i przyszłość Mielca jako miejsca przyjaznego rodzinom. Warto śledzić działania informacyjne, by w pełni skorzystać z dostępnych świadczeń.

Marta Warias

Remont na półmetku

Pierwszy etap remontu SOR-u jest już zakończony. A jaką rolę ma pełnić prowizoryczna przybudówka do siedmiopiętrowego segmentu mieleckiego szpitala?

Szpital Specjalistyczny w Mielcu przeprowadza gruntowną modernizację Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR). Inwestycja o wartości blisko 5,5 miliona złotych jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Funduszu Medycznego, a jej zakończenie zaplanowano na 2025 rok. Oprócz prac budowlanych projekt obejmuje zakup nowoczesnego sprzętu medycznego.

Nowy odcinek drogi w Chorzeliowie gotowy: lepsza komunikacja przy cmentarzu

Dlaczego przebudowa SOR-u była konieczna?

Dyrektor szpitala Paweł Pazdan podkreśla, że potrzeba modernizacji była widoczna od dawna. Warunki panujące na mieleckim SOR-ze pozostawiały wiele do życzenia zarówno pod względem komfortu pacjentów, jak i jakości pracy personelu.

– Widzieliśmy potrzebę zmodernizowania naszego SOR-u oraz wyposażenia go w nowoczesny sprzęt, ale było jasne, że przy dzisiejszej sytuacji szpitala nie byłoby to możliwe bez zewnętrznego wsparcia finansowego. Taka możliwość pojawiła się, gdy Ministerstwo Zdrowia ogłosiło program, w którym zapowiedziało możliwość dofinansowania szpitalnych oddziałów ratunkowych zarówno w zakresie modernizacji, a więc prac budowlanych, jak i w zakresie wyposażenia w nowoczesny sprzęt – mówił dyrektor szpitala Paweł Pazdan podczas konferencji prasowej przed rozpoczęciem remontu.

W ramach pierwszego etapu modernizacji zmodernizowano połowę powierzchni SOR-u. Obejmuje to przekształcenie istniejących pomieszczeń z dostosowaniem ich funkcji oraz budowę

dwóch nowych sal chorych. Celem jest zwiększenie liczby łóżek na oddziale i poprawa komfortu pacjentów.

Zakończenie tego etapu planowane jest na przełomie listopada i grudnia.

– Wtedy będziemy przenosili Szpitalny Oddział Ratunkowy do nowych, zmodernizowanych pomieszczeń, a w części, która dzisiaj nie jest objęta modernizacją, rozpoczną się dalsze prace – mówi Paweł Pazdan, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu.

Tymczasowa wiatra dla karettek i zmiana wejścia na SOR

Podczas prac modernizacyjnych konieczne było przygotowanie tymczasowej wiaty dla karettek. Znajduje się ona przed wejściem do siedmiopiętrowego segmentu „J” szpitala. Tymczasowe wejście na SOR umożliwi sprawny i bezpieczny transport pacjentów z karettek do zmodernizowanej części oddziału.

– Przy najbliższym budynku pojawiła się tymczasowa wiatra, która będzie służyła karetkowym do bezpiecznego transportu pacjentów do nowych pomieszczeń – dodaje Paweł Pazdan.

Zakończenie prac wiosną 2025 roku

Dyrektor szpitala szacuje, że pełna modernizacja Szpitalnego Oddziału Ratunkowego zakończy się do wiosny przyszłego roku. Po zakończeniu wszystkich prac oddział będzie funkcjonował w nowych warunkach, zmodernizowany zarówno pod kątem lokality, jak i sprzętowym.

– Obecnie kończymy pierwszy etap, który obejmuje prace instalacyjne, budowlane oraz wyposażenie pomieszczeń. Równolegle rozpoczną się prace w dotychczas nieodnowionej części SOR-u. Liczymy na to, że przebiegną one sprawnie i zgodnie z harmonogramem – podsumowuje dyrektor Paweł Pazdan. **PK**

Woda dla Mielca poszukiwana

Krzysztof Szostak przyznał, że bez wsparcia państwa trudno będzie zrealizować projekt nowego ujęcia wody pitnej dla Mielca.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mielca poruszono temat długo wyczekiwanej inwestycji: nowego ujęcia wody pitnej dla miasta. Wiceprezydent Krzysztof Szostak poinformował, że prezydent Mielca zwrócił się z prośbą do posłów z Podkarpacia o wsparcie poprawki budżetowej na kwotę 95 milionów złotych. Te środki miałyby pokryć koszty budowy nowego ujęcia wód głębinowych, którego realizacja od lat pozostaje w fazie planów.

– Mieszkańcy mieli pić wodę z ujęć głębinowych już w 2015 roku, ale dziś musimy zaczynać procedury niemal od zera – mówił wiceprezydent Szostak. Podkreślił, że skala inwestycji przewyższa możliwości finansowe samorządu. Nowe źródło wody wymaga nie tylko odwiertów, ale również budowy stacji uzdatniania oraz wielokilometrowej infrastruktury przesyłowej. – Bez wsparcia państwa trudno będzie sprostać temu wyzwaniu – dodał.

W Mielcu zaopatrzenie w wodę zapewnia Miejskie

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (MPGK), które obsługuje 98% mieszkańców. Główne źródło to ujęcie brzegowe Wojsław, zlokalizowane na rzece Wisłocie. Zostało ono zaprojektowane w latach 70. XX wieku z myślą o przewidywanym gwałtownym rozwoju miasta, który jednak się nie zrealizował. Dziś Mielec liczy około 60 tysięcy mieszkańców, a system zaopatrzenia w wodę, mimo ciągłych modernizacji, nadal opiera się na założeniach sprzed dekad.

Proces oczyszczania wody z Wisłoki obejmuje m.in. ozonowanie, chlorowanie i filtrację węglową. Mimo tych technologii, jakość wody w rzece pozostaje wyzwaniem. Wisłoka jest klasyfikowana jako woda IV klasy jakości, co oznacza konieczność intensywnego uzdatniania. Ponadto system wodociągowy wspierają zapasowe zbiorniki, które zabezpieczają miasto na wypadek awarii lub chwilowego wzrostu zapotrzebowania.

Idea pozyskania wody z ujęć głębinowych w Mielcu ma wiele zalet. Ekspertzy podkreślają, że

woda podziemna charakteryzuje się wyższą jakością i stabilniejszym składem chemicznym w porównaniu z wodą rzeczną. Nie wymaga tak skomplikowanych procesów uzdatniania, co może obniżyć koszty operacyjne. Dodatkowo uniezależnienie miasta od Wisłoki to krok w stronę większego bezpieczeństwa. Każde skażenie rzeki – spowodowane np. zrzutami przemysłowymi, powodziami czy innymi czynnikami – może znacząco zakłócić dostawy wody dla miasta.

Koszty uzdatniania wody z Wisłoki rosną również wraz z cenami energii. Ujęcie głębinowe może okazać się bardziej opłacalne.

Plany budowy ujęcia wód głębinowych dla Mielca pojawiły się już wiele lat temu. Początkowo zakładano, że woda podziemna z ujęcia w Szydłowcu obsłuży całe miasto. Dziś zaopatruje jedynie specjalną strefę ekonomiczną i kilka osiedli. Inwestycje w rozwój nowego ujęcia były kilku-



krotnie odkładane, głównie z powodu wysokich kosztów i braku środków w budżecie miasta.

Nowe ujęcie miało być kluczowym krokiem w modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę. Wiceprezydent Szostak podkreślił, że projekt ma wymiar ponadregionalny i powinien zostać uwzględniony w budżecie państwa. Wsparcie finansowe jest konieczne, aby Mielec mógł podjąć realizację tej inwestycji.

Choć inwestycja w nowe ujęcie wody wymaga ogromnych nakładów finansowych i długiego czasu realizacji, jej potencjalne korzyści są nie do przecenienia. Mieszkańcy Mielca liczą, że dzięki wsparciu ze strony państwa i zaangażowaniu lokalnych władz, projekt ten wreszcie ruszy z miejsca.

Marta Warias



2025

WIECZÓR

Sylwestrowy

31.12 GODZ.19:00

MENU A'LA CARTE
PARKIET DO TAŃCZENIA
LAMPKA SZAMPANA
MUZYKA MECHANICZNA

BILET WSTĘPU 60 ZŁ | OSOBA

*SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ REZERWACJE
POD NUMEREM TEL. 17 788 86 66*

☆☆☆
HOTEL
POLSKI



Opłaci się czy nie?

Powiat Mielecki podejmuje kroki w kierunku zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii w swoich budynkach użyteczności publicznej. Inicjatywa ta wzbudziła jednak pytania o jej opłacalność i efektywność, co skłoniło radną powiatową Marię Napieracz do złożenia szczegółowej interpelacji skierowanej do starosty, Kazimierza Gacka. W odpowiedzi na jej wątpliwości starosta wyjaśnił założenia projektu oraz przyjęte rozwiązania techniczne.

Starosta
Kazimierz Gacek



Projekt zakłada montaż instalacji fotowoltaicznych w budynkach zarządzanych przez starostwo, takich jak szkoły, internaty, przychodnie czy siedziby administracyjne. Starosta podkreślił, że celem jest zmniejszenie kosztów utrzymania tych obiektów poprzez wykorzystanie energii słonecznej. Powiat przystąpił do tego projektu w ramach współpracy z Miastem Mielec, które uczestniczy w Polsko-Szwajcarskim Programie Rozwoju Miast, finansowanym ze środków Szwajcarskiej Pomocy Finansowej.

Choć większość budynków objętych projektem to placówki oświatowe, które mają ograniczone zapotrzebowanie na energię poza godzinami zajęć oraz w trakcie przerw szkolnych,

starosta zapewnił, że projekt został starannie prze-myślany. Instalacje mają być wyposażone w magazyny energii oraz tzw. falowniki „zero eksport”, które zapobiegają oddawaniu nadwyżek energii do sieci.

W odpowiedzi na wątpliwości radnej dotyczące wykorzystania nadwyżek energii, starosta przyznał, że obecna umowa grupy zakupowej na dostawę energii elektrycznej nie przewiduje możliwości sprzedaży nadwyżek do sieci. Aby takie rozwiązanie było możliwe, konieczne byłoby podpisanie umowy prosumenckiej na zasadach net-billingu, co na ra-

zie nie zostało uwzględnione.

Dodatkowo w budynkach o ograniczonym zużyciu energii nadwyżki będą magazynowane, co pozwoli na ich wykorzystanie w okresach większego zapotrzebowania. Starosta podkreślił, że taki system, mimo początkowych kosztów, ma przynieść długoterminowe oszczędności i poprawić efektywność energetyczną budynków.

W ramach działań mających na celu zmniejszenie kosztów eksploatacji budynków Powiat Mielecki wdrożył Regulamin gospodarowania energią. Obejmuje on m.in. optymalizację systemów grzewczych, montaż

Maria Napieracz



Czy to
się opłaci?

Na pytanie, czy instalacje przyniosą największy efekt ekonomiczny na wskazanych obiektach, starosta odpowie-

dział, że każda inwestycja zmierzająca do ograniczenia zużycia energii nieodnawialnej jest uzasadniona ekologicznie i ekonomicznie. Dodatkowo wdrożenie magazynów energii pozwoli na lepsze wykorzystanie wyprodukowanej energii, minimalizując ryzyko strat.

Interpelacja radnej i odpowiedź starosty pokazują, że Powiat Mielecki aktywnie działa na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej swoich budynków. Choć pewne aspekty, takie jak możliwość sprzedaży nadwyżek energii, pozostają do dopracowania, projekt zapowiada się jako krok w kierunku zrównoważonego rozwoju. Warto jednak śledzić jego realizację, by ocenić, czy przyjęte założenia rzeczywiście przyniosą oczekiwane korzyści.

MW

➤ Materiał partnera

W PZL-u pracuje się bezpiecznie

Polskie Zakłady Lotnicze zostały laureatem Złotej Karty Lidera Bezpiecznej Pracy. Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB) po raz kolejny wyróżnił przedsiębiorstwa, które wyznaczają najwyższe standardy w dziedzinie bezpieczeństwa i zdrowia pracowników.

Uroczystość wręczenia Kart Lidera Bezpiecznej Pracy odbyła się 14 listopada w Oświęcimiu i towarzyszyła dorocznej, już XXVII Konferencji Forum Liderów Bezpiecznej Pracy. Gościem honorowym tegorocznej uroczystości była Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Polskie Zakłady Lotnicze zostały wyróżnione Złotą Kartą Lidera Bezpiecznej Pracy. Nagrodę odebrała Marta Rokoszak, członek zarządu i dyrektor personalna PZL Mielec. Docenione zostały wysokie standardy BHP oraz systematyczne działania profilaktyczne w obszarach bezpieczeństwa i higieny pracy w firmie.

Przyznane wyróżnienie potwierdza zaangażowanie firmy

w kwestie bezpieczeństwa, a zarazem stanowi dodatkową motywację do kolejnych działań. Równocześnie jest zobowiązaniem do osiągania i utrzymywania najwyższych standardów bezpieczeństwa pracy.

Zielone, Srebrne i Złote Karty Liderów Bezpiecznej Pracy to wyróżnienia przyznawane firmom, które nie tylko spełniają wszystkie wymagania prawne, ale także podejmują proaktywne działania na rzecz poprawy warunków pracy.

Ocenie podlegają m.in. liczba wypadków, innowacyjne rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa, współpraca z naukowcami oraz działania edukacyjne.

Do Forum Liderów Bezpiecznej Pracy, powołanego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy - Państwowy Instytut Badawczy (CIOP-PIB), należą pozytywnie ocenione po uprzedniej surowej weryfikacji wyselekcjonowane przedsiębiorstwa i organizacje, z całego kraju, dla których troska o zdrowie i bezpieczeństwo pracowników jest naturalnym, nieodłącznym elementem codziennej działalności biznesowej.

MW

Wścieklizna znów atakuje

Choć dzięki regularnym szczepieniom dzikich zwierząt liczba przypadków wścieklizny spadła, ostatnie ogniska choroby w województwie podkarpackim i sąsiednich terenach przypominają, jak ważne jest zachowanie ostrożności. Dowiedz się, jak chronić siebie i swoje zwierzęta przed tym niebezpiecznym wirusem.

Wścieklizna to wirusowa, zawsze śmiertelna choroba zakaźna zwierząt, wywoływana przez wirus Rabies (RABV). Atakuje ośrodkowy układ nerwowy, prowadząc do zapalenia mózgu i rdzenia kręgowego. Jako zoonoza, stanowi poważne zagrożenie również dla ludzi.

Tajemnice mieleckiego Rynku – od pręgierza po współczesne atrakcje

Do zakażenia dochodzi naj-

częściej poprzez kontakt ze śliną chorego zwierzęcia, np. podczas pogryzienia czy zadrapania. Głównymi nosicielami wirusa są dzikie zwierzęta, takie jak lisy czy kuny, ale także wałęsające się psy i koty. Ryby, ptaki i gady nie chorują na wściekliznę.

Objawy choroby

Chore zwierzęta wykazują nietypowe zachowania. Dzikie zwierzęta mogą stać się agresywne lub wręcz przeciwnie – nadmiernie łagodne. U zwierząt domowych obserwuje się objawy takie jak:

- nadmierna agresja lub odepnienie,
- ślinotok,
- trudności w połykaniu,
- niedowład żuchwy,
- intensywne wylizywanie miejsca ugryzienia.

W przypadku postaci cichej choroby objawy mogą być niewi-

doczne, a zgon następuje po 2-4 dniach.

Chorych zwierząt nie leczy się. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie zwalczania wścieklizny, przeprowadza się 15-dniową obserwację zwierzęcia po ekspozycji człowieka oraz badania pośmiertne mózgu zwierzęcia w przypadku podejrzenia choroby.

Od 2002 roku województwo podkarpackie objęte jest programem doustnego szczepienia lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie. Dzięki tym działaniom liczba przypadków choroby znacząco spadła – z 422 w 2001 roku do 0 w 2019 roku.

W 2024 roku (do 19 listopada) potwierdzono 24 ogniska wścieklizny: 20 w województwie lubelskim i 4 w podkarpackim (1 w powiecie brzozowskim

oraz 3 w powiecie przemyskim). Wszystkie przypadki w naszym województwie dotyczyły dzikich zwierząt, głównie młodych lisów. W powiecie mieleckim nie odnotowano przypadków zachorowań.

Zalecenia dla mieszkańców

■ **Szczepienia zwierząt domowych:** Obowiązkowo szczepić psy powyżej 3. miesiąca życia oraz zaleca się szczepienie kotów i zwierząt gospodarskich mających kontakt z dzikimi zwierzętami.

■ **Unikanie kontaktu z dzikimi zwierzętami:** Nie dotykać, nie głaskać ani nie dokarmiać dzikich zwierząt, zwłaszcza tych, które nie wykazują naturalnego lęku przed człowiekiem.

■ **Zgłaszanie podejrzanych przypadków:** Informować odpowiednie służby o nietypowym zachowaniu zwierząt lub znalezieniu padłych osobników.

Pamiętajmy, że wścieklizna to choroba śmiertelna.

PK

Były premier w Mielcu

Planowane spotkanie mieszkańców z Mateuszem Morawieckim odbyło się w poniedziałek, 25 listopada. Wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości licznie powitali mielczanie.

W poniedziałek, 25 listopada, o godz. 16:00 mieszkańcy Mielca na Podkarpaciu spotkali się z wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości Mateuszem Morawieckim. Padło wiele słów:

- Chcemy pomagać i chcemy łączyć. Jedynym odpowiednim człowiekiem, aby tego dokonać, jest Karol Nawrocki. Rozbudowaliśmy komunikację, wszystkie wielkie inwestycje, elementy infrastruktury udało się zrealizować. Będziemy chcieli zrobić jeszcze więcej, jeśli kraj da taką szansę, aby jeździło się lepiej i aby pojawiali się inwestorzy, którzy doprowadzą do rozwoju i wielu nowych miejsc pracy - mówił wiceprezes.

- Wielka zmiana to postawienie na naukę, rozwój, aby absolwenci wracali po studiach do swoich gmin, powiatów. Wyścig ekonomiczny jest wielką szansą, daliśmy 300 procent więcej, aby to rozwinąć. Zaniebdano rów-



Spotkanie z Mateuszem Morawieckim w Mielcu przyciągnęło sporo widzów.

nież program lekowy, produkcji leków w Polsce, 140 mln przepadło, a program został zaorany. Rozwój musi być sprawiedliwy, solidarny i równomierny także dla małych gmin, miast i wiosek, powinny skorzystać nie tylko duże miasta, jak Warszawa - kontynuował.

- Jeśli powrócimy do władzy, będziemy realizować wielki program inwestycji strategicznej. Połączyć trzeba plan obrony z produkcją i przedsiębiorstwami danego obszaru. Współpraca po-

między przemysłem usługowym a zbrojeniowym. Jesteśmy prawicą opartą o tradycję, która wierzy w kraj, wolność i niepodległość, bo to są największe wartości. Prawicą, która nie boi się przyszłości. Pokazaliśmy, że to zdrowy budżet i zdrowe zarządzanie, że jest to nasze drugie płuco, aby Polska mogła oddychać - mówił Mateusz Morawiecki w dalszej części spotkania.

- Wdrożyliśmy politykę wyrównywania szans, politykę bezpieczeństwa, a wzięło się to z od-



Były premier w Mielcu.

powiedniego zarządzania. A teraz doprowadzają do zwolnień, nie rozumieją Polaków, jesteśmy przed ogromnym zakretem i to od Was zależy, czy będziemy razem. Nie możemy dać się podzielić, musimy walczyć o zwycięstwo Karola Nawrockiego. Musimy wygrać wybory prezydenckie po to, żeby postawić tamę niszczeniu naszego kraju. To pierwsza poważna możliwość, żeby zatrzymać to zło, które panoszy się po naszej Ojczyźnie. Karol Nawrocki to kandydat ponadpartyjny. To człowiek

ideowy, ale również bardzo konkretny. Potrafi realizować trudne projekty - kontynuował wiceprezes i zachęcał do oddania głosu na Karola Nawrockiego.

- Potknięcia też się pojawiały, ale Mielec rósł w siłę, powiat i Podkarpacie nigdy nie miały tak niskiego bezrobocia jak w ostatnich latach. Nie było tu też tylu przedsiębiorców, których udało się ściągnąć dzięki funduszom budżetu rządowego. Te tereny stały się obszarami pełnymi perspektyw rozwojowych. Powstał

region, który zaczął się rozwijać, a nie związać. Ten czas się zakończył, jesteśmy teraz w czasie niepokojącego dryfu, nie idzie już to do przodu, tylko dryfuje. Obecny rząd nie chce rozwoju, zmiana i właściwy wybór osoby, jaką jest Karol Nawrocki, może znów przynieść korzystne zmiany - kontynuował Mateusz Morawiecki.

Po spotkaniu pojawiły się również pytania dotyczące stanu bezpieczeństwa Polski.

Agata Kozioł

Uroczyste ślubowanie mundurowych

Piątek, 29 listopada, zapamiętają uczniowie klas pierwszych mundurowych z Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu. Uroczyste ślubowanie może być ich pierwszym krokiem w dorosłe życie.

Uroczysty dzień 29 listopada i przypadające Święto Podchorążego obchodzono w Zespole Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu bardziej uroczysto niż zazwyczaj.

Tego dnia uczniowie klas pierwszych o profilu wojskowym OPW złożyli uroczyste ślubowanie.

Przysięgę złożyło łącznie dwudziestu uczniów. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyli im szkolni koledzy i koleżanki, rodzice, a także licznie przybyli na uroczystość zaproszeni goście.

Wyboru wojskowej ścieżki edukacji i kariery kadetom pogratulowała posłanka Krystyna Skowrońska, starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek, dyrektor szkoły i zaproszeni goście.

-Mundur wiąże się z umiłowaniem ojczyzny, z godnością i honorem. Życzę Wam, abyście przez całe życie pozostali wierni tym wartościom - powiedział starosta podczas uroczystości.



Klasy pierwsze - profil wojskowy.

Rota ślubowania, którą z dumą wypowiadali uczniowie:

Ja, uczeń pierwszej klasy wojskowej Zespołu Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu ślubuję:

Dbać o honor Ojczyzny
Szanować flagę i godło państwowe
Szanować i godnie nosić mundur
Pomagać słabszym i ludziom w potrzebie
Odnosić się z szacunkiem do rówieśników i osób starszych
Podporządkować się kadrze nauczycielskiej i dyrektorowi szkoły
Godnie reprezentować szkołę i dbać o jej imię
Stosować się do regulaminu klas

wojskowych.

Tak mi dopomóż Bóg

W imieniu uczniów klas pierwszych na sztandar ślubowanie złożyli kadeci: Tyksiński Michał, Dziekan Jakub, Swoboda Malwina, Koza Martyna.

Na uroczystości ślubowania obecny był również były dyrektor „elektryka”, który w swojej wypowiedzi wspomina wyjątkowy dla niego czas.

- Doskonale pamiętam ten czas, kiedy po raz pierwszy w strukturach szkoły do kierunku „technik elektronik” wprowadziliśmy innowację pedagogiczną - profil wojskowy. Był to rok 2012/2013, czyli 12 lat temu. Ten nowy profil spotkał się z dużym

zainteresowaniem młodzieży i cieszy mnie fakt, że funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Kontynuację kształcenia w tym kierunku,



Kadeci klasy wojskowej.

tak bardzo ważnym w obecnych, niebezpiecznych czasach, zawdzięczamy dyrekcji szkoły i pedagogom, którzy często poświęcają swój wolny czas i energię, aby realizacja procesu kształcenia była na najwyższym poziomie. Jestem dumny, że społeczność tej szkoły tworzyli i tworzą ludzie

mądrzy i odpowiedzialni, zarówno wśród pracowników szkoły, jak i rodziców. Cieszy mnie także pasja i zamiłowanie młodzieży do tego kierunku. Kadetom życzę wytrwałości w podjętych decyzjach i w dążeniu do realizacji marzeń - mówił Zbigniew Witek, były dyrektor szkoły.

ak



Ślubowanie ze wzruszeniem obserwowali zaproszeni goście.

„Olejki odmieniły moje życie”

Na co dzień wspiera kobiety w świadomym kreowaniu dobrostanu. Uczy, jak przy wykorzystaniu aromaterapii wzmacniać potencjał fizyczny, emocjonalny i finansowy. Mowa o Patrycji Trzaskiej - Jandule, której dziesięć lat temu życie wywróciło się do góry nogami, paradoksalnie dzięki temu pewnie stanęła na nogach, dowiadując się, czego tak naprawdę pragnie. Teraz swoim pozytywnym myśleniem i pogodą ducha dzieli się z innymi.

■ **Gdy patrzysz w lustro, kogo widzisz?**

Jeśli zadałabyś mi to pytanie kilka lat temu, powiedziałabym, że przede wszystkim mamę. Dziś, kilka lat później, oprócz tego, że jestem mamą, przede wszystkim jestem kobietą, która spełnia potrzeby własnego serca. Kobieta, która wspierając innych w podróży ku lepszymu zdrowiu, bardziej zaopiekowanych emocjach, życiu na własnych zasadach - sama spełnia swoje marzenia. Mając 39 lat, czuję, że nigdy wcześniej nie byłam tak blisko autentycznej wersji siebie. Nigdy wcześniej nie byłam tak osadzona w swoich wartościach, spojrzeniu na życie i możliwości, którymi może częstować nas świat.

■ **Czy pamiętasz taki przełomowy moment w swoim życiu, kiedy poczułaś, że musisz coś zmienić?**

Pamiętam ten moment doskonale. 5 lat temu stanęłam

w miejscu, w którym oddałam swoją moc w cudze ręce. Nie potrafiłam słuchać siebie, nie ufałam swojej intuicji i wydawało mi się, że wszyscy dookoła wiedzą, co jest dla mnie najlepsze. Był to moment, kiedy nie lubiłam swojej pracy, nie potrafiłam pomóc ciągle chorującej córce i nie umiałam, w całym tym pogubieniu, znaleźć sposobu na siebie, na życie. Wiesz, mówi się, że nie ma przypadków. Mówi się też, że nie dostajesz od losu więcej, niż jesteś w stanie unieść. Dziś, widząc szerszy obraz, bardzo mocno rezonuję z tymi stwierdzeniami. Życie kilka razy pokazało mi to, czego bardzo mocno nie chciałam nigdy dostrzec. Teraz wiem, że wszystkie te doświadczenia były mi potrzebne, żebym mogła jasno określić, na co nie mam w sobie zgody, a co tak naprawdę chcę.

■ **Skąd pomyśł, by zająć się aromaterapią? Jak wyglądały początki?**

Pamiętam dzień, kiedy wróciłam kolejny raz z Zośką, moją młodszą córką, od lekarza i powiedziałam: koniec. Wiedziałam, że musi być sposób na to, bym mogła mieć realny wpływ na stan jej zdrowia. Wiedziałam też, że musi być sposób na to, bym mogła, jako mama, być bardziej obecna, bardziej niezależna i bardziej świadoma tego, jak ma wyglądać nasze życie na co dzień. Wtedy cicho poprosiłam o to, żeby stało się coś, co mi w tym pomoże. Ta pomoc przyszła szybko. Ale



Dziś Patrycja Trzaska-Jandula nie wyobraża sobie życia bez cennego wsparcia olejków eterycznych.

nie była ona dla mnie od razu tak oczywista. W dniu kiedy wróciłam od lekarza, zamówiłam przez Internet pudełko 10 małych buteleczek, które miały być moją obietnicą zmian na lepsze. Tak zaczęła się moja przygoda z aromaterapią i olejkami eterycznymi. Tak zaczęła się przygoda transformacji mojego życia.

■ **Opowiedz nam trochę o aromaterapii, w jaki sposób można ją wykorzystywać w życiu codziennym? Czy rzeczywiście może mieć ona wpływ na nasze samopoczucie, wygląd, nawet na zdrowie?**

Aromaterapia jest znana od tysięcy lat, choć zdecydowana większość naszego społeczeństwa odkrywa ją dopiero teraz. To naturalna medycyna roślin, z której korzystały wcześniejsze pokolenia. Zapewne niejedną z nas pamięta zioła, napary, smarowidła na bazie tego, co zerwane w ogródku, którymi w dzieciństwie raczyły nas nasze babcie. Niestety, pęd dzisiejszych czasów sprawił, że zapomnieliśmy, że najskuteczniejsze rozwiązania są proste. Zapomnieliśmy, jak wielka moc drzemie w naturze i o tym, że nasze ciało jest mądre i dokładnie wie, jak wykorzystać konkretne komponenty roślinne dla własnych korzyści. Molekuły olejków są bardzo lotnymi substancjami, które trafiają do krwiobiegu, stymulując w naszym ciele wiele procesów mających zapewnić nam zdrowie i równowagę. Czasami ktoś pyta, czy olejki to magia. Uśmiecham się wtedy i tłumaczę, że jest to czysta biologia i chemia, ale faktycznie ze względu na fenomenalne działanie wydają się magiczne. Należy przy tym pamiętać, że ogromną rolę, jeśli mówimy o skuteczności działania, odgrywa czystość i jakość olejków, dlatego warto wiedzieć, po jakie olejki sięgać, aby osiągnąć pożądane efekty. Dla większości osób olejek to olejek - dlatego zanim zaczniesz się przygodę z aromaterapią, warto sięgnąć po wsparcie i wiedzę osoby, która sprawi, że używanie olejków będzie nie tylko przyjemne, ale przede wszystkim skuteczne.

■ **Na Twoim profilu na Instagramie jest wiele optymistycznych treści, pokrzepiających, dających nadzieję. Jednak w życiu każdego człowieka zdarzają się gorsze dni, momenty. Ty pewnie też takie masz, jak sobie z nimi radzisz?**

Mój profil powstał 10 lat temu w chwili, gdy moje ży-

cie miało mało wspólnego ze spokojem i harmonią. Był to czas, gdy zostałam ze swoją starszą córką sama. Nie wiedziałam, jak będzie wyglądała nasza przyszłość, ale obiecałam wtedy sobie, że nie zabraknie w niej miłości i szczęścia. Zdjęcia z tamtego czasu były trochę taką moją cichą manifestacją tego, jak chciałabym, by było. Dziś wiem, że to, czego 10 lat temu doświadczyłam, zbudowało mnie na nowo, dało mi siłę, o której istnieniu nie miałam pojęcia i pozwoliło mi stworzyć życie na własnych zasadach. Po drodze pojawiło się wiele dobrych rzeczy, okoliczności, ludzi, możliwości i zdarzeń, które udowodniły mi, że najciemniej jest zawsze przed świtem i że z każdej, nawet najgorszej, sytuacji jest wyjście, jeśli wierzy się, że szklanka jest do połowy pełna. O tym właśnie poza aromaterapią jest mój Instagram: o poczuciu mocy sprawczej i możliwościach, jakie każdy z nas posiada, decydując się wziąć sprawy w swoje ręce. Moim sposobem na gorsze dni są olejki. Wiem, po które z nich sięgnąć, gdy jest mi smutno, gdy czuję spadek energii. Tym sposobem są również moje dzieci, mój mąż, chwila w ciszy i świadomość, że każdy następny dzień to nowy początek. To trochę tak jak z aromaterapią, skuteczność tkwi w prostocie.

■ **Jeśli miałabyś doradzić, jakie olejki powinny znaleźć się w każdym domu, do które byś wymienila?**

Jeśli miałabym podpowiedzieć, jakie olejki warto mieć w swojej domowej apteczce, z pewnością byłaby to lawenda (to taki scyzoryk szwajcarski, jeśli chodzi o wieloaspektowe działanie: wspiera układ nerwowy, zdrowy regenerujący sen, kondycję skóry, dolegliwości związane z alergią, jest wspianym wsparciem dla dzieci). Dodałabym również kadzidłowiec, który jest moim ukochanym olejkiem. Patrząc na porę roku, poleciłabym również te olejki, które będą pomocne przy budowaniu dobrej odporności i w zwalczaniu infekcji, a więc olejek cytrynowy, imbirowy, eukaliptusowy, miętowy. Jeśli chodzi o emocje, to zalecam olejki cytrusowe, które stymulując nasz układ limbiczny, wpływają na dobre samopoczucie. Chcę jednak podkreślić, że ta jakość olejków ma ogromne znaczenie i że z niewiedzy można kupić olejek, któremu daleko do właściwości terapeutycznych. Kupując kota w worku, można sobie zrobić więcej szkody niż pożytku.

Marietta Mateja-Nowak

AUTOPROMOCJA

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2025 rok w urzędzie pocztowym

miesięczna - 5,99 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 każdego miesiąca

kwartalna - 5,89 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia, marca, czerwca, września

półroczna - 5,79 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia i czerwca

roczna - 5,59 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY



W Radomyślu będzie lodowisko!

Radomyśl Wielki szykuje zimową niespodziankę dla swoich mieszkańców! Burmistrz Agnieszka Machnik zapowiedziała, że w grudniu otwarte zostanie nowe lodowisko czasowe. To wyjątkowa inicjatywa, która ma zapewnić mieszkańcom gminy rozrywkę i aktywność na świeżym powietrzu, niezależnie od pogody.

Obiekt powstaje na terenach zielonych w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Radomyślu Wielkim, w pobliżu placu zabaw. Lodowisko będzie miało powierzchnię 600 m², a jego zamknięta i zadaszona konstrukcja pozwoli na funkcjonowanie nawet podczas niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Lodowisko zostanie wyposażone w punkt wypożyczania

łyżew, kasków ochronnych oraz specjalnych chodników dla najmłodszych, co pozwoli każdemu, niezależnie od poziomu umiejętności, cieszyć się jazdą na lodzie. Pracownicy urzędu miejskiego wciąż dopracowują szczegóły związane z funkcjonowaniem obiektu, w tym harmonogram otwarcia i cennik usług.

Jeśli prace nad lodowiskiem przebiegną zgodnie z planem, pierwsze ślizgi będą możliwe już w grudniu. Warto więc zacząć szukać swoich łyżew lub przygotować się na wypożyczenie sprzętu na miejscu. **MW**

90 procent kanalizacji

Gmina Mielec osiągnęła kolejny ważny etap w realizacji inwestycji wodno-kanalizacyjnych. Zakończenie powyższych inwestycji miało spowodować, że obszar gminy będzie skanalizowany na poziomie 90%.

Inwestycja obejmowała budowę nowoczesnej sieci kanalizacji sanitarnej, która znacznie poprawi komfort życia mieszkańców oraz przyczyni się do ochrony środowiska. Łączny koszt realizacji zadania wyniósł 7 722 700,76 zł, z czego 7 335 793,45 zł pochodziło z dofinansowania z Polskiego Ładu, a 386

907,31 zł sfinansowano ze środków własnych gminy.

Prace objęły m.in. budowę sieci kanalizacji grawitacyjno-tłocznej oraz przyłączy umożliwiających podłączenie nieruchomości do nowej infrastruktury. Inwestycja jest istotnym krokiem w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców i ochrony zasobów wodnych gminy.

W ostatnich latach Gmina Mielec znacząco zainwestowała w rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Dzięki wsparciu programów rządowych takich jak Polski Ład czy Fundusz Inwestycji Lokalnych, udało się zrealizować kluczowe projekty

w takich miejscowościach jak Wola Chorzewska, Boża Wola, Golezów czy Podleszany.

Pomimo zaawansowania gminy, niektóre miejscowości wciąż czekają na realizację inwestycji. Obecnie Rydzów i Szydłowiec pozostają nieskanalizowane. To jednak nie oznacza, że zostały pominięte.

Co dalej?

Zakończenie prac w Książnicach i Podleszanych to kolejny krok w realizacji planu, który zakłada pełne skanalizowanie gminy Mielec. Rydzów i Szydłowiec muszą znaleźć się w priorytetowych planach inwestycyjnych, aby poziom skanalizowania osiągnął 100%. **PK**

W Przecławiu będzie jaśniej

Burmistrz Przecławia podpisał umowę na modernizację oświetlenia w gminie Przecław. Widząc wiele korzyści dla mieszkańców, podjęto decyzję o pozyskaniu funduszy na tę inwestycję.

W środę, 27 listopada, burmistrz Przecławia Maciej Jemioło przy kontrasygnacie zastępcy skarbnika Danuty Kozioł podpisał umowę z firmą Linter Energia Sp. z o.o. z Rzeszowa na realizację inwestycji „Modernizacja oświetlenia na terenie gminy Przecław”.

Koszt zadania to 1 829 998, 92

zł, w tym 1 439 999,13 zł z dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji strategicznych.

Przedmiotem inwestycji jest modernizacja istniejącego na terenie gminy oświetlenia nieenergooszczędnego poprzez wymianę na nowe oprawy oświetleniowe LED.

Realizacja projektu przyczyni się do poprawy efektywności energetycznej dzięki obniżeniu energochłonności oświetlenia oraz pomoże w bardziej efektywnym zarządzaniu energią dzięki możliwości zdalnego sterowania, co przekłada się na mniejsze wydat-

ki na utrzymanie i konserwację oświetlenia.

Planowany termin zakończenia inwestycji to 27 grudnia 2025 r.

Zmiany, które miały na celu polepszenie widoczności i oszczędności, dokonano już wcześniej na odcinkach Białą Bór (Białą Bór – Zarzecze - Grabówka), Dobrynin (Dobrynin – Blizna przez Dobrynin), Kielków, Łączki Brzeskie (Kolonia), Zaborcze (przy placu zabaw) oraz Przecław. W Przecławiu nowe oświetlenie zyskała ul. 3 Maja, ul. Podlesie, ul. Zielona oraz ul. Mickiewicza. **AK**

Radomyśl pełen talentów

W piątek, 29 listopada, Szkoła Muzyczna I stopnia w Radomyślu Wielkim była gospodarzem pierwszej edycji konkursu „Mamy Talenty”. To wydarzenie, którego inicjatorem, organizatorem i producentem był ks. Kamil Szeszoł, wikariusz parafii Zdzisław, przyciągnęło liczną publiczność i wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców gminy.

Na scenie pojawiło się aż 25 prezentacji uczniów z różnych szkół z terenu gminy Radomyśl Wielki. W programie znalazły się występy muzyczne, wokalne, taneczne, a nawet układy akrobatyczne, które zachwyciły widownię i jury.

Oceny dokonywało jury w składzie: Barbara Golec – nauczyciel Zespołu Szkół w Lubczy, przewodnicząca komisji, Katarzyna Pyznarska-Baran – wicedyrektor Zespołu Szkół w Lubczy, Zdzisław Lasota – burmistrz gminy Radomyśl Wielki, Paweł Stanosz – dyrektor Szkoły Muzycznej I stopnia w Radomyślu Wielkim.

Laureaci konkursu

Zwycięczynią konkursu została Kinga Gałat ze Szkoły Podstawowej w Podborzu, która zachwyciła jury układem akrobatycznym; występowała wspólnie ze swoją czteroletnią siostrą Mają. Drugie miejsce przypadło zespołowi



(Od lewej) Katarzyna Pyznarska-Baran - juror, Kinga Gałat- zwyciężczyni, Barbara Golec - juror, siostra Kingi, opiekunka występu, ks. Kamil Szeszoł- główny producent.



W gminie Radomyśl Wielki jest tyle młodych talentów!

muzycznemu „Zgrani” z Zespołu Szkół w Radomyślu Wielkim, a na trzecim miejscu uplasowała się utalentowana wokalistka Regina Jabłońska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żarówce.

Konkurs przebiegał w serdecznej atmosferze, dostarczając uczestnikom i widzom wielu wzruszeń oraz niezapomnianych chwil. Publiczność miała okazję podziwiać różnorodne talenty młodych

mieszkańców gminy, co spotkało się z dużym uznaniem.

Sukces pierwszej edycji konkursu „Mamy Talenty” pozwala wierzyć, że wydarzenie na stałe wpisze się w kalendarz lokalnych inicjatyw kulturalnych, promujących młode talenty.

Wszystkim laureatom i uczestnikom gratulujemy, a organizatorom życzymy kolejnych równie udanych edycji! **JP**

Ministranci zmiażdżyli konkurencję

Podczas XVI Mistrzostw Polski Ministrantów w Szachach Szybkich, które odbyły się 23 listopada w Starachowicach, Liturgiczna Służba Ołtarza z parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim udowodniła swoją dominację w tej dyscyplinie. Radomyscy ministranci zdobyli drużynowe mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski, a także odnieśli liczne sukcesy indywidualne.



Podczas XVI Mistrzostw Polski Ministrantów w Szachach Szybkich, radomyscy ministranci zdobyli drużynowe mistrzostwo i wicemistrzostwo kraju.

Ministranci młodsi (rocznik 2012 i młodsi) zdobyli tytuł drużynowych mistrzów Polski, kontynuując swoją imponującą passę – to już czwarty tytuł mistrzowski dla tej drużyny.

Starsi ministranci (roczniki 2004–2011) również stanęli na podium, zajmując drugie miejsce i zdobywając drużynowe wicemistrzostwo Polski.

Radomyscy zawodnicy blyszczeli także w klasyfikacjach indywidualnych. W grupie młodszych ministrantów Mikołaj Kopacz zdobył wicemistrzostwo Polski, a Miłosz Bielat zajął pierwsze miejsce w grupie amatorów. Weronika Szeszoł wywalczyła trze-

cie miejsce w klasyfikacji rankingowej 1001–1600.

Wśród ministrantów starszych Adrian Szeszoł zdobył drugie miejsce, a Szymon Woliński uplasował się na trzecim miejscu w swojej klasyfikacji rankingowej. Również opiekunowie wykazali się wysoką formą – Przemysław Kopacz zwyciężył w turnieju opiekunów.

W zawodach wzięli udział także Mateusz Cebula, Mateusz Dygdoń oraz Adrianna Wolińska, którzy wspierali drużynę i przyczynili się do jej sukcesu. Cały zespół zasługuje na uznanie za swoją determinację i umiejętno-

ści.

Gratulacje należą się nie tylko zawodnikom, ale także ich rodzicom oraz duchowym opiekunom – proboszczowi Rafałowi Ciecierzce i księdzu Antoniemu Królowi. Ich wsparcie było nieocenione w przygotowaniach do mistrzostw i w trakcie rywalizacji.

To wyjątkowe osiągnięcie ministrantów z Radomyśla Wielkiego pokazuje, że szachy mogą być doskonałą formą rozwijania intelektu, strategii i współpracy zespołowej. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

MW
S

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Mieszkania schodzą jak świeże bułeczki

Od kilku lat zauważalna jest tendencja wzrostu budowania nieruchomości wielorodzinnych. Ten trend widoczny jest w całym kraju, także w Mielcu. Mało tego, to właśnie w naszym mieście możemy odnieść wrażenie, że nowe nieruchomości wyrastają jak grzyby po deszczu, nawet w miejscach, które dotąd nie kojarzyły się z zabudową mieszkaniową.

Należy przyznać, że mało która z nieruchomości w Mielcu ma problem ze znalezieniem nabywcy. Nierzadko chętnych jest więcej niż dostępnych lokali. Kto zatem kusi się na nowe nieruchomości w Mielcu? Postanowiliśmy zapytać o to Beatę Nowak, licencjonowaną pośredniczkę i zarządzającą nieruchomości.

■ **Jaką dostrzega pani tendencję w Mielcu – mielczanie uciekają z miasta do pobliskich gmin? Zamieniają miasto na wieś?**

Obserwuję, że w ostatnich latach w Mielcu można zauważyć ogólną tendencję migracyjną, w ramach której mieszkańcy zaczynają szukać nowych możliwości życia poza miastem. Zjawisko to jest coraz bardziej powszechne, zwłaszcza wśród młodych rodzin. Wzrost zainteresowania terenami wiejskimi zależy między innymi od chęci posiadania większej

przestrzeni oraz bliskości natury. Dodatkowo rozwój infrastruktury komunikacyjnej sprawił, że dojazd do Mielca są coraz bardziej komfortowe, co znacznie ułatwia codzienne funkcjonowanie i sprawia, iż mieszkańcy rzeczywiście decydują się na zmianę życia w mieście na życie na wsi.

■ **Jakie są preferencje mielczan – częściej szukają działek czy gotowych domów?**

Preferencje mielczan w kwestii wyboru między działkami a gotowymi domami są zróżnicowane i zależą od wielu czynników. Jest to między innymi sytuacja finansowa, styl życia oraz potrzeby rodzinne. W ostatnich latach można zauważyć rosnące zainteresowanie zarówno działkami, jak i gotowymi domami. Część mieszkańców Mielca poszukuje działek, ponieważ ceni sobie możliwość samodzielnego zaprojektowania domu oraz dostosowania go do własnych potrzeb. Budowa domu od podstaw daje większą swobodę wyboru materiałów, układu pomieszczeń oraz zagospodarowania przestrzeni wokół, co jest istotne dla wielu rodzin. Z drugiej strony, coraz więcej osób decyduje się na zakup gotowych domów, co często wiąże się z wygodą i oszczędnością czasu. Dla wielu mielczan, szczególnie tych, którzy chcą szybko się wprowadzić, gotowe rozwiązania są bardziej

atrakcyjne. Zakup domu, w którym można od razu zamieszkać, eliminuje stres związany z procesem budowy i pozwala skupić się na aranżacji wnętrza. Obserwując lokalny rynek nieruchomości w Mielcu, można zauważyć, że większą popularnością cieszą się działki na obrzeżach miasta oraz gotowe domy w dobrze skomunikowanych lokalizacjach.

■ **Czy wśród zainteresowanych zakupem nieruchomości w naszym mieście jest sporo osób spoza Mielca, czy w ostatnim czasie możemy mówić o zwiększonej migracji?**

W ostatnim czasie wśród osób zainteresowanych zakupem nieruchomości w Mielcu rzeczywiście zauważamy wzrost liczby kupujących spoza naszego miasta. Wiele osób z innych regionów, a także większych miast poszukuje nieruchomości w Mielcu. Przede wszystkim, Mielec staje się coraz bardziej atrakcyjny jako miejsce do życia dzięki rozwojowi lokalnego rynku pracy oraz dostępności różnych usług. Zwiększone zainteresowanie może być również wynikiem atrakcyjnych cen nieruchomości, które są wciąż konkurencyjne w porównaniu do większych aglomeracji. Dodatkowo, po pandemii wiele osób ma możliwość pracy zdalnej, co pozwala im na swobodny wybór miejsca zamieszkania. Mielec,

oferując spokojniejsze otoczenie oraz dobrą jakość życia, przyciąga tych, którzy chcą uciec od zgiełku dużych miast. Z tych względów możemy mówić o zwiększonej migracji do Mielca, co z pewnością wpływa na rynek nieruchomości i stwarza nowe możliwości dla sprzedających i kupujących.

■ **Jak kształtują się obecnie średnie ceny za metr kwadratowy w Mielcu? I jak wypadamy na tle okolicznych miast?**

Średnia cena za metr kwadratowy mieszkań w Mielcu waha się obecnie między 6 000 a 9 000 zł, z zauważalnym rozstrzałem między poszczególnymi lokalizacjami i typami nieruchomości. Lokale położone bliżej centrum Mielca oraz w nowych inwestycjach potrafią kosztować nawet 10 000 zł za metr kwadratowy, podczas gdy mieszkania w starszym budownictwie na obrzeżach oferują nieco niższe ceny, bliżej 6 000 zł za m². W porównaniu do sąsiednich miast, takich jak Rzeszów czy Dębica, ceny w Mielcu utrzymują się na zbliżonym poziomie do mniejszych miast w regionie, choć nieco niższe od tych w Rzeszowie, gdzie średnie ceny są wyższe głównie ze względu na status stolicy województwa oraz większą aktywność deweloperską. Wyższe koszty budowy i rosnąca inflacja także wpłynęły na ceny mieszkań, które podnoszą koszty

kredytowania oraz ceny najmu.

■ **Jak pani myśli, czy ceny mieszkań w Mielcu ulegną zmianie? Większość z nas, ma pewnie nadzieję, że w końcu odczujemy ich spadek?**

Myślę, że prognozowanie zmian cen mieszkań w Mielcu to temat, który budzi wiele emocji i kontrowersji. Wiele osób liczy na to, że ceny w końcu zaczną spadać, co byłoby korzystne dla potencjalnych nabywców. Obecnie mamy do czynienia z wieloma czynnikami, które mogą wpłynąć na rynek nieruchomości. Wysoka inflacja i rosnące stopy procentowe mogą ograniczać zdolność kredytową wielu osób, co w teorii mogłoby prowadzić do spadku cen mieszkań. Z drugiej strony, nadal istnieje duże zapotrzebowanie na mieszkania, a rosnące koszty budowy mogą utrudniać dostępność nowych nieruchomości, co może przyczynić się do utrzymania lub nawet wzrostu cen. Wprowadzenie programu kredytowego 0% również mogłoby znacząco wpłynąć na ceny nieruchomości. Tanie kredyty spowodowałyby wzrost popytu na mieszkania i domy, a w wyniku większego zainteresowania rynkiem, ceny nieruchomości mogłyby wzrosnąć. Ostatecznie, wiele zależy od sytuacji gospodarczej oraz lokalnych trendów. Mielcowi sprzyja rozwój infrastruktury i inwestycji, co może wpłynąć na stabilność cen. Choć mamy nadzieję na spadki, warto być świadomym, że rynek nieru-

chomości jest złożony i zmienny, a przewidywanie konkretnych trendów zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem.

■ **Jaką przyszłość na rynku nieruchomości widzi pani dla naszego miasta – jakie zabudowy zaczął pojawiać się w Mielcu? Już teraz można odnieść wrażenie, że miejsca pod zabudowę jest coraz mniej.**

Przede wszystkim kluczowym elementem przyszłości Mielca będzie efektywne zagospodarowanie już istniejących przestrzeni. Możliwe jest, że w nadchodzących latach będziemy świadkami rosnącej popularności rewitalizacji starych budynków. Dodatkowo, z uwagi na wzrastające zainteresowanie mieszkaniami w Mielcu, można spodziewać się rozwoju budownictwa wielorodzinnego. Zwiększenie liczby mieszkań, zwłaszcza tych o średnim standardzie, może przyciągnąć rodziny oraz osoby pracujące w regionie. Również zabudowy z domami jednorodzinnymi w zabudowie szeregowej mogą stać się bardziej popularne, zwłaszcza w kontekście zapewnienia większej przestrzeni i prywatności dla mieszkańców. Podsumowując, przyszłość rynku nieruchomości w Mielcu wydaje się być zróżnicowana. Rewitalizacja i budownictwo wielorodzinne staną się kluczowymi elementami kształtującymi przestrzeń miejską.

Marietta Mateja-Nowak

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2025 rok w urzędzie pocztowym

roczna - 5,59 zł

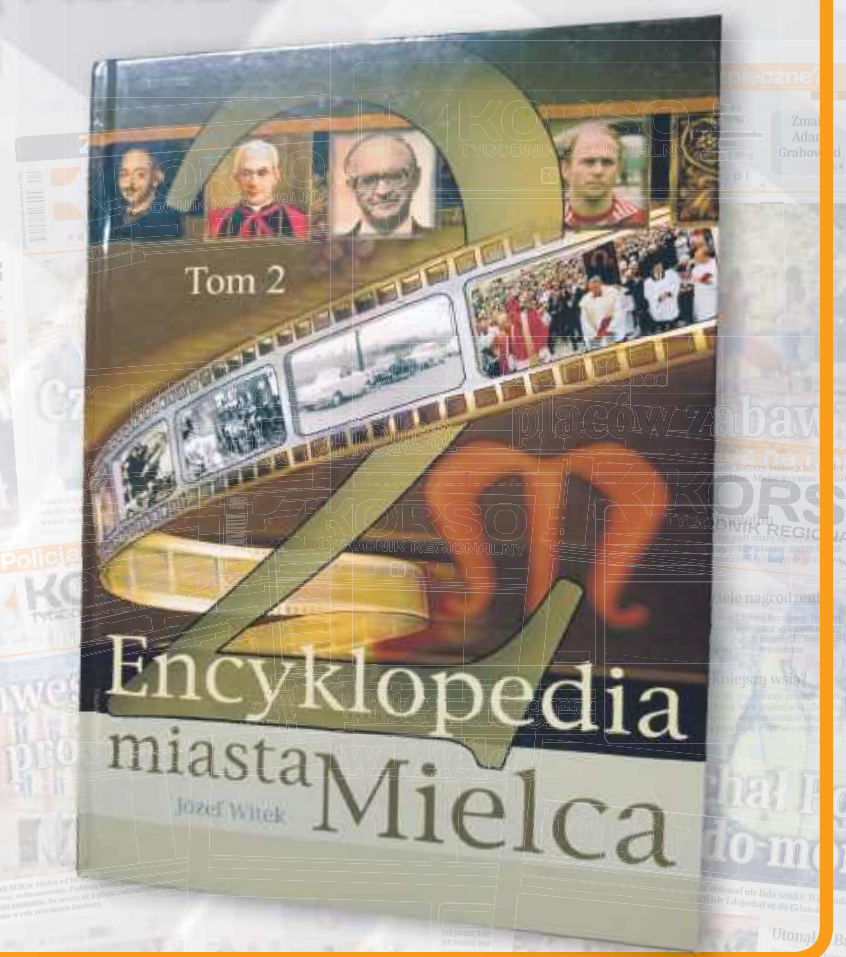
Zamów prenumeratą roczną

od 1 do 20 grudnia 2024 roku,

a otrzymasz w prezencie

„Encyklopedię miasta Mielca” Tom II

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY



Tajemnice mieleckiego rynku

Mielecki rynek to miejsce, które przez wieki było świadkiem historii miasta i jego mieszkańców. Poznaj 10 ciekawych faktów, które warto znać.

Mielecki rynek to nie tylko centralny plac miasta, ale również miejsce, gdzie historia łączy się z nowoczesnością. Dawny drewniany ratusz, targi pełne gwaru, a nawet ruchliwa trasa tranzytowa – to tylko niektóre z jego tajemnic. Dziś rynek zachwyca odnowionymi kamienicami, klimatycznymi lokalami i wyjątkowym charakterem. Odkryj 10 ciekawostek, które sprawiają, że serce Mielca jest tak wyjątkowe:

■ Pierwszy ratusz

Na mieleckim rynku w XV wieku znajdował się drewniany ratusz, który pełnił funkcję siedziby władz miejskich i więzienia, prawdopodobnie urządzonego w piwnicach. Ratusz był także otoczony kramami i jatkami, co



Od drewnianego ratusza do fontanny – niezwykła podróż przez dzieje mieleckiego rynku.

świadczy o jego centralnej roli w życiu miasta. Kilkakrotnie jego drewniana zabudowa ulegała zniszczeniu w wyniku groźnych pożarów miasta. Prawdopodobnie po kolejnym spaleniu się ratusza nie odbudowano go, a siedzibę władz miasta umieszczono w wydzierżawianych domach prywatnych.

■ Zabytkowy układ

Rynek został zaprojektowany w 1470 roku na planie prostokąta o wymiarach 100 m x 87 m, z uli-

cami prowadzącymi w różne strony. Taki układ wzorowany był na miastach zachodnio- i środkowo-europejskich z XII i XIII wieku.

■ Prgierz i kłoda

Na rynku znajdował się prgierz oraz kłoda do mierzenia zboża, co wskazuje na jego znaczenie jako centrum handlowego i miejsca wymierzania sprawiedliwości.

■ Ruchliwy rynek

Jeszcze w latach 60. XX wieku przez sam środek rynku prowadziła główna trasa tranzytowa przez

Mielec, co czyniło go miejscem o dużym natężeniu ruchu kołowego. Dopiero w 2005 roku większość ruchu została przeniesiona na Aleję Jana Pawła II.

■ Zmienne nazwy placu

W czasie okupacji hitlerowskiej rynek nosił nazwę „Victoria Platz”. Po II wojnie światowej nazwano go placem gen. Karola Świerczewskiego, a w 1990 roku przywrócono mu historyczną nazwę – Rynek.

■ „Łojczykówka”

Ozdobą centrum miasta jest kamienica z kopułą, zbudowana w 1904 r. dla rodziny Jana Łojczyka. Dzisiaj Łojczykówka pełni rolę usługową, w środku mieści się filia miejskiej biblioteki. Przed II wojną światową budynek pełnił funkcje handlowe, mieścił się w nim także magistrat oraz posterunek policji, a w czasie okupacji niemieckiej zarząd miasta (Stadtverwaltung).

■ Odnowienie i upiększenie

W latach 90. XX wieku rynek

przeszedł gruntowną renowację. Budynki wokół placu otrzymały nowe elewacje, a nawierzchnię i chodniki wykonano z kostki brukowej. Następnie w 2011 roku rynek zyskał całkowicie nowe oblicze. Najpierw przebudowana została ulica, a później powstała nowa płyta rynku, gdzie aktualnie w otoczeniu zabytkowych kamienic, alejek i zieleni można odpocząć, podziwiając wodny spektakl fontanny, wzbogacony feerią barw wieczorową porą.

■ Miasto kebabów

Mielec wśród młodzieży zyskał miano „miasta kebabów”, chociaż w całym mieście popularny fastfood można zjeść w około 20 lokalach, to na samym rynku w chwilach świetności kebab można było dostać w 4 punktach gastronomicznych. Dokładna liczba lokali serwujących kebab w Mielcu może się zmieniać w zależności od otwarć i zamknięć nowych punktów ga-

stronomicznych.

■ **Gryf, który mówi** Na mieleckim rynku znajduje się rzeźba gryfa, mitycznego stworzenia z ciałem lwa i głową orła, nawiązująca do herbu założycieli miasta, rodu Mieleckich. Decyzja o umieszczeniu gryfa na rynku zapadła po konsultacjach z mieszkańcami, którzy spośród kilku propozycji wybrali właśnie ten symbol. W marcu 2015 roku gryf „przemówił” dzięki zainstalowanemu systemowi audio, co dodatkowo uatrakcyjniło tę miejską instalację.

■ **Świąteczna szopka** W okresie Bożego Narodzenia na mieleckim rynku tradycyjnie pojawia się szopka bożonarodzeniowa, stanowiąca ważny element świątecznego wystroju miasta. Szopka jest instalowana w centralnym punkcie rynku, przyciągając mieszkańców oraz turystów, którzy chętnie ją odwiedzają podczas spacerów.

PK

Kulinarne wspomnienia Mielca

W Mielcu, jak w wielu innych miastach, w przeszłości funkcjonowały bary, kawiarnie i restauracje, które były nie tylko miejscami spotkań, ale także świadkami codzienności i przemian społecznych. Te i wiele innych lokali na pewno pozostało w pamięci mieleczan.

Bary, kawiarnie i restauracje, które kiedyś tętniły życiem, prze-

trwały jedynie w pamięci starszych pokoleń. Ich nazwy wciąż wywołują nostalgię, a opowieści o nich przywołują smaki i zapachy minionych lat.

Na ulicy Głowackiego, w pobliżu starego dworca PKP, mieścił się bar „Turysta”. To tutaj podróżni zatrzymywali się na chwilę, by posilić się prostymi, ale sycącymi daniami – szczególnie popularne były sznycle.

Innym kultowym miejscem był bar „Promyk”, mieszczący się na dole budynku zwanego potocznie „blaszakami”. To tutaj można było zjeść kromki, kopytka czy naleśniki, które przyciągały smakoszy domowej kuchni. W tym samym „blaszaku”, w pobliżu wiaduktu, znajdował się „Bazyliśzek” – miejsce o zupełnie innym charakterze. Popularne wśród młodzieży, słynęło z bilarda i specyficznej atmosfery, pełnej tytoniowego dymu, w którym można było, jak mówili bywalcy, „siekiery wieszać”.

Nieco bardziej elegancki klimat oferowały kawiarnie „Malinka” i „Perelka”, znajdujące się przy ulicy Niepodległości. „Perelka” uchodziła za idealne miejsce na randki – dyskretna atmosfera sprzyjała zakochanym parom. Z kolei „Malinka” była znana z wyjątkowych deserów: gala-

rettek, kremów śmietankowych i czekoladowych, które podawano z owocami lub syropami owocowymi. Dla młodszych mieszkańców miasta było to prawdziwe królestwo słodkości.

W sercu miasta, przy placu, znajdowała się restauracja „Centralna” i kawiarnia „Jutrzenka”. Obie były popularnym miejscem spotkań, szczególnie w niedziele i święta. Nieco dalej, przy ulicy Staffa, działała „Violetka”. Natomiast restauracja „Jubilatka”, mieszcząca się w hotelu Jubilat, była miejscem bardziej formalnym, idealnym na większe uroczystości.

Nie można zapomnieć o legendarnym barze mlecznym na rogu w Kazanówce. Było to miejsce, gdzie mieszkańcy Mielca mogli zjeść domowe posiłki w przystęp-

nej cenie. Mielone, naleśniki, pierogi, a także bułeczki z masłem, kisiel, budyn czy kakao – wszystko smakowało tam jak u mamy.

Wśród tych wszystkich miejsc szczególną rolę pełniła „Krystynka” na Starówce. Z jednej strony serwowano piwo, wódkę i wino, a z drugiej, obsługiwanej przez kelnerki w białych fartuszkach, można było napić się kawy, herbaty i zjeść ciastko tortowe.

Mielczanie często wspominali „La Mirage” na osiedlu Borek i kawiarnię „Parasolka”.

Te dawne bary, kawiarnie i restauracje były świadkami codzienności i ważnych chwil w życiu mieszkańców Mielca. Były miejscami pierwszych randek, rodzinnych spotkań, towarzyskich rozmów czy po prostu chwil wytchnienia przy kubku herbaty lub talerzu pierogów. Dziś ich już nie ma, ale pamięć o nich wciąż trwa, przekazywana z pokolenia na pokolenie, jak najpiękniejszy fragment historii miasta.

Marta Waras

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

MIEJSKA DOSTĘPNE

MIEJSKA NIEDOSTĘPNE

KONTAKT
507 104 458

ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



W Mielcu istniało wiele wspólnych i pamiętnych lokali gastronomicznych.

S

Marietta sięgnęła literackich gwiazd!



Książka „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą” to literacki debiut mieszkającej w Mielcu Marietty Matei – Nowak – naszej współpracownicy. To niezwykła opowieść o losach siedmioletniej dziewczynki, której mimo istnie kosmicznych marzeń brakuje wiary w siebie. To jednak ulega zmianie...

Odwaga, wyrozumiałość, szacunek, wytrwałość oraz miłość do samego siebie – dzięki książce „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą” twoje dziecko pozna wartość tych jakże istotnych w życiu cech.

Tę książkę po prostu warto przeczytać swoim dzieciom. Uczy ona bowiem, w bardzo przystępny sposób, jak wierzyć w siebie, jak mierzyć wysoko, jak marzyć. Marietta Mateja-Nowak, autorka książki podkreśla, że głównym celem było uświadomienie swojej córce, że jest wyjątkowa i wspinała.

– Chcę, żeby moje dzieci wyrosły na pewne siebie kobiety. By miały marzenia, które będą napędzały je do działania. Melania powstała z myślą o mojej starszej córce Biance, napisałam ją dla niej. Każdego dnia staram się umacniać ją w przekonaniu, że może wszystko. Jednak po- wiem szczerze, odnosiłam wrażenie, że moje słowa do niej nie trafiają. Wiedzą państwo, jak to jest, w pewnym momencie to, co mówią rodzice, nie jest już tak atrakcyjne. Dzieci zaczynają szukać wzorców wokół siebie, wśród rówieśników lub co gorsze w Internecie. Stąd pomysł napisania książki, by w jej wnętrzu zawrzeć wszystko, co chcę jej przekazać – tłumaczy autorka.

„Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą” uzyskała pozytywną opinię psychologów, między innymi Małgorzaty Małochleb, ambasador metod Kid’sSkills – Dam radę! oraz I’m proud of You – Jestem z Ciebie dumny, która opisuje książkę tak:

„Ta historia otula niczym ciepły, babciny koc, dodając wiary i otuchy. Pokazuje cud dzieciństwa oraz nieprzecenioną wagę rodzinnych i przyjacielskich więzi”.

■ **Marta Varias: Jak długo trwało pisanie książki? Czy pisała pani od razu z myślą o publikacji, czy był to najpierw projekt „do szuflady”?**

Marietta Mateja-Nowak: Pomysł napisania Melanii zrodził się z potrzeby dotarcia do mojego dziecka. Zależy mi, by przekazać moim córkom jak najwięcej pewności siebie. Chciałabym, by były odważne, śmiało wyznaczały sobie cele i sumiennie dążyły do ich realizacji. Melanię zaczęłam pisać podajże w 2021 roku, gdy na świecie była tylko jedna, starsza córka. Miała wtedy 6 lat. Wpadłam na sprytny pomysł, by to, co chcę jej przekazać, czego chcę ją nauczyć, przelać na papier. Przed snem czytałam jej po jednym rozdziale. Przy okazji obserwowałam reakcję, mogłam dostrzec, czy jest zainteresowana, czy ją zanudza. Mogę oficjalnie powiedzieć, że Bianka była pierwszą recenzentką mojej książki.

■ **Jak Bianka, dla której książka powstała, zareagowała na jej treść? Czy uczestniczyła w procesie tworzenia książki?**

To było bardzo zabawne, dlatego że Bianka słuchała Melanii z ogromnym zaciekawieniem, dostrzegając w niej swoje podobieństwo. Wielokrotnie mówiła z podekscytowaniem: „mamo, to tak jak u mnie!”. Wtedy właśnie mogłam nieco szerzej omówić dany problem, wytłumaczyć pewne schematy, zachowania ludzi. Do tego, że ja napisałam „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą”, przyznałam się dopiero po przeczytaniu ostatniego rozdziału. Przez kolejne dni Bianka zajęła się rysowaniem ilustracji, była to fajna zabawa.

Pierwszy maszynopis wraz ilustracjami Bianki leży w mojej szufladzie na pamiętkę.

■ **Czy trudno było połączyć przekazanie ważnych wartości z przystępnym i interesującym językiem dla dzieci?**

Myślę, że nie. Pewnie wynika to z faktu, że jestem mamą i wielokrotnie muszę używać takich zwrotów i takiego języka, by być zrozumianą. Szczególnie gdy proszę o posprzątanie pokoju lub gdy tłumaczę, że tabliczka dzielenia jest dość istotna i po prostu trzeba się jej nauczyć (śmiech).

■ **Czy proces wydawania książki był dla pani wyzwaniem? Jak wyglądała współpraca z wydawnictwem lub ilustratorem?**

Wydanie książki zawsze było moim marzeniem. Piszę od najmłodszych lat. Cały proces pracy z wydawnictwem czy ilustratorką traktowałam jak przygodę, którą najpewniej będę pamiętała do końca życia. Na każdym kroku mogłam liczyć na wsparcie pracowników agencji wydawniczej, ufam im i liczę się z ich wskazówkami. To była bardzo ciekawa nauka. Jeśli chodzi o współpracę z ilustratorką, to z ogromną niecierpliwością czekałam na jej wizję Melanii. Byłam niezwykle ciekawa, jak moją bohaterkę widzi ktoś inny. Jedyna moja prośba brzmiała, by Mela była ruda, bo tak narysowała ją Bianka.

■ **Czy miała pani obawy przed wydaniem książki, dotyczące jej odbioru? Jak zareagowała rodzina i znajomi na wieść o debiucie?**

Informację o tym, że moja książka zostanie wydana i będzie można ją kupić, bardzo długo trzymałam w tajemnicy. Po pierwsze, nie dowierzałam, że to naprawdę się dzieje, a po drugie chyba nie chciałam zapeszać. Gdy jednak już uwierzyłam, że to prawda, zaczęłam dzielić się tą



Marietta Mateja Nowak swoją debiutancką powieść zaczęła pisać w 2021 roku. Dziś możemy znaleźć ją w księgarniach.

informacją z najbliższymi, później także z innymi osobami. Czy mam obawy? Szczerze to nie. Doskonale wiem, że każdy ma inny gust i nie wszystkim musi się podobać. Byłby problem, gdyby wszystkim podobało się to samo.

■ **Czy w planach ma pani kolejne książki? Może kontynuację losów Melanii albo zupełnie nową historię?**

Moje dzieci są coraz starsze, będą pojawiały się kolejne wyzwania. Kto wie, być może znów będę potrzebowała wsparcia wychowawczego w postaci Melanii. Nie wykluczam, że będzie kontynuacja obecnej książki, na-

tomiast teraz chcę nacieszyć się tą, którą wkrótce dostanę do ręki.

■ **Jakimi książkami zaczytywała się pani w dzieciństwie?**

To ciekawe pytanie, dlatego że początkowo jako dziecko nie lubiłam czytać w ogóle. Natomiast codziennie obserwowałam moją mamę, która siedziała na obszernym fotelu i czytała książkę za książką. Zresztą mój tata robił podobnie. Dość często chodziłam z mamą do biblioteki, przez pewien czas, po szkole, pomagałam w pracy bibliotekarce. Uwielbiałam wyszukiwać karty czytelnice po ich numerach. Przypominam, że wtedy nie było komputerów, więc wszystko ro-

biło się ręcznie. W ten sposób bardzo powoli zaczynały mnie interesować nie tylko okładki, ale i wnętrza książek. W końcu, ku radości moich rodziców, i ja zasiadałam na fotelu z książką w ręku.

■ **Jeśli mogłaby pani podsumować „Melanię” w jednym zdaniu, jakie by ono było?**

Książka „Melania sięga gwiazd. Odważ się być sobą” to książka o wartościach szczególnie mi bliskich. Ta książka uczy, czym jest odwaga, wyrozumiałość, szacunek, wytrwałość oraz miłość – miłość do samego siebie.

Marta Varias

Wilcze opowieści. Życie za życie

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potęgde bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Latem widział tego człowieka, gdy z kobietą pchali wózek z maleństwem w kierunku Miasteczka, a wieczorem wracali z zakupami. Następnej zimy widział z ukrycia, jak mężczyzna z dzieckiem toczył wielkie kule śniegu, aby ulepić z nich ogromnego bałwana.

Polowanie

Spotykali się czasami w lesie, z pełnym szacunkiem z każdej ze stron. Któregoś śnieżnego ranka zobaczył tego człowieka, który wołał go, aby uciekał w pobliże jego gajówki, bo dziś będzie polowanie na wilki z fładrami. Zrozumiał go, jednak nie chciał chronić swojego życia, gdy niebezpieczeństwo zagrażało jego wilczej rodzinie. Odwrócił się i popędził co tchu do miejsca, gdzie ostatnio zaległa jego wataha na wypoczynek. Z daleka usłyszał pohukiwania naganaczy. Rozległy się pierwsze huk wystrzałów i pierwsze skowyczenia rannych wilków. Widział, jak podeksycytowany myśliwy mierzy do jego matki. Nie wahał się ani sekundy. Potężnym skokiem dopadł z boku do ręki z bronią i wbił w nią zęby. Huk niekontrolowanego wystrzału ogłuszył go na chwilę, jednak zerwał się i w kilku susach dopadł do drugiego z myśliwych, rozrywając mu kurtkę na piersiach. Ten, upadając, złapał się za sznur z fładrami i pociągnął. Wilcza przeszkoda leżała bezużyteczna na śniegu. Kolejny stojący na swoim stanowisku myśliwy, widząc pędzącego w jego kierunku dużego wilka, strzelił do niego z półobrotu. Jedna z „loftek” zraniła bok Peruna, jednak pozostała część wilczych śrutów zatrzymała się na drzewie, tuż obok głowy myśliwego z rozzerwaną kurtką.

- Nie strzelać, nie strzelać - rozległa się paniczne wołanie.

Obowiązek matki

Krwawiący Perun wpadł w środek spanikowanych wilczych braci i prowadził ich w kierunku przerwanych fładrów. Jeszcze sekunda i będą wolni. Jego matka, Dejanira, widząc, jak któryś z myśliwych mierzy do jej syna, zasłania go własnym ciałem. Jak przez węgły słyszy huk wystrzału wielokrotniony echem, czuje wielki przeszywają-



Janicki dobrze zna się z wilkami. Kiedyś uratował jednemu życie.

cy ból i pada w śnieg. Unosi głowę i zamglonymi oczyma widzi swojego syna wyprowadzającego część watahy z okrażeń. Druga część wilczej rodziny ze Spartakusem na czele polowała w tym dniu w rejonie oddalonym o kilkanaście kilometrów. Dejanira, czując zbliżający się koniec, wyje chrapliwie wilczą pieśń śmierci. Wie, że wypełniła swój obowiązek, zapewniła ciągłość watahy i uratowała syna. Gasnącymi oczami widzi, jak z koron drzew spływa do niej postać wilka ze skrzydłami. Wilczy posłaniec śmierci zza Tęczowego Mostu...

Perun zostawia swoich wilczych braci w bezpiecznym miejscu i pędem wraca do matki. Po drodze spotyka swojego ojca Spartakusa. Z daleka widzą, jak myśliwy luźną dubeltówkę dotyka Dejanirę, sprawdzając, czy żyje. Stają po bokach wilczycy i zmuszają jej zabójcę do odwrotu. Delikatnie biorą w zęby jej futro i zaciągają do opuszczonej niedźwiedziej gawry. Perun, słysząc płytki i przerywany oddech swojej matki, wie, że jest tylko jedna szansa na tysiąc, aby ją uratować. Mknąc jak strzała pod dom człowieka, który go ostrzegł. Gdy gajowy zrozumiał, że wilk chce, aby poszedł za nim, bez wahania rusza. Świecąc latarką w ciemnej gawrze, zauważa krwawą ranę na boku wilczycy. Ściąga koszulę i bandażuje ranę. Pokazuje Spartakusowi i Perunowi, że zaraz wróci. Zdyszany wpada do swojej gajówki i telefonuje do leśniczego Piotra Krawczyka w Bieszczadzkiej Dolinie. Wraca jeszcze raz do gawry i widzi chudą wilczycę Larentię, podtrzymującą ledwo tłące się wilcze życie. Po godzinie dociera leśniczy Piotr z weterynarzem Stefanem.

Rankiem następnego dnia natarczywy dźwięk telefonu budzi gajowego, który, wychodząc na podwórko, woła głośno w kierunku ciemnej linii lasu:

-Hej, Perun, twoja matka będzie żyć.

Radosne wilcze wycie z lasu jest jedyną odpowiedzią.

Narada

W siedzibie koła łowieckiego trwała intensywna narada. Łowczy Józef próbował studzić krwiożercze zapędy myśliwych, którzy pałali ochotą na kolejne polowanie na wilki z fładrami.

- Przypominam wam, panowie, że teren, który chcemy ofladrować, jest we władaniu leśniczego Krawczyka. On nigdy nie pozwoli na nasz plan. Doskonale wiecie, że on dla swoich wilków zrobi wszystko. Następnym problemem jest przywódca wilczej watahy w Bieszczadzkiej Dolinie. Wszyscy z nas znają Aresa i wszyscy znają jego inteligencję. Wodził za nos największych z nas i nigdy się nie poddał. Ostatnie niefortunne polowanie na terenie Spartakusa zakończyło się całkowitą klęską. Zamiast strzelać do wilków, prawie strzelaliście do siebie. Zabicie tej wadery spowodowało na nas serię niefortunnnych przypadków.

- Ona żyje - zaoponował jeden z myśliwych. - Podobno ta wilcza znachorka ją uratowała. Może to i lepiej dla nas, że Szczepan spierzył sprawę.

- Nic nie spierzyłem, strzelałem do tego młodego basiora, gdy ona wyskoczyła przed niego, przyjmując śrut na siebie. Dowiedziałem się, że to jego matka. Gajowy mi powiedział.

Wstał stary Janicki, który gestem dłoni uciszył gwałną dyskusję.

- Znać mnie z tego, że nie sprzeciwiam się ogółowi, ale i z tego, że nigdy nie robię niczego wbrew regulaminowi polowań, wbrew sobie i prawu. Ostatnie polowanie było zgodne z prawem, ale strzelanie do wadery alfa to było zwykłe barbarzyństwo.

- Ale ja strzelałem do młodego wilka - oponował Szczepan. - To ta suka się nadstawiła...

- Zamilcz, człowieku - szepnął Janicki. - W 1946 matka też przyjęła kulę na siebie, aby uratować swojego syna. Dlatego żyje. Ale ja nie o tym...

Prawdziwy myśliwy

Mężczyzna rozpiął koszulę

pod szyją i zaczął mówić spokojnym głosem.

- Wiecie, że nigdy nie polowałem na wilki i nie będę polował. Zanim mnie posadzicie o tchórzstwo, pozwolicie, że opowiem wam pewną historię z mojego życia. Gdzieś tak pod koniec lata 1947 mój ojciec otrzymał propozycję objęcia funkcji leśniczego w powojennych Bieszczadach. Odkąd banderowcy zabili moją matkę, zostaliśmy z ojcem sami. My nie przyjechalibyśmy tutaj z zewnątrz, my jesteśmy stąd od pokoleń. Wojna i powojenne Bieszczady nie sprzyjały edukacji. Jesienią wyjechałem do Rzeszowa do liceum z internatem. Miałem siedemnaście lat, a chodziłem do szkoły z czternastolatkami, a nawet o kilka lat starszymi ode mnie. Raz w miesiącu przyjeżdżałem pociągiem w moje ukochane Bieszczady. Zimowa przerwa w nauce - to było to, na co czekałem z utęsknieniem. Widziałem radość w oczach mojego ojca, gdy patrzył, jak pomagam mu we wszystkim. Ubolewał nad naszymi dwiema owcami, które zagryzły wilki. Chcąc ukrócić ten proceder, wziąłem małokalibrowy karabinek ojca i zacząłem tropić wilki. Znałem się na tym. W czasie wojny często żywił się mięsem dzikiej zwierzyny, a z powodu ograniczonego dostępu do zakupu odzieży, często chodziliśmy w wilczych, lisich czy baranich skórkach. Część z tych skór dzikich zwierząt było moim dziełem. Wszyscy z was znają ten śródleśny staw, który służy leśnej zwierzynie jako wodopój. Wtedy, tropiąc wilka, zauważyłem, że jedna z tych bestii siedzi na lodzie. Z kolbą przy policzku zacząłem się skradać. Byłem coraz bliżej, a wilk nie uciekał. Miałem go na muszce, wystarczyło pociągnąć za spust. Strzał prosto w serce tuż pod lewą łopatką i będę mógł się pochwalić przed ojcem wilczą skórą. Trzasnęła złamana moim butem gałąź. Wilk ledwie drgnął. Dopiero po chwili odkryłem, że wilczyśko, a raczej niespełna roczny wilczy szceniak przymarzył do

lodu. Był bez szans, aby się uwolnić. Był styczeń, a ostatniej nocy temperatura spadła do minus 40 stopni. Nie mogłem w ten sposób pomścić śmierci naszych owiec. Wyciągnąłem swój stary bagnet i zbliżyłem się do wystraszonego wilczka. Ten był pewien, że chce go zabić. Mój zamiar był zgoła inny. Unikając jego ostrych zębów i używając bagnetu, uwolniłem jego przymarzniałe do lodu łapki. Puścił się do ucieczki jak szalony, jednak po kilkudziesięciu metrach zatrzymał się i popatrzył mi w oczy. Wracając do domu, spotkałem ojca, który niespodziewanie przytulił mnie do siebie, mówiąc: - Jesteś, a raczej będziesz, prawdziwym myśliwym.

Życie za życie

Wróciłem do szkoły. Nauczyciele, widząc moje postępy w nauce, przenieśli mnie do klasy maturalnej, gdzie zdałem egzamin dojrzałości. Pół roku wcześniej, podczas kolejnych zimowych ferii, poszedłem nad mój ulubiony śródleśny staw, aby pojeździć na łyżwach przykręcanych do butów. Ślizgałem się jak szalony, kręcąc piruety. Nagle usłyszałem trzask i wpadłem prosto pod lód. Usiłując wydostać się na powierzchnię, ze zgrozą stwierdziłem, że nade mną jest tylko lód. Nie znajdując otworu w lodzie, przekreśliłem się i z całych sił zacząłem uderzać łyżwami. Raz, drugi i jeszcze raz. Czułem, że przegrywam tę walkę. Tylko instynkt zakazywał mi nabrania wody w płuca wraz z ostatnim oddechem. Zaczęłem opadać na dno. Na współprytnym poczułem, że jakaś dzika siła wypycha mnie do góry. Wyrzucony na powierzchnię, złapałem się kurczowo zbawczego lodu. Poczułem jeszcze, jak ktoś lub coś używa zębów, aby za ubranie wywlec mnie w bezpieczne miejsce. Ocknąłem się, czując ciepło na plecach. Odwróciłem głowę. To był mój wilk, którego rok wcześniej uratowałem. Życie za życie. Myślicie, że to koniec historii? Nie.

W 1953 roku ukończyłem studia. Dumny z otrzymanego dyplomu wyższej uczelni przyjechałem do domu. Mój ojciec już wiedział i przygotował dla mnie prawdziwą niespodziankę. Nie wiem, jak on to zrobił, ale w naszej szopie czekał najprawdziwszy rosyjski motocykl Ural M-72, a raczej nie-miecki skopiowany BMW - R71. Na drugi dzień rano wskoczyłem na to cudo i popędziłem do swojego ulubionego stawu w środku lasu. Postawiłem swój prezent na stopce, oparłem się plecami o przednie koło i w radosnym nastroju podziwiałem najpiękniejszy zachód bieszczadzkiego słońca. Siedząc nieruchomo, zauważyłem jakiś ruch po drugiej stronie leśnego oczka. Widziałem, jak szczęśliwa wilcza rodzina prowadzi swoje młode na spacer. Szły w moim kierunku i dopiero kilkanaście

metrów przede mną zorientowali się, że przed nimi największy wróg - człowiek. Maluchy i wilczyca czmychnęły do lasu, ale ojciec rodziny stał i patrzył na mnie. Nie bał się. Dopiero z bliskiej odległości rozpoznałem wilka, który uratował mi życie. Powiedziałem do wilka, że nic mu nie grozi w rejonie tego leśnego stawu i w okolicach naszego gospodarstwa. Oczywiście, że wtedy ani przez chwilę nie wierzyłem, że wilk rozumie to, co mu powiedziałem. Jednak w kolejnym roku, gdy przyjechałem do domu na urlop, okazało się, że moja obietnica nietykalności została właściwie zrozumiana. Ojciec podchodził do mojej obietnicy bardzo emocjonalnie. Uważał, że wilk, który uratował jego syna, zasługuje na szczególny szacunek. Zawsze w okresie polowań na wilki mój wilk przychodził nad wspomniany staw lub przyprowadzał swoją rodzinę na teren naszego gospodarstwa.

Lata mijały i ze zdumieniem stwierdziliśmy z ojcem, że od dawna nie było żadnego ataku na nasze owce, kozy czy krowy ze strony wilków. To była nasza niepisana gentlemen'ska umowa pomiędzy bieszczadzkimi wilkami i ludźmi.

Rezygnacja

Pochłonięty karierą w wielkim mieście nawet nie zauważyłem, że mój ojciec zaczął się starzeć. Jego śmierć była wielkim ciosem dla mnie. Myślałem, że będziemy zawsze razem. Po pogrzebie poszedłem nad śródleśny staw, aby przemyśleć swoje życie. Nie spodziewałem się widoku, jaki tam zastałem. Mój wilk też odchodził do swojej tęczowej krainy. Dotknąłem jego łapy i szepnąłem: - Nie, tylko nie ty.

Gdy oddał swój ostatni oddech, poczułem, że jestem obserwowany. Odwróciłem się i zobaczyłem wierną kopię mojego wilka, kopię wyglądającą dokładnie tak jak wtedy, gdy ratowałem mu życie na lodzie. Ktoś później nazwał go Chronos i tak już zostało. Już wiem, kto dał mu takie piękne imię, to mój przyjaciel Hipolit Trześniowski. Potem, gdy do naszej Bieszczadzkiej Doliny przybył leśniczy Piotr Krawczyk, już nic nie było tak jak dawniej. Wychowując swojego Odysa, nauczył się mowy wilków. I wy dziś, szanowni koledzy myśliwi, chcecie iść na wojnę ze Spartakusem i Perunem, którzy po kądzieli są najbliższą rodziną jego Odysa? Jestem pewien, że z chwilą, gdy zawiążecie ostatnią fładrę, to podpisiecie na siebie wyrok. Odys, Ares i Mars nigdy nie zostawiali swojej rodziny w potrzebie. Niniejszym chciałem oświadczyć, że rezygnuję z członkostwa w naszym kołowieckim z dniem dzisiejszym.

Wiesław Makuch



Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 3 grudnia

14:15 - Vaiana 2
16:15 - Vaiana 2
18:15 - Simona Kossak

20:15 - Dawid Podsiadło - Dokumentalny

Środa, 4 grudnia

10:50 - Paddington w Peru
15:30 - Vaiana 2

17:30 - Andre Rieu - Srebrno-złoty koncert gwiazdkowy
20:30 - WTOREK (ŚRODA) Z DOBRYM KINEM - Wybraniec

Czwartek, 5 grudnia

8:30 - Vaiana 2
10:30 - Vaiana 2
16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Simona Kossak

Piątek, 6 grudnia

8:30 - Vaiana 2

10:30 - Vaiana 2
16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Sobota, 7 grudnia

16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Poniedziałek, 9 grudnia

16:00 - Vaiana 2
18:00 - Vaiana 2
20:00 - Prawdziwy ból

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Koncert pieśni adwentowych



Koncert Pieśni Adwentowych

W niedzielę, 1 grudnia, w parafii Ducha Świętego w Mielcu wypiewano piękne melodie adwentowe. Członkowie chórów męskich i mieszanych rozpoczęli czas oczekiwania na nadejście Jezusa.

W Kościele katolickim w niedzielę, 1 grudnia, rozpoczął się adwent, okres przygotowania do uroczystości Bożego Narodzenia. Wprowadzeniem do tego czasu były wypiewane przez chóry melodie.

To już III Podkarpacki Koncert Adwentowy GAUDEAMUS. A w Mielcu w kościele pw. Ducha Św. odbył się pierwszy koncert rozpoczynający trzecią edycję koncertów. Podczas wydarzenia wystąpił: - Chór Mieszany Towarzystwa Śpiewaczego Melodia z Mielca pod dyktando Macieja Fijałkowskiego. Chór powołany został w 1936 roku i działał do rozpoczęcia działań wojennych, które uniemożliwiły kontynuację pracy chóru. Po zakończeniu wojny działalność została wznowiona. Chór uczestniczy w licznych przeglądach, konkursach i festiwalach. W 2015 roku zdobył II miejsce w Festiwalu Cantate Deo w Rzeszowie, III miejsce w Festiwalu Kolęd w Bielińcu w 2018 r. W Przeglądzie Pieśni Pasyjnej w Radymnie w 2016 r. zajął II miejsce, a w 20224 chór uczestniczył w festi-



Koncert mieleckiego chóru.

ca pod dyktando Macieja Fijałkowskiego. Chór Męski powołany w 1933 r. nauczyciel języka polskiego i muzyki ówczesnego Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Konarskiego- Stanisław Lachman, który był również pierwszym dyrygentem chóru. Na czas wojny przerwano funkcjonowanie chóru, ale po jej zakończeniu dzia-

łalność została wznowiona. Czynny udział to nie tylko koncerty i festiwale w powiecie mieleckim, to także współpraca z ośrodkami kulturalnymi w Międzyzdrojach, Kraśniku, Katowicach, Kudowie Zdroju, Biłgoraju, Rzeszowie. Rozciągają się także na skalę międzynarodową poprzez współpracę



Mielecka grupa „Byle Dalej”.

z Węgrami, Ukrainą i Słowacją. - Chór Męski Gloria z Wysokiej Głogowskiej. Chór powstał w listopadzie 2001 roku z inicjatywy Tadeusza Pietruchy- wieloletniego chórzysty i prezesa zespołu. Chór tworzy 19- osobowa grupa mężczyzn. Działalność chóru jest możliwa dzięki Miejsko-Gminnemu Domowi Kultury im. Franciszka Kotuli w Głogowie Małopolskim. - Zespół „Byle Dalej” Towarzystwa Śpiewaczego Melodia z Mielca. Grupa powstała w 2023 r. z zafascynowania muzyką i śpiewem utworów o tematyce żeglarskiej. Wzoruje się na

utworach wykonywanych przez Dominikę Żukowską i Andrzeja Koryckiego oraz innych twórców- wypiewując „co nam w duszy gra”. W swoim repertuarze mają również pieśni patriotyczne, kolędy i pastorałki. - Chór Tamobrzeski pod dyktando Anety Surowiec

Koncert poprowadziła prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Anna Marek-Kamińska.

Organizatorem koncertu był Polski Związek Chórów i Orkiestr oddział w Rzeszowie.

Agata Koziol



Encyklopedia

miasta

Józef Witek

Mielca

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

KOBOS WŁADYSŁAW JAN,

urodzony 17 XI 1922 r. w Rżyskach koło Mielca, syn Jana i Honoraty z domu Sobuś. Pracę zawodową rozpoczął w mieleckiej wytwórni samolotów (Flugzeugwerk) na początku okupacji hitlerowskiej. Nie zachował ostrożności, działając w tzw. małym sabotażu i w 1940 r. został aresztowany, a następnie skazany na karę pobytu w obozie pracy przymusowej w Stalowej Woli. Po wyzwoleniu Stalowej Woli spod okupacji hitlerowskiej zgłosił się do wojska i został skierowany do 16 Pułku Piechoty VI Dywizji I Armii Wojska Polskiego (później 16 Kołobrzegi Pułk Piechoty VI Pomorskiej Dywizji Piechoty I Armii Wojska Polskiego). Brał udział w zdobywaniu Warszawy, walkach o Wał Pomorski i zdobywaniu Kołobrzegu. Był celowniczym ciężkiego karabinu maszynowego. W czasie walk o Kołobrzeg udało mu się zniszczyć hitlerowski czołg (prawdopodobnie „Tygrys”), ale wtedy też został przygnieciony ścianą zbombardowanego domu i stracił przytomność. Szczęśliwie uniknął ciężkich ran i przeżył, ale stracił na stałe słuch. Powrócił na front i uczestniczył w operacji berlińskiej oraz walkach nad Łabą. Po wojnie pozostał w wojsku i brał udział w likwidacji resztek niemieckiego wojska na Śląsku, a w walkach z polskim podziemiem antykomunistycznym. W 1955 r. powrócił do Mielca i pracował na etacie fizycznym w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej. Wyróżniony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, „Medalem za Warszawę 1939-1945”, Medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk”, Medalem „Za udział w walkach o Berlin” i „Medalem Zwycięstwa i Wolności”. Zmarł 12 II 1992 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

KRZEMIENICA,

miejsceowość - sołectwo w północnej części powiatu mieleckiego i północnej części gminy Gawłuszowice, przy drodze wojewódzkiej nr 982DW Szczucin – Sadekowa Góra – Jaślany. Jej częściami

są: Duże Górki i Małe Górki. Nazwa pochodzi prawdopodobnie od gruntu kamiennego lub krzemienia, który spotykany jest na tym terenie. Dane według stanu na 31 XII 2023 r.: powierzchnia - 4,44 km², mieszkańcy - 407, gospodarstwa rolne - 72 gospodarstwa, około 20 podmiotów gospodarczych. Infrastrukturę techniczną stanowią sieci: elektroenergetyczna, wodociągowa i telekomunikacyjna oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Głównym zajęciem mieszkańców jest rolnictwo, ale też wielu z nich dojeżdża do pracy w Mielcu, Gawłuszowicach lub innych miejscowościach. Działalność społeczną prowadzą: Ochotnicza Straż Pożarna, Stowarzyszenie „Przyjazna Krzemienica” i GKS Krzemienica. Szczególnym miejscem jest upamiętnienie pacyfikacji wsi i zamordowania 10 osób przez Niemców w nocy z 26 na 27 VI 1944 r. w odwecie za pomoc udzielaną przez wieś oddziałom polskich partyzantów. Ponadto wyróżniają się Dom Strażaka, Pracownia Fizjoterapii (w budynku po szkole) i boisko piłkarskie GKS Krzemienica.

Kod pocztowy: 39-307, strefa numeryczna: 17; położenie: 50°25'25"N – 21°25'24"E.

Historia

W latach 80. XIX w., z inicjatywy Romana Rydla, archeolog Adam Honory Kirkor przeprowadził na terenie Krzemienicy prace wykopaliskowe, które przyniosły zdumiewające rezultaty. Oto bowiem odkryto cmentarzysko ciałopalne (28 grobów popielicowych) kultury łużyckiej. Z kolei Ewa Szarek-Waszkowska w latach 70. XX w. odkryła pozostałości cmentarzyska okresów kultury pomorskiej i przeworskiej. Pierwsza znana wzmianka pisemna informuje, że w 1448 r. Krzemienica była własnością Szytka z Tarnowa. Także przez dalsze lata pozostawała w rękach rodu Tarnowskich. Katolicy należeli do parafii w Gawłuszowicach. Po I rozbiórze Polski (1772 r.) Krzemienica wraz z innymi nadwiślańskimi miejscowościami dostała się pod zabór austriacki, w ramach Królestwa Galicji i Lodomerii. W czasie krwawej rebelii chłopskiej

w 1846 r. na jej terenie zamordowano dwóch mężczyzn. Od 1853 r. należała do nowo utworzonego powiatu mieleckiego. W lutym 1895 r. jej mieszkańcy, nękani powodzią i pożarami, utworzyli Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej. Przy pierwszym wyposażeniu strażackim wydatnie pomógł Ludwik Gumiński – dziedzic dworu w sąsiednich Nizinach. W czasie powstania styczniowego 1863 r. grupa młodych mieszkańców Krzemienicy zgłosiła się do oddziału formowanego w Gawłuszowicach. Oddział ten udał się za Wisłę na pomoc powstańcom, ale został rozbity i poniósł duże straty osobowe. Na przełomie wieków XIX i XX w północnej części powiatu mieleckiego wykonano obwałowania rzek i przeprowadzono meliorację pól, co znacznie ograniczyło wylewy rzek i nawodniło pola. W pierwszych latach XX w. sporo osób z terenów gawłuszowickiej parafii, także z Krzemienicy, wyjechało w celach zarobkowych do państw zachodnich i Ameryki Północnej. W czasie I wojny światowej wieś została w dużym stopniu zniszczona przez działania wojenne w latach 1914-1915 i dwukrotną okupację rosyjską (19 IX – 4 X 1914 r. i 7 XI 1914 – 11 V 1915 r.), a dodatkowo przez obowiązkowe dostarczanie żywności dla wojska, wymuszane przez wojsko austriackie i niemieckie za symboliczne zapłaty. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Krzemienica jako oddzielna gmina jednowioskowa wchodziła w skład powiatu mieleckiego i utworzonego w 1921 r. województwa krakowskiego. W sprawozdaniu ze stanu ludności i potrzeb aprowizacyjnych danych statystycznych, przesłanym do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, wykazano w Krzemienicy 685 mieszkańców, w tym 72 osoby bezrolne i 262 małorolne wymagające aprowizacji. W wykazie szkół wymieniano szkołę w Krzemienicy. W latach międzywojennych wiele wysiłku kosztowała odbudowa wsi. Aktywnością wykazało się koło PSL „Piast”, z którego inicjatywy wysłano do Warszawy protest przeciwko zapowiadanej przez sanację reformie ustaw samorządowych. W 1934 r. wielka powódź po wylewie

rzek podkarpackich spowodowała olbrzymie zniszczenia materialne na terenach nadwiślańskich, w tym także w Krzemienicy. Rządowa pomoc w postaci zboża za prace przy likwidacji szkód popowodziowych tylko w części zrekompensowała te straty. Po kilku latach naprawiono szkody, ale we wrześniu 1939 r. na Polskę spadło jeszcze większe nieszczęście: agresja Niemiec hitlerowskich, a później wojsk Związku Sowieckiego. Już w pierwszych miesiącach okupacji część mieszkańców Krzemienicy włączyła się w różne formy ruchu oporu. Po ustaleniu struktury Inspektoratu Rejonowego ZWZ-AK Krzemienica wchodziła w skład Placówki nr II i była punktem kontaktowym nr 27. Była pierwszą bazą Władysława Jasińskiego „Jędrusia”. Na terenie wsi funkcjonował punkt przebitkowy gazetki podziemnej „Odwet”. Udzielano schronienia partyzantom. Wielką tragedią była pacyfikacja wsi przez Niemców w dniu 26 VI 1943 r. w odwecie za udział mieszkańców w działalności konspiracyjnej. Kolejne zniszczenia nastąpiły w wyniku starć wycofujących się wojsk niemieckich z nacierającymi wojskami sowieckimi w sierpniu 1944 r. Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej (VIII 1944 r.) przystąpiono do odbudowy wsi. W 1948 r. wybudowano prowizoryczną remizę. Rozbudowano przedwojenny budynek szkolny. Poczynając od lat 50., nie rezygnując z tradycyjnej uprawy roli, coraz więcej osób dojeżdżało do pracy w Mielcu. To pozwalało na rozwój budownictwa murowanego i unowocześnianie gospodarstw. W wyniku reform podziału administracyjnego kraju w latach 1954-1959 Krzemienica była siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej, w latach 1960-1971 podlegała GRN w Gawłuszowicach, a w 1972 r. weszła w skład gminy Tuszów Narodowy. Uruchomiono punkt kina objazdowego. W latach 60. wieś borykała się z powodzią (1960, 1961, 1962, 1966) i rekordowymi opadami śniegu (1963, 1964). Ważną rolę w akcjach ratowniczych odgrywała miejscowa OSP. Rosła liczba osób dojeżdżających do pracy w Mielcu i innych ośrodkach przemysłowych.

W 1970 r. z 514 mieszkańców 201 utrzymywało się z zajęć pozarolniczych. W tym czasie Krzemienica otrzymała połączenie autobusowe z Mielcem. Po reformie oświatowej w latach 70. szkoła podstawowa została przemianowana na filię Zbiorczej Szkoły Gminnej. W latach 1986-1992 wybudowano Dom Strażaka. Po restytucji gminy Gawłuszowice w 1993 r. Krzemienica znalazła się w jej granicach. W 1995 r. odbyła się uroczystość 100-lecia powstania OSP Krzemienica, połączona z oddaniem do użytku budynku gospodarczo-garażowego OSP i uhonorowaniem sztandaru jednostki Złotym Znakiem Związku. W latach 90. XX w. i pierwszych latach XXI w. rozbudowano infrastrukturę techniczną, m.in. zbudowano sieć wodociągową i telekomunikacyjną, a ponadto upowszechniono przydomowe oczyszczalnie ścieków. Wprowadzono selektywną zbiórkę odpadów. Początek XXI w. zapisał się też kolejnymi powodzią (2001, 2008, 2009, 2010) i ofiarnymi działaniami OSP. Przykrym wydarzeniem była likwidacja szkoły mającej bogatą historię i osiągnięcia. W budynku szkolnym zorganizowano Gabinet Fizjoterapii. W latach 2019-2022 zagospodarowano tereny wzdłuż Kanału Chorzelskiego. Zbudowano alejki spacerowe, ścieżki rowerowe, kładki, klomby i ławki wypoczynkowe. W 2015 r. reaktywowano Gminny Klub Sportowy z sekcją piłki nożnej oraz wybudowano trybuny i ogrodzenie. Powstał też plac zabaw dla dzieci. W 2016 r. odnowiono pomnik upamiętniający pacyfikację wsi i osób zamordowanych przez Niemców w nocy z 26 na 27 VI 1944 r. oraz jego otoczenie i kapliczkę św. Jana. W przysiółku Duże Górki zbudowano altanę rekreacyjno-wypoczynkową. Rozwijała się OSP. Pozyskano nowych druhów i sprzęt ratowniczy. Z inicjatywy zarządu, a szczególnie prezesa Jana Bika, utworzono młodzieżową drużynę pożarniczą. W latach 2022-2024 wykonano kapitalny remont dróg gminnych na terenie wsi, a w 2024 r. wyremontowano i docieplono budynek Pracowni Fizjoterapii i Dom Strażaka.

Józef Witek



Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl

Ciągły ból stawów. Czy tak już musi być zawsze?

Zimą nasze stawy są szczególnie podatne na różnorodne dolegliwości. Chłód, wilgotne powietrze oraz zmiany ciśnienia atmosferycznego mogą nasilać ból i zwiększać ryzyko urazów. Dlatego właśnie w tych miesiącach warto poświęcić więcej uwagi zdrowiu stawów.

Za oknem pojawiły się już pierwsze oznaki mrozu, mocniej odczuwalne bóle stawów, zimowa hibernacja i sztywność często będzie witać o poranku osoby starsze i nie tylko.

W miesiącach letnich nie dokuczają te bóle tak często, niestety zimą mogą się one niespodziewanie pojawić. Ból stawów zimą porą może być całkowicie „naturalny” i wynikać ze zmian pogodowych lub jeśli mniej się ruszamy. Odpowiada również za to niedobór witaminy D.

Ciągle szukamy odpowiedzi, co można zrobić, jak można wesprzeć stawy w te nieprzyjemnie i chłodne dni?

Zimą dostęp do naturalnego światła jest niestety ograniczony. To wpływa na spadek wydajności organizmu i ilości witaminy D. W tym okresie niektórzy chętniej leżą opatuleni ciepłym kocem, oglądając dobry film, niż spacerują i wychodzą na zewnątrz. To jest normalna reakcja ciała na panujące warunki. Jednak nie jest zalecana całkowita rezygnacja z ruchu, szczególnie wtedy, kiedy dokucza zimowy ból stawów, wywołany zmianą klimatu odbierającą chęci na aktywność fizyczną.

To oczywiste, że nie każdy cieszy się na myśl o niskich temperaturach czy szybko zapadają-



Ból, jaki powód?

cym zmroku. A już na pewno nie sprzyja to motywacji do ćwiczeń na zewnątrz.

To wszystko sprawia, że ciało jest dezorientowane i potrzebuje czasu na przystosowanie się do panujących warunków. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, jeśli w miesiącach letnich było się bardziej aktywną osobą. Wraz ze zmianą trybu życia mięśnie stają się bardziej osłabione. Z kolei w stawach zmniejsza się ilość mazi stawowej, która nawilża powierzchnie stawowe kości, przez co odczuwana jest sztywność i ból.

Witamina D3 jest bardzo ważna dla całego układu hormonalnego. Wspiera prawidłowe funkcjonowanie m.in. mięśni, układu odpornościowego czy mózgu. Przy jej niedoborze warto ją suplementować, np. poprzez regularne przebywanie na słońcu, czy też jedzenie produktów bogatych w tę witaminę. Niedobór witaminy D3 wpływa na ogólne zmęczenie, hamując uwalnianie serotoniny – hormonu szczęścia. Jeśli witaminy D3 jest za mało w organizmie, to jej

brak przejawia się brakiem siły, a aktywność osłabieniem mięśni i bólem stawów. Witamina D3 usprawnia wchłanianie wapnia, który jest podstawowym budulcem kości, a do tego umożliwia mięśniom prawidłową pracę i budowanie siły. Jeśli organizm ma jej niedobór, zwiększa się tendencja do wystąpienia stanów zapalnych w stawach, będących przyczyną bólu i sztywności.

Bardzo ważne dla organizmu człowieka są witaminy z grupy B.

Nie jest prawdą, że tylko zimą grozi niedobór witamin z grupy B. Może się to zdarzyć również w trakcie sezonu wiosenno-letniego. Chodzi jednak o połączenie dwóch, a nawet trzech niekorzystnych czynników: całkowitego braku ruchu, niedoboru witaminy D3 i właśnie witamin z grupy B. To połączenie rozwiązuje zagadkę, dlaczego boli.

Dla prawidłowego funkcjonowania stawów istotne są witaminy B1 i B6. Ich niedobór może powodować rozwój stanu zapalnego w stawach. Prowadzi

to do dolegliwości bólowych i sztywności. Przyczyną braku tych witamin jest np. źle zbilansowana dieta, stosowanie niektórych leków, a niekiedy także ciąża.

Ból stawów powinien zapalić czerwoną lampkę ostrzegającą i skłonić do działania. Nie chodzi o wyczerpujące treningi, po których większość zniechęci się do aktywności fizycznej. Oglądając telewizję, można zrobić przerwę na trochę ruchu. Poranek po przebudzeniu też można spożytkować na wykonanie paru ćwiczeń. Podczas pracy przy komputerze przez dłuższy czas wskazana jest zmiana pozycji.

Zimowa dieta to także dobry kierunek dla zdrowych stawów. Należy pożywać produkty bogate w witaminę D3, np. tłuste ryby (łosoś, makrela, sardynki), grzyby, ser żółty, mleko, żółtka jajek. To doskonałe źródła tej witaminy. Jeść należy warzywa i owoce o właściwościach przeciwzapalnych. Produkty takie jak brokuły, szpinak, jagody czy truskawki są bogate w przeciwutleniacze. Pomagają w redukcji stanów zapalnych, co jest korzystne dla stawów. Nie należy zapominać o produktach bogatych w wapń. Jogurty naturalne, tofu czy migdały to źródła wapnia, który jest niezbędny dla zdrowych kości i stawów. Są niezbędne w codziennej diecie.

Picie zimową porą ciepłych napoi (herbaty ziołowe lub tzw. zimowe herbatki z dodatkiem imbiru i goździków) poprawi samopoczucie. Warto włączyć do diety zupy takie jak rosół czy zupy krem, które ogrzeją organizm i utrzymają jego ciepłotę.

Odpowiednie nawodnienie

to także pomoc w dążeniu do lepszej kondycji stawów. Woda przyczyni się do utrzymania elastyczności chrząstki stawowej, dlatego regularne spożywanie wody to kluczowy element dbania o stawy.

Dobrze jest unikać produktów prozapalnych, takich jak przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone czy cukry znajdujące się w słodyczach (słodkie i słone przekąski). Mogą one przyczynić się do rozwoju stanów zapalnych stawów.

W obecnym czasie, kiedy coraz mniej witamin otrzymujemy z pożywienia, warto zasięgnąć porady specjalisty i dobrać odpowiednią suplementację. Suplementacja wspiera zbilansowaną dietę. Może być jednak konieczna, gdy niemożliwe jest dostarczenie odpowiedniej ilości witamin w spożywanych produktach. Wśród najczęściej stosowanych suplementów na zdrowe stawy znajdują się: kwasy Omega 3-6-9, witamina D3, kolagen i witaminy z grupy B.

Często odczuwalne drętwienie nóg lub rąk, skurcze to sygnał świadczący, iż może organizm mieć niski poziom magnezu. Magnez to jeden z najważniejszych pierwiastków, który obok potasu jest głównym kationem wewnątrzkomórkowym organizmu. Aktywuje ponad 300 reakcji enzymatycznych. Bierze udział w przemianach białek, węglowodanów i tłuszczów. Pełni funkcję regulatora stężenia glukozy we krwi. Jego zmniejszony wewnątrzkomórkowy poziom może przyczyniać się do zaburzeń wydzielania insuliny, co z kolei spowodować może zwiększone ryzyko zachorowa-

nia na cukrzycę.

Magnez jest potrzebny do produkcji energii, oksydacyjnej fosforylacji i glikolizy. Uczestniczy w procesie syntezy DNA, RNA i stabilizuje strukturę kwasów nukleinowych. Odgrywa ważną rolę w aktywnym transporcie jonów wapnia i potasu przez błony komórkowe, procesu ważnego dla przewodzenia impulsów nerwowych, skurczu mięśni i prawidłowego rytmu serca. Tworzy kompleksy z fosfolipidami błonowymi, co powoduje zmniejszenie przepuszczalności i płynności błon komórkowych. Przyczynia się do strukturalnego rozwoju kości. Regulując aktywność parathormonu, wpływa na ich wzrost i gęstość. Około 53% jest zmagazynowane w kościach, 46% w mięśniach i tkankach miękkich, ok. 1% we krwi.

Niedobór magnezu w diecie może prowadzić do rozwoju chorób układu sercowo-naczyniowego, czy też odgrywać znaczącą rolę w patogenezie bólu głowy, a szczególnie w migrenie. Magnez jest szeroko rozpowszechniony w żywności pochodzenia roślinnego. Zielone warzywa liściaste, takie jak szpinak, rośliny strączkowe, orzechy, nasiona, są dobrym źródłem tego pierwiastka.

Ważny dla organizmu jest stan błony komórkowej, na ile jest ona przepuszczalna. Jeżeli jest mniejsza przepuszczalność, dobrego efektu wchłonięcia się witamin czy suplementów nie uzyskamy. W pierwszej kolejności należy zadbać o jej stan, inaczej wszystkie wydane pieniądze nie będą spożytkowane tak, jak byśmy tego oczekiwali.

ak

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Ten tydzień będzie pełen dynamicznych zmian dla ciebie, Baranie. Będziesz miał/a silną potrzebę samorealizacji i poszukiwania nowych wyzwań. Skorzystaj z tej energii, aby podejmować śmiałe decyzje i działać z determinacją. W relacjach międzyludzkich pamiętaj o empatii i zrozumieniu potrzeb innych.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Tydzień przynosi stabilność i harmonię, Byku. Skup się na budowaniu trwałych fundamentów w swoim życiu osobistym i zawodowym. To doskonały czas na planowanie długoterminowych celów i realizację projektów, które wymagają cierpliwości i systematyczności.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Twoja kreatywność i inteligencja będą w centrum uwagi w tym tygodniu, Bliźnięta. Będziesz przyciągać uwagę in-

nych swoim dowcipem i szybkością myślenia. To doskonały moment na rozwój osobisty i poszerzanie swoich horyzontów poprzez naukę i podróż.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Czeka cię tydzień pełen refleksji i emocjonalnej głębi, Raku. Będziesz skłonny/a do introspekcji i oceny swoich relacji z bliskimi. Zadbaj o siebie psychicznie i fizycznie, znajdź czas na relaks i regenerację, aby odzyskać równowagę emocjonalną.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Twoja pewność siebie i energia będą wzmocnione w tym tygodniu. To doskonały moment, aby realizować ambitne cele i podejmować decyzje. Pamiętaj o tym, aby dzielić się swoim entuzjazmem z innymi.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Jesteś w centrum uwagi w tym tygodniu, Lwie. Twoja charyzma i

pewność siebie przyciągną uwagę innych. Wykorzystaj ten czas, aby błyszczeć w pracy i życiu społecznym. Pamiętaj jednak o równowadze między ambicją a troską o innych.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Twoje relacje interpersonalne będą kluczowe w tym tygodniu, Wago. Będziesz skłonny/a do współpracy i kompromisów. Zadbaj o harmonię w swoim życiu osobistym i zawodowym, szukając wspólnego języka z innymi.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Intensywność będzie charakteryzowała twój tydzień, Skorpionie. Będziesz skłonny/a do głębokich przemyśleń i analizy sytuacji. To doskonały czas na transformację i przezwyciężanie osobistych wyzwań, wykorzystując swoją siłę wewnętrzną.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Tydzień przynosi ci optymizm i

duch przygody, Strzelcu. Będziesz poszukiwać nowych doświadczeń i poszerzać swoje horyzonty. To doskonały czas na podróże, naukę i rozwój duchowy. Pamiętaj o balansie między spontanicznością a odpowiedzialnością.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Stabilność i koncentracja będą kluczowe w tym tygodniu, Koziorożcu. Skup się na realizacji długoterminowych celów zawodowych i osobistych. Będziesz skłonny/a do pracy nad swoją reputacją i budowaniem solidnych fundamentów w życiu.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoja oryginalność i intuicja będą wyróżniać cię w tym tygodniu, Wodniku. Będziesz skłonny/a do myślenia poza schematami i szukania innowacyjnych rozwiązań. To doskonały czas na ekspresję siebie i angażowanie się w społeczność.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Twoja wrażliwość i empatia będą kluczowe w tym tygodniu, Rybo. Będziesz skłonny/a do pomagania innym i szukania głębszego sensu w życiu. To doskonały czas na rozwój duchowy i dbanie o harmonię w swoich relacjach.

3	2		6		8		9	
			7	3	9	2		6
	6	8				5	7	
7				4	6		2	
			5					7
	9	4	3	2		8	6	5
	3	9	4				1	2
		1	9			6	3	8
		6	1					9

7	6				3		1	9
8		1	7			5		
	2	3		5	8			4
2	3							7
	7	8		9	2	4	5	
5	9		8					6
6				7		3	4	8
	1		4			2		5
		9		2		7	6	

8	1			5	4	9		
	3	4		9		5		
	7		1	8				
								4
1	5			4			7	
	9	7						2
	4			6				
		1	9	7				8
9				3		7		6

S
u
d
o
k
u

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi:
„Kto siedzi w wodzie, nie boi się deszczu”.

Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **panią Danutę Rucką ze Skopania**. Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wystać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. **Zyczymy udanej zabawy!**

Kryžovka

Rozżarzona drobina	28	Parkietowa deszczotka	Odmiana hodowlana	Solenizant z 20 maja	Sąsiaduje z Mazurami	Miotłka do święcenia	Sędziwy mężczyzna	Prawy dopływ Rodanu	W oknie więziennej celi	Młody pęd przypnie	Półksiężyc z piekarni	Moment szczytowy procesu	Egzotyczny owoc
Resztki materiału, ścinek							Rodzaj sieci rybackiej	8		Rosły opryszek	21		30
Zakochana w Wacławie Milczku					Wirująca część maszyny					Przerabiana w rafinerii			
Łagodzi wstrząsy	29			10	Rozbójnik morski, korsarz		Odpowiednik, rzecz podobna						
27							24		9	Powieść rodowa			
Bojowy środek zapalający	Troszczenie się, dbanie o kogoś		Presja wywierana na kogoś		Ubranie treningowe		Znak zodiaku	5	Wstrząs psychiczny	Składnik powietrza			16
26				1	Autor "Lalki"	3			Katolicy świeccy	Duża kromka chleba	Klawisz komputera		Muzykuje w orkiestrze
Brodzika, aktorka	Roślina z rodziny bobowatych	20	Czeka ugory	Wylewanie łez					Silne napady duszności	2			
		12		Kalendarzowy lub astronomiczny		13	Drzewo z drżącą koroną					Przydomek Eisenhowera	
Muzyka taneczna		33				Miejsce zamiany wody w wino	Przepowiednia, wróżba	Wypyływa na łowisko	Widz na trybunie		19		18
Kraina w Grecji				Salto akrobaty					Tradycyjny teatr japoński				17
Chroń głowę				Zajęcie aktora	Rzeka lub ryba				Głos lwa				
									Filozof z Miletu				
Znak firmowy	Pasza dla zwierząt	4	Sympatyk zespołu	Niewiadoma w równaniu					15	Litera grecka	Duszek leśny	Uratował się z potopu	
Łagodny wiatr					Specjalista od DNA					Wulkan na Sycylii			
Wyspa Odyseusza													
Pokaz filmowy					Załącznik	Materiał budowlany lub drogowy	Kraj na Bliskim Wschodzie		Lodowy domek				Sportowe lądowanie
7					Kij do snookera				Łobuz, nicpoń	Rani strzałami miłości	Archipelag na Pacyfiku	Narzędzie skrawające	
													23
Ukraiński taniec ludowy		Imię Newmana, aktora	Gdyński klub piłkarski	Biblijny rozbójnik							Popis wirtuoza	Służył do narkozy	Kończyła ze stopą
	31				Stolica Egiptu	Zamyślenie		22					
Dawna stolica Japonii					Umie nazwać każdą kość			14	6		Logika wypożyczenia	25	
Marian, generał, historyk													
Dawny statek											Obwódka żołnierskiej czapki		
											Popularne klocki		
					Honorable miejsce monarchy				Eskimoski skafander	11			

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188

GABINET PODOLOGICZNY ALBE

Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27
Tel. 733 688 333,
17 788 68 98



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

Wójt Gminy Gawłuszowice działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Gawłuszowice przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym tj.: dz. nr **368/2, 413/2, 469/2, 476/2, 477/2** w obrębie Gawłuszowice oraz dz. nr **238/1, 526/1, 527/1, 528/1** w obrębie Ostrówek i wykaz najmu lokalu użytkowego tj.: lokal użytkowy położony na działce 581/2 w obrębie Gawłuszowice w obrębie Gawłuszowice. Wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni tj.: od 03.12.2024r., do 24.12.2024r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gawłuszowice, pok. 10 lub pod nr tel. 17 77 44 282 wew. 24.

Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim: www.radomyslwiolki.bip.gov.pl Decyzję Starosty Powiatu Mieleckiego uznającą za mienie gromadzkie nieruchomość oznaczoną jako działka nr 1003 położona w obrębie Dąbrówka Wisłocka.



Centrum medyczne
Jadernych 7/2, 39-300 Mielec
www.usamed.com.pl

U nas przyjmują:

- ♦ Kardiolog
- ♦ Dermatolog
- ♦ Radiolog
- ♦ Neurolog
- ♦ Endokrynolog
- ♦ Pediatria
- ♦ Endokrynolog
- ♦ Dziecięcy
- ♦ Chirurg Ogólny
- ♦ Chirurg Onkologiczny

Usługi:

- ♦ USG
- ♦ Próby wysiłkowe
- ♦ Holter EKG
- ♦ Holter ciśnieniowy
- ♦ Kontrola stymulatorów serca

Tel. 880 662 444, e-mail: biuro@usamed.com.pl

nowabud SP. Z O.O. **WYJĄTKOWE CENY!**
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...
UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



Prenumerata 2024



POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

- 1** Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!
Przejdź do ZAKŁADKI
Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /
- 2** Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую

- 3** Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU


Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85



Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra,

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec - ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m². Działka 798m². Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec - Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka - 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka - 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica - 2.600 m², przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kęblów - 8.100 m² przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaślany - 1.759m² w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie - woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaślany (Bugaj) - 1 ha 11m² - uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

KASY FISKALNE

Terminale płatnicze

Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555



www.kasa-fiskalna.net

Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

■ PODOLOGIA

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **KOŁDREX. Pranie pierza. Z klienta starych pierzyn, kołder, poduszek szyjemy nowe kołdry, poduszki.** Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.**

Tel. 880 597 732

■ MOTORYZACJA

■ Sprzedam silnik Fiata 126 P. Cena 1000 zł. Tel. 880 297 206

■ Sprzedam ciągnik C330 z kabiną - cena 21 000, ogumienie prawie 100 % tanio wraz z pługami - 1000 zł. TANIO!!! Tel. 880 297 206, 17 788 32 41

Nieruchomości

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Do wynajęcia dom bliźniak na Niskim Borku, z garażem, piwnicą, ogrodem i dużym tarasem, 120 m², umeblowane, z kominkiem, komfortowy, gotowy do zamieszkania. Tel. 511 687 235 tylko wieczorem.

■ Do wynajęcia kawalerka, Stary Mielec, parter, czynsz 680 zł. Tel. 512 017 691 od 14:00 do 19:00

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.**

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 13 ar w miejscowości Malinie. Tel. 880 297 206

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-14

■ PRACA SZUKAM

■ Poszukuję pracy jako pomoc dla osób starszych na terenie Mielca przy sprzątanii, myciu okien, wychodzeniu z psem, robieniu zakupów itp. Jestem osobą z referencjami. Tel. 662 448 394

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>



WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 03.12.2024 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec położonych w miejscowości Rzędzianowice przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

Wykaz zamieszcza się również na stronie internetowej Urzędu Gminy Mielec w Biuletynie Informacji Publicznej www.gminamielec.bip.gov.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Mielec, ul. Głowackiego 5, 39-300 Mielec, pok. 16 lub pod nr tel. 17 774 56 46.

Wójt Gminy Mielec Krzysztof Węgrzyn

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r. poz. 1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb 3- Przemysłowy, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna 63/2 o pow. 1,2005 ha obj. KW TB1M/00048222/5, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego na podstawie art. 37 ust 2 pkt 5 w/w ustawy o gospodarce nieruchomościami.

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



PRANIE DYWANÓW
ZAMÓW PRZESZ TELEFON!!!
TEL. 608 047 712

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SOLAR ENERGIA - FOTOWOLTAIKA - DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749

biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl



D

Prezydent Mielca Radosław Swół:



Sportowiec Roku:

1. Wiktoria Miąso
2. Paweł Róg
3. Katarzyna Zdziebło
4. Krystian Getinger
5. Dawid Piłat
6. Mikołaj Wilk
7. Denis Wołyncew
8. Aleksandra Walczak
9. Kordian Krężel
10. Paulina Misiak

Trener Roku:

Marzena Kulig

Talent Roku:

Franciszek Leś

Trener Wychowawca Młodzieży:

Katarzyna Śpiewak

25. **Krystian Kmiecik** (dart) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.25 NA NUMER 73601

26. **Krzysztof Lis** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.26 NA NUMER 73601

27. **Maciej Domański** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.27 NA NUMER 73601

28. **Marcin Baran** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.28 NA NUMER 73601

29. **Maria Duszkiewicz** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.29 NA NUMER 73601

30. **Mateusz Matras** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.30 NA NUMER 73601

31. **Mikołaj Wilk** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.31 NA NUMER 73601

32. **Mikołaj Ziółko** (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.32 NA NUMER 73601

33. **Nikoła Graniczka** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.33 NA NUMER 73601

34. **Norbert Parkosz** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.34 NA NUMER 73601

35. **Oliwia Sieradzka** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.35 NA NUMER 73601

36. **Patryk Dudek** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.36 NA NUMER 73601

37. **Paulina Gąska** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.37 NA NUMER 73601

38. **Paulina Misiak** (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.38 NA NUMER 73601

39. **Paweł Róg** (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.39 NA NUMER 73601

40. **Szymon Mikula** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.40 NA NUMER 73601

41. **Szymon Wójcik** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.41 NA NUMER 73601

42. **Weronika Kapustka** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.42 NA NUMER 73601

43. **Wiktoria Miąso** (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.43 NA NUMER 73601

44. **Witold Kapinos** (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.44 NA NUMER 73601

45. **Wojciech Koszelski** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.45 NA NUMER 73601

46. **Maciej Kielek** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.46 NA NUMER 73601

47. **Dawid Wiktor** (ISKRA Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.47 NA NUMER 73601

Talent Roku:

1. **Agata Milewska** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.1 NA NUMER 73601

2. **Aleksander Sito** (Gryf Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.2 NA NUMER 73601

3. **Aleksandra Adamczyk** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.3 NA NUMER 73601

4. **Aleksandra Kogut** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.4 NA NUMER 73601

5. **Alicja Rusin** (Mielecki klub Kyokushin Karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.5 NA NUMER 73601

6. **Alex Cetnar** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.6 NA NUMER 73601

7. **Filip Stępień** (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.7 NA NUMER 73601

8. **Franciszek Leś** (Team Sukata Poland, brazylijskie jiu-jitsu) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.8 NA NUMER 73601

9. **Igor Krakowski** (PTG „Sokół 1893” Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.9 NA NUMER 73601

10. **Kacper Galat** (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.10 NA NUMER 73601

11. **Kamila Parkosz** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.11 NA NUMER 73601

12. **Kewin Szurlej** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.12 NA NUMER 73601

13. **Maksymilian Szady** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.13 NA NUMER 73601

14. **Martyna Machała** (LKS Stal Mielec, biegi) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.14 NA NUMER 73601

15. **Milena Głaz** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.15 NA NUMER 73601

16. **Milosz Shewe** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.16 NA NUMER 73601

17. **Nadia Batora** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.17 NA NUMER 73601

18. **Natasza Kozak** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.18 NA NUMER 73601

19. **Olaf Tomasik** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.19 NA NUMER 73601

20. **Oskar Sondej** (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.20 NA NUMER 73601

21. **Patryk Kusak** (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.21 NA NUMER 73601

22. **Patryk Słowik** (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.22 NA NUMER 73601

23. **Szymon Kiciński** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.23 NA NUMER 73601

24. **Tymoteusz Szastak** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.24 NA NUMER 73601

25. **Wiktor Kopeć** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.25 NA NUMER 73601

26. **Wojciech Ortyl** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.26 NA NUMER 73601

Trener Roku:

1. **Damian Skiba** (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.1 NA NUMER 73601

2. **Daniel Jabłoński** (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.2 NA NUMER 73601

3. **Grzegorz Goryczka** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.3 NA NUMER 73601

4. **Janusz Hynowski** (Stal II Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.4 NA NUMER 73601

5. **Kamil Beszczyński** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.5 NA NUMER 73601

6. **Maciej Serafiński** (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.6 NA NUMER 73601

7. **Marzena Kulig** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.7 NA NUMER 73601

8. **Mateusz Grabda** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.8 NA NUMER 73601

9. **Robert Jer** (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.9 NA NUMER 73601

10. **Robert Wieczorek** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.10 NA NUMER 73601

11. **Sebastian Rygula** (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.11 NA NUMER 73601

12. **Tomasz Torba** (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.12 NA NUMER 73601

13. **Zbigniew Magda** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.13 NA NUMER 73601

14. **Zbigniew Żoła** (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.14 NA NUMER 73601

Trener - Wychowawca Młodzieży:

1. **Agnieszka Torba** (LKS Stal Mielec, lekka atletyka) SMS O TREŚCI TRENERM.1 NA NUMER 73601

2. **Beata Cetnar** (siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.2 NA NUMER 73601

3. **Dariusz Kubisztal** (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.3 NA NUMER 73601

4. **Jarosław Nieć** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.4 NA NUMER 73601

5. **Kamil Zaskalski** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.5 NA NUMER 73601

6. **Katarzyna Śpiewak** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.6 NA NUMER 73601

7. **Łukasz Rybak** (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.7 NA NUMER 73601

8. **Marcin Basiak** (Akademia Ręczniaków JBS, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.8 NA NUMER 73601

9. **Milosz Majka** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.9 NA NUMER 73601

10. **Paweł Rżany** (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.10 NA NUMER 73601

11. **Przemysław Paprocki** (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.11 NA NUMER 73601

12. **Radosław Sekuła** (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.12 NA NUMER 73601

13. **Renata Pasik-Goryczka** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERM.13 NA NUMER 73601

14. **Roman Jemiolo** (Mielecki Klub Kyokushin Karate, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.14 NA NUMER 73601

15. **Ryszard Jakubowski** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TRENERM.15 NA NUMER 73601

16. **Tomasz Wójtowicz** (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.16 NA NUMER 73601

17. **Wiesław Skóra** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.17 NA NUMER 73601

18. **Wojciech Mieszkowicz** (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.18 NA NUMER 73601

19. **Wojciech Soboń** (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.19 NA NUMER 73601

➤ Siatkówka

Dobry start, trudne zakończenie

ITA TOOLS STAL MIELEC METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ

0:3
(19:25, 18:25, 14:25)

ITA TOOLS Stal Mielec: Mucha (8), Milewska (4), Głodzińska (6), Kuligowska (4), Ponikowska (11), Priante, Dąbrowska I. (libero) oraz Łyduch (libero), Adamczyk, Walczak, Janicka, Moszyńska (3).

Metalkas Pałac Bydgoszcz: Makarewicz (16), Paluszkiewicz (10), Sidor (6), Nowakowska (11), Dorsman (18), Kurerowa (2), Jagła (libero) oraz Ziółkowska (libero).

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	ŁKS Łódź	10	25	26:10
2	DevelopRes Rzeszów	10	24	28:10
3	PGE Grot Budowlani Łódź	8	22	23:5
4	BKS Stal Bielsko-Biała	8	21	23:6
5	#Volley Wrocław	10	13	17:21
6	Radomka Radom	10	13	20:24
7	UNI Opole	10	13	16:20
8	Pałac Bydgoszcz	10	11	16:21
9	Chemik Police	9	10	15:21
10	MKS Kalisz	10	7	12:26
11	ITA TOOLS Stal Mielec	9	6	8:24
12	Sokół Mogilno	10	6	12:28

W meczu 10. kolejki TAURON Ligi siatkarki ITA TOOLS Stal Mielec musiały uznać wyższość zespołu Metalkas Pałac Bydgoszcz, przegrywając 0:3 (19:25, 18:25, 14:25). Spotkanie, rozgrywane w Mielcu, miało obiecywać początki dla gospodyń, jednak to drużyna gości ostatecznie przejęła kontrolę nad każdym z setów.

Dobry start, trudne zakończenie

Mielczanki rozpoczęły pierwszy set od dynamicznej gry, a szczególną skutecznością w bloku popisała się Gabriela Ponikowska, co pozwoliło zespołowi ITA TOOLS szybko wyjść na prowadzenie 4:0. Przyjezdne jednak szybko odrobiły straty dzięki znakomitej grze Swietłany Dorsman, która była kluczową postacią na siatce. Choć siatkarki z Bydgoszczy popełniły aż pięć



Pierwszym trenerem ITA TOOLS Stal Mielec został Miłosz Majka.

błędów serwisowych w tej partii, ich skuteczność w ofensywie zaważyła na wyniku. Seta zakończyła Pola Nowakowska, ustalając wynik na 25:19 dla gości.

Powtórka z rozrywki

Drugi set miał niemal bliźniaczy scenariusz. Po znakomitym otwarciu mielczanek, w którym znów brylowała Ponikowska, prowadząc swój zespół do stanu 6:1, gospodynie nie były w stanie utrzymać tempa gry. Dynamiczna współpraca Natalii Sidor i Wiktorii Makarewicz w szeregach Pałacu szybko odwróciła losy seta. W decydujących momentach bydgoszczanki wygrywały kluczowe pojedynki na siatce, a ich blok skutecznie powstrzymywał próby gospodyń. Set zakończył się wynikiem 25:18 na korzyść Metalkas Pałac.

Dominacja gości w trzecim secie

Ostatnia partia była dla ITA TOOLS najbardziej bolesna. Mimo prowadzenia 3:1 na początku seta, mielczanki zaczęły popełniać błędy zarówno w serwisie, jak i w ataku. Wiktoria Paluszkiewicz, wspierana przez Swietlanę Dorsman, poprowadziła drużynę z Bydgoszczy do wypracowania pięciopunktowej przewagi. Bydgoszczanki skutecznie kontrolowały przebieg gry, zdobywając kluczowe punkty blokiem i serwisem. Set zakończył się wynikiem 25:14, a cały mecz 3:0 dla Metalkas Pałac.

Słowa trenera Miłosza Majki

Debiutujący w roli pierwszego trenera Miłosz Majka nie krył rozczarowania po meczu:

– To smutny debiut, bo przegrany. Dzisiejszy mecz to dla nas duża lekcja pokory. W sporcie się wygrywa i przegrywa, a my dziś zagraliśmy poniżej oczekiwań. Mimo problemów kadrowych, liczyłem na lepszy wynik. Brak Oliwii Sieradzkiej był istotny, ale nie był to jedyny problem. Przyjęcie na poziomie 50% nie przełożyło się na skuteczność w ataku, która wyniosła zaledwie 22%. To spowodowało, że byliśmy łatwym celem dla bloku rywali. Majka podkreślił, że brak podstawowej atakującej utrudnił realizację założeń taktycznych, ale nie usprawiedliwia to końcowego wyniku.

– Ten tydzień był dla nas trudny, ale trzeba go zamknąć i od poniedziałku brać się do pracy. Za tydzień czeka nas mecz, który musimy wygrać, i mamy tego pełną świadomość.

Zapytany o dalsze plany, Majka dodał:

– Zespół musi poprawić skuteczność w ataku i wrócić do gry na najwyższym poziomie. Liczymy, że zawodniczki szybko wyzdrowieją, a my przystąpimy do kolejnych spotkań w pełnym składzie.

Podsumowanie

Choć ITA TOOLS Stal Mielec miała swoje momenty w meczu, zabrakło konsekwencji, by utrzymać równy poziom przez

całe spotkanie. Metalkas Pałac Bydgoszcz zdominował kluczowe fragmenty gry, co zaowocowało ich pewnym zwycięstwem. Mielczanki zapowiadają walkę o punkty w kolejnych meczach, mając nadzieję na szybki powrót kluczowych zawodniczek.

Zmiana trenera

Klub STAL MIELEC Sp. z o.o. poinformował dziś o zmianach na stanowisku pierwszego trenera drużyny siatkarskiej ITA TOOLS Stal Mielec. Z funkcji ustąpił Mateusz Grabda, który z powodów osobistych złożył rezygnację. Jego miejsce zajmie Miłosz Majka, znany z doświadczenia w pracy z zespołami siatkarskimi.

Mateusz Grabda objął stanowisko trenera ITA TOOLS Stal Mielec rok temu, w listopadzie 2023 roku.

– Trenerze, dziękujemy za trud i zaangażowanie w pracę z Biało-Niebieskimi. Życzymy powodzenia w dalszej karierze – przekazuje ITA TOOLS Stal Mielec.

Do sztabu trenerskiego ITA TOOLS Stal Mielec dołączył Dominik Stanisławczyk, który obejmuje funkcję asystenta trenera Miłosza Majki.

Dominik Stanisławczyk, wcześniej prowadzący Karpaty Krosno, pełni również rolę asystenta Miłosza Majki w reprezentacji Polski kobiet U20.

Do sztabu dołączyła również wszystkim dobrze znana Katarzyna Bryda, która będzie łączyć obowiązki z pracą trenerską w zespole junierek.

Kamila Bik

➤ Piłka ręczna

Pojedynek na szczycie

Mielczanie udowodnili, że są w doskonałej formie, wygrywając na wyjeździe z dotychczasowym wiceliderem – Padwą Zamość. Spotkanie zakończyło się wynikiem 33:26 na korzyść drużyny Roberta Lisa, która zdominowała rywali i kolejny raz potwierdziła swoją dominację w Lidze Centralnej.

Pojedynki drużyn z czołówki tabeli zawsze przyciągają uwagę kibiców. Tym razem Handball Stal Mielec zmierzyła się z Padwą Zamość, a atmosfera na trybunach była elektryzująca. Od samego początku mielczanie narzucili szybkie tempo, które zaskoczyło gospodarzy. Już po pierwszych dziesięciu minutach Stal wypracowała sobie trzybramkową przewagę (7:4), którą sukcesywnie powiększała.

Kluczową postacią pierwszej połowy był Denis Wołyncew. Jego skuteczność i opanowanie w ataku pozwoliły Stali zakończyć pierwszą część meczu z wynikiem 20:12. Rzut Wołyncewa tuż przed końcem tej

PADWA ZAMOŚĆ HANDBALL STAL MIELEC

26:33
(12:20)

Padwa Zamość:

Kozłowski, Gawryś – Florkiewicz 1, Komadowski, Golański 3, Szymański 1, Parovnichak 8, Szeląg, Wiekłak 1, Małeki 2, Skiba, Fugiel 2, Dragan, Bączek 5, Morawski 3, Adamczuk. Trener: Zbigniew Markuszewski.

Handball Stal Mielec:

Dekarz, Królikowski, Błazejewski – Janus, Mrozowicz, Kotliński 3, Tokarz 6, Graczyk, Wołyncew 10, Stefani 3, Sikora 3, Osmola, Gluszczenko 4, Cacak, Bushkou 2, Tarsevich 2. Trener: Robert Lis.

części gry podkreślił przewagę mielczan.

Druga połowa pod kontrolą

Po przerwie Stal Mielec nie zwalniała tempa, skutecznie utrzymując przewagę. Zespół z Zamościa próbował odrobić straty, ale mielczanie grali pewnie w obronie i nie dopuszczali do groźnych sytuacji. W ataku błyszczyli również Kamil Tokarz i Aleksander Kotliński, którzy dorzucili kolejne trafienia.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 33:26 dla Handball Stali Mielec, która umocniła swoją pozycję lidera Ligi Centralnej. Zespół trenera Roberta Lisa po raz kolejny pokazał, że

jest w znakomitej dyspozycji, mimo napiętego terminarza. W ciągu zaledwie siedmiu dni mielczanie rozegrali trzy mecze, w tym jedno spotkanie Pucharu Polski, wygrywając wszystkie.

Przed Stalą kolejny trudny mecz. Już w najbliższy piątek, 6 grudnia, o godzinie 17:00 w Hali MOSiR Mielec podejmą Sandra SPA Pogoń Szczecin. To spotkanie zapowiada się niezwykle emocjonująco, a kibice będą mogli liczyć na kolejną dawkę sportowych wrażeń.

Nowa era mieleckiej piłki ręcznej

Handball Stal Mielec, lider Ligi Centralnej, dokonała nie-



Będzie klasa piłki ręcznej.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Handball Stal Mielec	11	32	366-293
2	KS Stal Gorzów	11	24	360-306
3	KPR Padwa Zamość	11	23	347-302
4	E. LINK Gwardia Koszalin	11	23	347-314
5	Jurand Ciechanów	11	21	327-327
6	Sandra Spa Pogoń Szczecin	11	18	294-288
7	MKS Nielba Wągrowiec	11	15	308-308
8	Siódemka Miedź Huras Legnica	11	15	284-308
9	SMS ZPRP I Kielce	11	14	318-368
10	MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	11	11	303-337
11	WKS Grunwald Poznań	11	10	314-319
12	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	11	10	277-226
13	KPR Fit Dieta Żukowo	11	9	311-352
14	AKPR AZS AWF Biała Podlaska	11	6	303-311

zwykłego wyczynu, pokonując Piotrkowianina Piotrków Trybunalski z Superligi w Orlen Pucharze Polski. Choć rywale byli

faworytami, mielczanie zaprezentowali determinację i świetną formę, wygrywając 35:27. Kluczową rolę odegrał Marcin

Gluszczenko z 7 bramkami, a wspierali go Denis Wołyncew (5 trafień) i Daniel Osmola (4 bramki). Trener Robert Lis podkreślił:

– To był świetny mecz w naszym wykonaniu. Widać było pełne zaangażowanie i walkę do ostatnich minut. Pierwsza klasa sportowa o profilu piłki ręcznej w Mielcu.

Od nowego roku szkolnego w Liceum Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Lato rusza klasa sportowa o profilu piłki ręcznej. Pod okiem legend mieleckiego szczyptorniaka – Pawła Wilka i Łukasza Nowaka – młodzi adepci będą rozwijać swoje umiejętności i zdobywać wiedzę o tym sporcie. Łukasz Nowak zachęca młodzież:

– Klasa sportowa to także kompleksowe przygotowanie edukacyjne, pozwalające młodym zawodnikom łączyć karierę sportową z rozwojem osobistym.

To wyjątkowa szansa dla młodych ludzi, którzy chcą rozwijać się sportowo.

Sukcesy Handball Stali Mielec oraz inwestycje w młodzież pokazują, że piłka ręczna w Mielcu przeżywa dynamiczny rozwój. To początek nowej ery dla mieleckiego szczyptorniaka – pełnej ambitnych planów i nadziei na przyszłość.

Kamila Bik

Emocje do samego końca

**STAL MIELEC
LEGIA WARSZAWA**

**2:2
(1:1)**

Bramki: Wlazło (28' k.), Wolsztyński (91') – Morishita (13'), Augustyniak (63' k.)

Stal Mielec: Mądryk – Wlazło, Matras, Esselink – Jaunzems, Domański (80' Tkacz), Guillaumier, Getinger – Dadok (87' Assayag), Shkurin, Krykun (87' Wolsztyński).

Legia Warszawa: Kobylak – Wszolek, Kapuadi, Pankov, Vinagre (77' Celhaka) – Augustyniak, Kapustka (77' Szczepaniak), Urbański (58' Chodyna) – Morishita, Gual (77' Pekhart), Luquinhas (68' Kun).

W niedzielne popołudnie kibice zgromadzeni na stadionie przy ulicy Solskiego 1 byli świadkami prawdziwego piłkarskiego widowiska. Stal Mielec w emocjonującym meczu zremisowała z Legią Warszawa 2:2, wyrównując w samej końcówce spotkania. Drużyna Janusza Niedźwiedzia pokazała ogromny charakter i determinację, co zostało nagrodzone cennym punktem w rywalizacji z jednym z faworytów PKO BP Ekstraklasy.

Mecz rozpoczął się od mocnego akcentu Legii Warszawa, która już w 13. minucie objęła prowadzenie. Ruben Vinagre przechwycił piłkę w środku boiska, a szybka wymiana podań między Markiem Guałem i Ry-

oyu Morishitą zakończyła się pięknym lobem tego ostatniego nad Jakubem Mądrykiem. Goście cieszyli się z prowadzenia tylko 15 minut.

W 28. minucie Serhij Krykun został sfaulowany w polu karnym przez Radovana Pankova, a po analizie VAR sędzia Karol Arys wskazał na jedenasty metr. Piotr Wlazło pewnym strzałem w przeciwny róg zmylił bramkarza Legii, Gabriela Kobylaka, doprowadzając do wyrównania.

Szanse i błędy

Legia mogła ponownie wyjść na prowadzenie jeszcze przed przerwą, ale brak skuteczności dawał się warszawianom we znaki. Steve Kapuadi fatalnie przestrelał głową z trzech me-



Łukasz Wolsztyński zdobył historyczną 1000 bramkę dla klubu w Ekstraklasie.

trów, a kolejna okazja Guala została zablokowana przez obrońców Stali.

W drugiej połowie gospodarze szybko stworzyli zagrożenie. Po rzucie rożnym i strzale Wlazło, Paweł Wszolek w ostatniej chwili uratował Legię przed stratą gola, wybijając piłkę sprzed linii bramkowej. W odpowiedzi Legia wywalczyła rzut karny –

Piotr Wlazło nadepnął na stopę Rafała Augustyniaka. Poszkodowany pewnie wykorzystał jedenastkę, choć Mądryk był bliski obrony.

Gol na wagę remisu

Kiedy wydawało się, że Legia dowiedzie zwycięstwo do końca, nastąpiła decydująca ak-

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Lech Poznań	17	38	32-12
2	Raków Częstochowa	17	35	23-9
3	Jagiellonia Białystok	17	34	31-24
4	Cracovia	17	30	36-28
5	Legia Warszawa	17	29	33-23
6	Górnik Zabrze	17	27	24-19
7	Pogoń Szczecin	17	26	25-21
8	Motor Lublin	16	24	24-28
9	GKS Katowice	17	22	26-24
10	Widzew Łódź	17	22	22-24
11	Piast Gliwice	17	21	18-18
12	Stal Mielec	17	19	18-22
13	Zagłębie Lubin	17	19	16-24
14	Puszcza Niepołomice	17	17	16-25
15	Korona Kielce	17	17	15-27
16	Radomiak Radom	15	16	20-23
17	Lechia Gdańsk	17	11	17-33
18	Śląsk Wrocław	16	10	13-25

cja w 91. minucie. Po rzucie rożnym Gabriel Kobylak popełnił fatalny błąd, wypuszczając piłkę po strzale głową Piotra Wlazła. Najszybciej do dobitki dopadł rezerwowi Łukasz Wolsztyński, który cztery minuty wcześniej pojawił się na boisku. Jego gol dał Stali remis i ogromną radość mieleckim kibicom. To był 1000 gol Stali Mielec.

Pozycje w tabeli

Dzięki temu remisowi Stal Mielec zdobyła kolejny cenny punkt i z 19 oczkami awansowała na 12. miejsce w tabeli PKO BP Ekstraklasy. Legia Warszawa, z dorobkiem 29 punktów,

zajmuje piątą pozycję, tracąc aż dziewięć punktów do liderującego Lecha Poznań.

Co dalej?

W następnej kolejce Stal Mielec zmierzy się na wyjeździe z Widzewem Łódź (7 grudnia, godz. 17:30), natomiast Legia Warszawa zagra w Lubinie z Zagłębiem (8 grudnia, godz. 17:30).

Czy Stal utrzyma dobrą passę i sprawi kolejną niespodziankę w Łodzi? Czas pokaże, ale po takim meczu widać, że mieleczanie nie boją się walczyć z najlepszymi.

Kamila Bik



Oprawa kibiców Stali Mielec.



Na trybunach komplet kibiców.

Sukces Dawida Wiktora

W dniu 23 listopada w Wejherowie odbyła się kolejna edycja jubileuszowego XV Pucharu Polski Nordic Walking.

To prestiżowe wydarzenie, będące jednym z największych turniejów tego typu na świecie, zgromadziło na starcie ponad 150 zawodników z całej Polski. Organizatorem zawodów była Polska Federacja Nordic Walking oraz miasto Wejherowo, a wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Mini-

sterstwa Sportu i Turystyki.

Trasa, prowadząca przez malownicze lasy Wejherowa, okazała się wymagająca, ale niezwykle urokliwa. W rywalizacji wziął udział Dawid Wiktor, reprezentant Klubu Sportowego ISKRA Mielec, który zrzesza osoby z różnym stopniem niepełnosprawności. Zawodnik zmierzył się z dystansem 5 km i po raz kolejny udowodnił swoją wysoką formę.

II miejsce i specjalne wyróżnienie Dawid Wiktor ukończył

zawody, zajmując II miejsce w swojej kategorii, co zostało nagrodzone medalem oraz pięknym pucharem. Jednak to nie koniec sukcesów mieleczanina – Polska Federacja Nordic Walking przyznała mu również specjalne wyróżnienie, uhonorowując go okazałym pucharem za udział w jubileuszowej edycji Pucharu Polski Nordic Walking.

Radość i uznanie udział w tak prestiżowym wydarzeniu, jak jubileusz XV-lecia Pucharu

Polski Nordic Walking, jest dla Dawida Wiktora ogromnym wyróżnieniem. Jak sam podkreśla, start w tych zawodach to dla niego nie tylko wielka satysfakcja, ale także niesamowite przeżycie. Dzięki swojej determinacji, konsekwencji i wysiłkowi, Dawid zdobywa coraz większe uznanie oraz szacunek w świecie nordic walking, stając się wzorem do naśladowania dla innych.

Klub Sportowy ISKRA Mielec może być dumny ze swojego reprezentanta, który swoją postawą i osiągnięciami promuje zarówno klub, jak i region na arenie ogólnopolskiej.

Kamila Bik



Zawodnik Klubu Sportowego ISKRA MIELEC DAWID WIKTOR w kolejnej edycji Pucharu Polski Nordic Walking w Wejherowie.

Szermierka

Kolejny krok w stronę Europy

Ostatnie tygodnie obfitowały w emocje związane z występami mieleckich szermierzy.

Zarówno w Kalwarii Zebrzydowskiej, jak i podczas prestiżowego Pucharu Polski w Śremie zawodnicy z Mielca pokazali swoje możliwości, zdobywając cenne doświadczenia, medale oraz punkty w krajowych i międzynarodowych rankingach.

Ze zmiennym szczęściem w Kalwarii

Podczas dziewiątego Pucharu Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej w szermierce młodzi mieleccy zawodnicy z PTG „Sokół 1893” oraz Gryfu rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych, pokazując ducha walki i umiejętności.

Największy sukces wśród „zuchów” odniósł Franciszek Sosiński, zdobywając srebrny medal. Również Antonina Heller, reprezentująca Gryf, wywalczyła srebro w kategorii dziewcząt. W gronie „dzieci” mielczanie zaznaczyli swoją obecność w finałowych ósemkach – Aleksandra Puła zajęła 8. miejsce, a w kategorii chłopców Aleksander Murdza uplasował się na 7. pozycji.

W kategorii „młodzików” najlepiej wypadł Gabriel Bajor, kończąc rywalizację na 12. miejscu. Wśród juniorów młodszych Witold Kapinos z PTG wywalczył srebrny medal, choć w decydujących starciach z Konstantym Kostiukowem z Krakowa musiał uznać wyższość rywala.

Witold Kapinos z kolei zaprezentował się znakomicie, przebijając się do strefy medalowej. W półfinale pokonał swojego głównego rywala, Jakuba Żygadło z KS Olimp Lubin, wynikiem



– Witold przeszedł niezwykłą metamorfozę. W finale pokazał, że potrafi walczyć nie tylko technicznie, ale i taktycznie. Zasłużenie wygrał z rywalem, który tydzień wcześniej go pokonał. Taki postęp napawa optymizmem – skomentował trener Żoła.

– przyznał trener PTG Sokół Mielec Zbigniew Żoła.

Sukcesy w Pucharze Polski w Śremie

Prawdziwą próbą sił dla mieleckich szermierzy był trzeci i ostatni Puchar Polski Juniorów Młodszych w Śremie. Wyniki tych zawodów były kluczowe w kontekście kwalifikacji na mistrzostwa Europy i świata kadetów w 2025 roku.

W rywalizacji chłopców Mikołaj Szot oraz Witold Kapinos z PTG „Sokół 1893” od samego początku musieli zmierzyć się z trudnymi przeciwnikami. Szot, mimo dobrego bilansu trafień w eliminacjach grupowych, zakończył rywalizację na 16. miejscu. Jego pasywność w decydującym starciu uniemożliwiła awans do ósemki.

Witold Kapinos z kolei zaprezentował się znakomicie, przebijając się do strefy medalowej. W półfinale pokonał swojego głównego rywala, Jakuba Żygadło z KS Olimp Lubin, wynikiem

15:10. W finale przyszło mu zmierzyć się ponownie z Konstantym Kostiukowem, z którym przegrał tydzień wcześniej w Kalwarii. Tym razem jednak mielczanin pokazał klasę – doskonała taktyka i precyzja przyniosły mu zwycięstwo 15:7, co zapewniło mu złoty medal oraz 40 punktów do rankingu.

– Witold przeszedł niezwykłą metamorfozę. W finale pokazał, że potrafi walczyć nie tylko technicznie, ale i taktycznie. Zasłużenie wygrał z rywalem, który tydzień wcześniej go pokonał. Taki postęp napawa optymizmem – skomentował trener Żoła.

Dzięki zdobytym punktom Kapinos awansował na drugie miejsce w rankingu krajowym kadetów. Do lidera brakuje mu zaledwie 5 punktów, co otwiera mu drogę do reprezentowania Polski na mistrzostwach Europy i świata.

Udany występ Pauliny Misiak i triumf wychowanki z Mielca

W rywalizacji dziewcząt Paulina Misiak z PTG również zapre-

zentowała solidną formę, docierając do finałowej ósemki. Po dobrej walce o podium uległa liderce rankingu Natalii Kubik z Torunia, kończąc zawody na 7. miejscu.

Co ciekawe, zawody w Śremie wygrała Maria Ciszczon, wychowanka PTG „Sokół 1893” Mielec, która obecnie reprezentuje klub Warszawianka. Jej zwycięstwo przypomina, jak dużą wartość ma mielecka szkoła szermierki.

Kolejny krok w stronę mistrzostw

Dla trenera Zbigniewa Żoły wyniki zawodników są powodem do satysfakcji, ale także wskazówką, nad czym należy pracować.

– Każdy turniej to lekcja. Zarówno w Kalwarii, jak i w Śremie, widzieliśmy mocne strony naszych zawodników, ale też błędy, które musimy eliminować. Witold Kapinos zrobił ogromny postęp i jeśli zdrowie dopisze, jestem przekonany, że będziemy go oglądać na mistrzostwach Europy i świata. Mikołaj Szot także ma ogromny potencjał, choć czasem brakuje mu zdecydowania. Paulina Misiak pokazuje, że należy do ścisłej czołówki, a młodsze kategorie wiekowe, jak zuchy czy młodzicy, dają nadzieję na przyszłość mieleckiej szermierki

– podsumował trener PTG Sokół 1893 w Mielcu.

Przed mieleckimi zawodnikami kolejne wyzwania, w tym mistrzostwa Polski juniorów oraz Puchary Europy Kadetów w Bratysławie i Krakowie. Trener Żoła wierzy, że jego podopieczni będą walczyć o najwyższe cele, godnie reprezentując Mielec na arenie międzynarodowej.

Kamila Bik

Futsal

SMS Stal Mielec zagra w finałach



SMS Stal Mielec zagra w finałach Mistrzostw Polski w Futsalu.

Uczniowie klas V i VI SMS Stal Mielec wygrali turniej drugiej rundy Mistrzostw Polski w Futsalu i awansowali do turnieju finałowego, w którym zmierzy się 16 najlepszych ekip w kraju.

Podopieczni trenerów Sekuły i Bawora w rozgrywanym w Kazimierzy Wielkiej turnieju pokonali Garbarnię Kraków i Cafaro Futsal Kazimierza Wielka. Finały rozegrane zostaną w drugiej połowie grudnia w Limanowej. Drużyna Piłkarskich Nadziei U13 zagrała w składzie: Partykuła, Kopeć, Hyjek, Tęcza, Trzpis, Osmola, Wyzina, Turbak oraz trenerzy Sekuła i Bawor.

Awans do kolejnej rundy wywalczyli też uczniowie Liceum

Kamila Bik

SMS Stal Mielec. W kategorii U17, podopieczni trenera Tomasza Skowrona po zwycięstwach z Victorią Solec n. Wisłą i Pogonią Lubaczów i porażce z Eurobusem Przemyśl zajęli drugie miejsce premiowane awansem. Zawody rozgrywane były w Lubaczowie.

Skład U17: Ziobroń, Szady, Adamecyk, Skotnicki, Legiecki, Dąbek, Kochowski, Surowiec

– Nasze drużyny po zakończeniu rozgrywek na trawie doskonale radzą sobie także na parkiecie. Pomału staje się to tradycją, że meldujemy się w finałach mistrzostw Polski, a wydaje mi się, że nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa – komentuje Paweł Mrozik – dyrektor sportowy SMS Stal Mielec.

Pływanie

Zimowe mistrzostwa w pływaniu

W ostatni weekend listopada mielecka pływalnia MOSiR stała się centrum podkarpackiego pływania, goszcząc Zimowe Mistrzostwa Okręgu Podkarpackiego. Zawodnicy MKS Ikar Stal Mielec wywalczyli aż 68 medali, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji medalowej. Trenerzy i zawodnicy nie zwalniają jednak tempa – już 7 grudnia młodzi pływacy staną do walki w finałowej rundzie Podkarpackiej Ligi Dzieci.

W dniach 23-24 listopada roku mielecka kryta pływalnia MOSiR stała się areną zmagania najlepszych pływaków z regionu podczas Zimowych Mistrzostw Okręgu Podkarpackiego w Pływaniu. To prestiżowe wydarzenie przyciągnęło ponad 270 zawodników z 22 klubów z całego Podkar-

pacia. Dwudniowe zmagania na 25-metrowym basenie były pełne sportowych emocji, a rywalizacja na torach stała na bardzo wysokim poziomie.

Dla mieleckiego klubu MKS Ikar Stal Mielec zawody okazały się niezwykle udane. Zawodnicy zdobyli aż 68 medali, co pozwoliło im uplasować się na drugim miejscu w klasyfikacji medalowej. Był to ważny moment zarówno dla klubu, jak i lokalnej społeczności, która miała okazję zobaczyć potencjał młodych sportowców.

Indywidualne sukcesy mieleckich pływaków

Zdecydowaną liderką mieleckiej drużyny była Milena Głaz, która aż sześć razy stawała na najwyższym stopniu podium. Dominowała w konkurencjach krótkich i średnich dystansów w stylu

dowolnym oraz motylkowym, zdobywając złoto na 50m, 100m i 400m stylem dowolnym, a także 50m, 100m i 200m stylem motylkowym.

Kolejnym bohaterem zawodów był Kacper Stefaniak, który zgarnął dziewięć medali, w tym pięć złotych. Triumfował m.in. na 100m stylem motylkowym, 200m stylem grzbietowym i 200m stylem motylkowym. Dobre występy zanotowali także Lena Woyterska, zdobywczyni czterech złotych medali, oraz Mikołaj Wilk, który pięciokrotnie stawał na podium, wygrywając w konkurencjach stylu klasycznego.

W sumie mieleccy zawodnicy pokazali wszechstronność, zdobywając medale w niemal wszystkich stylach i na różnych dystansach.

Walka drużynowa i sztafety

Zmagania indywidualne to nie jedyna płaszczyzna, na której Ikar Stal Mielec błyszczał. Świetnie spisały się także mieleckie sztafety. Srebrne medale zdobyły m.in. drużyny kobiet i mężczyzn na dystansie 4x100m stylem dowolnym. Drużyna mieszana 4x50m stylem dowolnym oraz męska sztafeta 4x100m stylem zmiennym wywalczyły brązowe krążki.

Sztafetowe sukcesy pokazały, jak dużą wagę klub przywiązuje do współpracy i ducha zespołowego, które są nieodzownym elementem sportu.

Perspektywy przed nadchodzącymi mistrzostwami Polski

Trener Robert Wieczorek nie krył zadowolenia z wyników swoich podopiecznych, ale zaznaczył, że przed nimi kolejne wyzwania. Już 13 grudnia mieleccy zawodnicy wystartują w mistrzostwach Polski różnych kategorii wiekowych.

– Forma naszych zawodników napawa optymizmem. Czekają nas jeszcze intensywne treningi, ale jestem pewien, że poradzimy sobie doskonale na arenie ogólnopolskiej

– powiedział. Nie tylko Milena Głaz czy Kacper Stefaniak, ale także inni zawodnicy, jak Lena Woyterska, Matylda Malec, czy Mikołaj Wilk, pokazali, że stać ich na walkę o najwyższe cele.

Młodzi pływacy w finałowej rundzie Podkarpackiej Ligi Dzieci

Zanim jednak mieleccy pływacy wyruszą na mistrzostwa Polski, czeka ich jeszcze jedno ważne wydarzenie – Finałowa Runda Podkarpackiej Ligi Dzieci w kategorii 10-11 lat, która odbędzie się już 7 grudnia na mieleckiej pływalni.

Dla najmłodszych zawodników Ikara Stali Mielec będzie to okazja do sprawdzenia formy oraz walki o triumf w jesienno-zimowej rundzie ligi. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie to będzie nie tylko sportowym wy-

zwaniem, ale również okazją do integracji lokalnej społeczności.

Trener Wieczorek zaprasza mieszkańców Mielca do kibicowania.

– To ważne wydarzenie dla naszych najmłodszych pływaków. Kibicujemy im i wspólnie tworzymy atmosferę wielkiego sportowego święta

– zachęca.

Sportowe emocje wracają do Mielca

Mielec, jako gospodarz kolejnych zawodów, potwierdza swoją pozycję jako ważne centrum sportowe na Podkarpaciu. Finałowa runda Podkarpackiej Ligi Dzieci to okazja nie tylko do wsparcia młodych talentów, ale również do promowania aktywności fizycznej i rozwijania pasji sportowych wśród najmłodszych.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom MKS Ikar Stal Mielec znakomitych wyników podczas Zimowych Mistrzostw Okręgu Podkarpackiego i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy na nadchodzących zawodach! Kamila Bik

Mielecka Szkoła Boksu na Pucharze Polski



Fot. Mielecka Szkoła Boksu

Filip Stępień ze srebrem.

W sobotę, 23 listopada, młodzi pięściarze Mieleckiej Szkoły Boksu wzięli udział w Pucharze Polski U-17, który odbył się w Sokółce. Reprezentanci klubu, Filip Rusin i Filip Stępień, pod opieką trenera Pawła Rżanego, zmierzili się z najlepszymi zawodnikami z całej Polski. Choć wyjazd przyniósł mieszane wyniki, mieleccy pięściarze zdobyli cenne doświadczenie, a Filip Stępień wrócił do domu ze srebrnym medalem.

Filip Rusin – debiut w trzyminutowych rundach

Filip Rusin, startujący w kategorii wagowej do 71 kg, po raz pierwszy walczył w nowym dla siebie formacie trzyminutowych rund. Jego występ w 1/16 turnieju był pokazem dobrych umiejętności technicznych, ale brak kondycji na pełne tempo

walki przyczynił się do przegranej. Mimo to Filip zebrał wiele cennych doświadczeń, które z pewnością zapoczątkują w kolejnych startach.

– Pierwsze trzyminutowe walki zawsze są trudne. Filip pokazał duży potencjał i umiejętności, ale teraz kluczowe będzie wzmocnienie kondycji – podkreślił trener Paweł Rżany.

Filip Stępień – srebro w kategorii 48 kg

W kategorii wagowej do 48 kg Filip Stępień dotarł do finału, zdobywając srebrny medal. Rywale w tej kategorii wagowej nie dopisali, co pozwoliło Filipowi na bezpośredni awans do finału. Tam spotkał się z doświadczonego zawodnikiem z Carbo Gliwice. Pomimo walecznej postawy Filip przegrał, lecz jego determinacja i charakter zasługują na uznanie.

Jego występ w Sokółce

był szczególnie wymagający, ponieważ Filip zmagał się z chorobą w tygodniu poprzedzającym turniej. Udało mu się ledwo zmieścić w dolnym limicie wagowym, co oznaczało, że rywal w finale miał znaczną przewagę fizyczną.

– Filip wykazał się niesamowitą wolą walki. Pomimo trudnych warunków zdrowotnych, dał z siebie wszystko i sięgnął po srebro. To wielki sukces i dowód jego wytrwałości

– skomentował trener Rżany.

Co ciekawe, w tej samej kategorii wagowej sukcesy w przeszłości odnosił zaprzyjaźniony z mieleckim klubem trener Zbigniew Raubo, co dodatkowo podnosi rangę osiągnięcia młodego zawodnika.

Komentarze trenerów

Trenerzy Mieleckiej Szkoły Boks, Paweł Róg i Paweł Rżany, są zadowoleni z postawy swoich zawodników:

– Jesteśmy dumni z obydwu Filipów. Filip Rusin zmierzył się z nowym wyzwaniem w trzyminutowych walkach, co jest trudnym, ale potrzebnym krokiem w jego rozwoju. Filip Stępień, pomimo choroby, zapisał się w historii mieleckiego boks, zdobywając srebro w trudnych okolicznościach. To dowód na ich determinację i potencjał.

Kamila Bik

Turniej

mikołajkowy dla dzieci i dorosłych

Mielecki klub MKS TS Mielec zaprasza wszystkich chętnych na turniej mikołajkowy.

Turniej zostanie rozegrany w piątek o godzinie 17.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 5 w Mielcu. Zapisy pół godziny przed turniejem u sędziego prowadzącego. Dla wszystkich przewidziane nagrody i słodczyce. DD

REKLAMA

ŚWIĄTECZNA OFERTA
W OFICJALNYM SKLEPIE
FKS STAL MIELEC

#Razem sprawimy,
że te Święta będą
wyjątkowe!

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!
Mielec, ul. Solskiego 1

www.sklep.stalmielec.com 606 196 676

» Brydź

Potyczki brydżowe w Dębicy i Mielcu

Pasjonaci potyczek brydżowych dwa razy w tygodniu spotykają się tradycyjnie na turniejach rozgrywanych w poniedziałek w Dębicy i środę w Mielcu.

Na kolejnym śródownym turnieju rozgrywanym 27 listopada w Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu spotkała się grupa 6 par. Rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Bardzo dobrze spisała się para mielecko - dębicka, Marek Rusek – Zygmunt Szczudło, którzy z bardzo dobrym wynikiem 66,67% wygrali turniej, pokonując pozostałe pary. Drugie miejsce przypadło parze dębickiej: Andrzeji Jandzie – Zbigniewowi Niziołkowi, którzy zameldowali się wynikiem 58,33%. Dobrze w turniejach poczyna sobie para mielecka: Tadeusz Chmielowiec – Jacek Gąsiorek, którzy tym razem zajęli trzecie miejsce z wynikiem 48,33%.

W tzw. Pajęczku, gdzie zali-

czane były wyniki z 15 ośrodków w Polsce, na 9 miejscu uplasowała się para mielecko - dębicka: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło na 199 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Mielec 2024

1. Andrzej Janda, 2. Zygmunt Szczudło, 3. Jan Warchoń, 4. Marek Rusek, 5. Zbigniew Niziołek, 6. Bogdan Rojkowicz, 7. Tadeusz Chmielowiec, Jacek Gąsiorek, 9. Marek Szczudło, 10. Marek Naprawa

Do klubu Wisłoki w Dębicy na kolejny turniej poniedziałkowy rozgrywany tradycyjnie 25 listopada zjechała się grupa 8 par. Tym razem bardzo dobrze spisali się gospodarze: Zygmunt Szczudło – Ryszard Jackowski, z bardzo dobrym wynikiem 65,48% zajęli pierwsze miejsce; na drugim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mielecka: Tadeusz Chmielowiec – Jacek Gąsiorek,

którzy zameldowali się wynikiem 56,55%, zaś na trzecim miejscu uplasowała się bardzo dobrze spisująca się w turniejach para mielecko – dębicka: Małgorzata Rojkowicz – Stanisław Malinowski z wynikiem 53,57%.

Punktacja długofalowa Dębica 2024

1. Bogdan Rojkowicz, 2. Małgorzata Rojkowicz, 3. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 5. Zbigniew Wilisowski, 6. Robert Piechota, 7. Stanisław Malinowski, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek

Zaproszenie

Brydżyszczy spotykają się na turniejach poniedziałkowym w Dębicy w klubie KS Wisłoki o godz. 17.00, a w środy w Hotelu Polskim w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. DD

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korsopl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korsopl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korsopl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korsopl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korsopl

Agata Koziol
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.kozio@korsopl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 507 104 458, jolanta.zbieg@korsopl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsopl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korsopl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.

Stowarzyszenie
Médów
Lubuskich

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY



Dowcipy

Syn piszący wypracowanie zwraca się do ojca:

- Tato, czym można zastąpić wyraz „jak” w zdaniu „wolny jak ptak”?

- Hm... Niczym.

- Sam widzisz. A potem się dziwisz, że same pały.

Mama pyta Jasia:

- Kto cię nauczył mówić „cholera jasna”?

- Święty Mikołaj.

- Święty Mikołaj?

- Słowo dałeś! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i walnął się w szatę, tak właśnie powiedział.

Tata tłumaczy pięcioletniemu Jasiovi:

- Jesteś już dostatecznie duży, aby wie-

dzieć, że nie ma żadnego Świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.

- Wiem, wiem! Bocian to także ty.

Malgosia pyta mamę:

- Czy w tym roku Święty Mikołaj przyniesie mi nową lalkę?

- Przecież lalka, którą masz, jest prawie nowa!

- Co z tego? W zeszłym roku ja też byłam prawie nowa, a pomimo to bocian przyniósł mi nową siostrzyczkę!

Umierający milioner dyktuje adwokato- wi testament:

- Cały mój majątek przepisuję żonie pod warunkiem, że ponownie wyjdzie za mąż.

- Nie rozumiem.

- Pragnę, aby kiedyś choć jeden czło- wiek szczerze mnie opłakiwał.

Student zoologii nie był przygotowany do egzaminu. Dowiedział się jednak, że profesor robi kiedyś doktorat na temat dżdżownic, wie o nich wszystko i czę- sto o to pyta. Student nauczył się więc wszystkiego o dżdżownicach. Na egza- minie profesor zapytał jednak:

- Co pan wie o sionach?

- O...o sionach? No więc słoń, to dziw- ne zwierzę. Jego trąba przypomina dź- dżownicę. A dżdżownica...

Kierownik pyta podwładnego:

- Gdzie jest główny księgowy?

- Poszedł na wysłuchi konne.

- Teraz, pod koniec roku? W czasie pra- cy?

- Tak. To jego ostatnia szansa na zrów- noważenie bilansu.

Fafara rozmawia z kolegą:

- Co kupiłeś żonie na trzydziestą roczni- cę ślubu?

- Komplet powieści Henryka Sienkiewi- cza.

- To zrobiłeś jej niespodziankę!

- Jeszcze jaką! Spodziewała się futra z lisów.

Ojciec pyta córkę:

- Czemu jesteś taka smutna?

- Miałam nieprzyjemną rozmowę z two- ją żoną.

Kobieta telefonuje do mechanika:

- Dzień dobry, chciałabym się umówić na przegląd auta.

- Dobrze, jaki to samochód?

- Mój.

- A marka?

- Marek ma swój.

Policjanci zatrzymują kierowcę samocho- du.

- Płaci pan mandat.

- Ja? Za co?

- Za przekroczenie prędkości.

- Przecież nie macie radaru. Skąd mo- żecie wiedzieć, że przekroczyłem pręd- kość?

Starszy stopniem policjant zwraca się do swego kolegi w mundurze:

- Wacek, powiedz temu panu, jak jechał?

- Bzziumm!

- A jak powinien?

- Pyr, pyr, pyr...

Fafara rozmawia z Kowalskim:

- Wczoraj kupiłem w antykwariacie książ-

kę pt. „Jak zdobyć milion”. Niestety brak w niej połowy stron.

- Nie martw się. Pół miliona to też spora suma.

- Jak wygląda sytuacja w polskim szpi- talnictwie?

- Łóżek mamy wystarczającą ilość, ale zaczyna brakować korytarzy.

Przychodzi pirat do lekarza i pokazuje ki- kut swojej nogi. Po badaniu lekarz stwier- dza:

- Ma pan pecha. Najpiew kula armatnia, teraz korniki.

Antek przychodzi do apteki i mówi:

— Przyniosłem dwie recepty: jedną dla krowy, a drugą dla mojej żony. Tylko pro- szę się nie pomylić, bo to moja najlepsza krowa!

Policjant zatrzymuje kobietę, która pro- wadziła samochód z nadmierną pręd- kością.

- Płaci pani mandat. Jechała pani 100 kilometrów na godzinę.

- To niemożliwe, wyjechałam z domu dopiero dwadzieścia minut temu!

Z Facebooka



Jak dawniej wyglądała praca w WSK? Zdjęcia z okresu PRL-u cieszą się wiel- kim uznaniem czytelników.

Mistrzowie parkowania



Miejsce do parkowania ślabe, ale za to kierowca wysiadał wprost na chodnik.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



O kurczę, zapomniaeli- śmy o bukiecie.

Nie przejmuj się, tego kwiatu jest pół świata!

Posłanka Krystyna Skowrońska i starosta Kazimierz Gacek podczas wizy- ty ministra finansów w Mieście.